SPRAWOZDANIE TRZYDZIESTE PIERWSZE

DYREKCYI C. K. GIMNAZYUM III.

W KRAKOWIE

ZA ROK SZKOLNY 1913/14.

---

1. Ks. A. Siuda. Pamięci Galla (1114—1914).
2. Część urzędowa.

W KRAKOWIE
NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO

DRUK W. L. ANCZYCA I SPÓŁKI
1914

SPRAWOZDANIE TRZYDZIESTE PIERWSZE

DYREKCYI C. K. GIMNAZYUM III.

W KRAKOWIE

ZA ROK SZKOLNY 1913/14.

1. Ks. A. Siuda. Pamięci Galla (1114—1914).
2. Część urzędowa.

W KRAKOWIE
NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO

DRUK W. L. ANCZYCA I SPÓŁKI
1914

PAMIĘCI GALLA

(1114—1914).

Hołd należy się jego uczciwości.

Tak o nieznanym twórcy pierwszej kroniki polskiej wyraził się niegdyś ks. Buczys, a przyznać trzeba, że ten kronikarz, zwany zwykle Gallem ma prawo do hołdu.

Ks. Buczys [1]) składa hołd Gallowi za jego uczciwość wobec katastrofy krakowskiej z r. 1079. — ale to mało! Gallowi powinniśmy złożyć hołd za jego pokorę prawdziwego mnicha, bo — jak pisał Bielowski [2]) — »ten skromny mnich, zrobiwszy wszystko, co wziętość jego zakonu podnieść mogło w narodzie, zamilcza swe imię, chcąc, aby dzieło jego, jakiekolwiekby miało zalety, znane było tylko pod imieniem prałatów polskich«.

Co więcej! Ten mąż, co »późniejszych przewyższa niezwykłą wiedzą, zdrowym sądem i bystrością umysłu« [3]) — a tak wykształcony, że współcześni nasi rodacy posądzali go o chęć przechwałki w tem dziele — ten skrzętny, pracowity cudzoziemiec, co »z trudem« [4]) zbierał wiadomości z historyi naszej — ten pisarz, którego »dzieło« jest uważane za najlepsze źródło do początkowych dziejów polskich — ten pierwszy twórca wielkiego pomnika naszej kultury i chwalebnej przeszłości — dziś po 800 latach żywiej, niż zwykle staje nam na oczach!

I zasłużył sobie ten zacny cudzoziemiec na pomnik trwalszy od spiżu, bo na pamięć — na cześć — na uznanie — na wdzięczność!

Jego kronika to Germania polska.

---

[1]) Św. Stansław p. 104.

[2]) M. P. H. III.

[3]) J. W. Bandtkie — Kronika Galla w r. 1824.

[4]) Gall p. 23. wyd. Finkel i Kętrzyński 1899.

Tak pięknie wyraził się o tem dziele zakonnika — Bobrzyński, gdy pisał w roku 1881. swoją Genezę społeczeństwa polskiego.

Nad każdem słowem Germanii Tacyta pisali Nidmcy całe tomy — mówi dalej Bobrzyński — wypada zatem, aby »nasza Polonia przez polskiego napisana Tacyta t. j. kronika Galla doczekała się choć jednej osobnej rozprawy« — i doczekała się rzeczywiście, gdy Bobrzyński na podstawie tej kroniki dał nam obraz pierwotnych stosunków w polskiem społeczeństwie naszem.

Gallowi należy się jeszcze hołd za jego miłość dla naszego kraju i narodu.

Historyę naszą pisze z takim szacunkiem — z taką życzliwością — z takim pietyzmem, że trzeba nam podziwiać ten piękny, szlachetny charakter. A jakże się cieszy z tryumfów polskiego oręża — jakże się smuci z jego klęski!

I powiemy dalej, że — zachwyca się cudną polską przyrodą, jak Pol w swej »Pieśni o ziemi naszej« — to znów zapłacze nad zniszczeniem tej pięknej ziemi przez Czechów — a tyle uczucia i tyle serca w tej radości, w tym smutku, że według Kownackiego [1]) — tak mógł pisać o Polsce tylko ten, co wyssał z piersi matki tę miłość ku Matce-ojczyźnie — lub — jak Bandtkie sądził — taką miłość ku Polsce mógł mieć tylko »Polak w Polsce piszący o Polsce«.

I prawdziwie ujmuje nas swem sercem ten pisarz, gdy z takim zachwytem rozpowiada o mężnem lecz i tkliwem sercu Bolesława Chrobrego, gdy wspomina o nieszczęściu, jakie spadło na Polskę przez śmierć tego króla, bo wtedy »w ołowiany zmienił się wiek złoty — Polska niegdyś królowa — lśniącem złotem i perłami zdobna, siedzi w prochu — przybrana w szaty wdowieństwa swojego — dźwięk cytry w płacz się obraca; radość w smutek — w jęki śpiew się zmienia!«

A gdy doda, że po śmierci tego króla w Polsce przez cały rok panowała głęboka żałoba, to byłbyś kamieniem, gdybyś nie wspomniał na skargę świętej pieśni naszej:

Rok po roku marnie leci
My w niewoli, my w niewoli·

---

[1]) Pamiętnik Warszawski 1819.

Podobne uczucie przenika nam duszę, gdy widzimy, jak Gall podziwia naszych przodków za miłość wolności i wśród wielu pochwał na pierwszem miejscu przyznaje, że wieki całe:

Naród ten wolny. niepokonany
Chociaż go zewsząd trapią pogany,
Choć chrześcijańska moc go też nęka [1])
Nie wie co znaczy niedoli męka».

A podobnie usposobi nam serce, gdy będzie pisał o mieszkańcach Wrocławia, Głogowa — Bytomia!

Pomyśleć, że niegdyś mieszkańcy tych grodów kochali naszą Ojczyznę »nie połową ale całą duszą« — że ci mieszkańcy nie żałują swych dzieci, żeby tylko nie wpaść w ręce niemieckiego najeźdźcy — i to tam, gdzie w naszych czasach mówić po polsku nie wolno — nie wolno dziecku modlić się po polsku!...

I takiego to męża — takiego przybysza z obcej krainy — kraj nasz rzucił na pastwę zapomnienia!

Tego męża, co chciał roznieść nasze imię pomiędzy narody — historycy nasi zniesławili wobec swoich i obcych, więc nazwali go mnichem łapczywym i przebiegłym dyplomatą i dworakiem — zarzucili mu, że gardzi duchowieństwem polskiem, że schlebia nawet błędom wielkich tego świata, że był wrogiem papiestwa!

W osiemsetną rocznicę napisania kroniki [2]) — należy się hołd temu mężowi, co tak niewinnie był odsądzony od czci i wiary w tym... niewdzięcznym kraju — w tym kraju, który tak umiłował, ukochał — w tę piękną rocznicę wypada nam przeprowadzić proces rehabilitacyjny tego zakonnika-pisarza — w tę piękną rocznicę godzi się złożyć mu wieniec wdzięcznej pamięci i uznania.

Wartość kroniki.

Kronika Galla ma dla historyi polskiej bardzo wielkie znaczenie i to z wielu względów, a mianowicie:

---

[1]) Wyjątki z kroniki są własnym przekładem autora.

[2]) Ostatni wypadek w Kronice odnoszą nasi historycy do r. 1113 — to też możemy przypuścić, że Kronika powstała w r. 1114.

Kronikę tę pisze cudzoziemiec, więc już z natury rzeczy wynika, że nie pisał stronniczo.

Ten cudzoziemiec — to kapłan z wielkiem wykształceniem a zarazem to umysł krytyczny, więc bada prawdę i pilnie — jak mędrcy w Jeruzalem — szuka tej prawdy czy w źródłach, dziś już nieznanych czy w tradycyi ustnej czy w opowiadaniu tych, co sami byli świadkami dziejowych wypadków.

Tę zaletę przyznali mu nasi historycy, wspomniani w poprzednim rozdziale a teraz trudno tu nie przytoczyć tej pięknej pochwały, z jaką dla Galla odezwał się Stefczyk.

»Co do prawdziwości naszego kronikarza — mówi Stefczyk [1]) w tym mianowicie razie (św. Stanisław) już to jest korzystnym dla niego momentem, że wogóle jego znamieniem jest trzeźwość a podane przezeń wiadomości prawie zawsze w innych źródłach znajdują stwierdzenie«!

Ważniejsze znaczenie ma Kronika pod względem wychowawczym.

I chociaż zarzeka się autor, że nie pisze ewangelii — bardzo często odzywa się z przestrogą, z upomnieniem, z zachętą a trzeba przyznać, że dość umiejętnie występuje w tej roli, którą spełnia historya, jako mistrzyni życia.

Jak św. Augustym w swem Civitas Dei, tak Gall w Kronice podkreśla rządy Optrzności Bożej i często zaznacza, że klęska spotyka Polaków jako kara Boska za grzechy.

Od chrześcijan domaga się usilnie, żeby byli wyznawcami Chrystusa nie z nazwy, lecz z życia i dlatego tak często karci fałszywych wyznawców Chrystusa!

W tym kierunku idzie może nawet za daleko, gdy gani parafian Rudawskich z pod Gniezna za to tylko, że wesele urządzili w uroczystość poświęcenia tamtejszego kościoła i znów temu połączeniu zabawy z uroczystością kościelną — przypisuje rychłą śmierć nowożeńców. Wyraźnie oświadcza, że Kronikę pisze tylko dlatego, by chwalić cnoty nie zbrodnie — że ta Kronika ma serca polskie zapalać do męstwa — na wzór dzielnych i szlachetnych polskich wojowników.

Mówiąc o spustoszeniu Polski przez Czechów w r. 1039, zaznaczy otwarcie, że z tego nieszczęścia powinni mieć naukę

---

[1]) Upadek Bolesława Śmiałego. Ateneum 1885 p. 280.

ci, którzy »prawowitym swym panom nie dochowali wierności« — w tym duchu będzie też przestrzegał nawet i potomnych, żeby nie buntowali się przeciw swoim władcom, bo skończą — tak samo, jak Sieciech—silnie napiętnuje także niegodziwość Świętopełka, który nie dochował wierności nawet swemu ojcu chrzestnemu!

W Bolesławie Chrobrym odmaluje nam wzór dla przyszłych królów polskich i będzie się odważnie domagał, żeby właśnie tacy byli nasi władcy, bo »takiemu to mężowi następcy winni w cnocie sprostać, żeby mogli się do takiej chwały i potęgi dostać! Kto po śmierci pragnie mieć takie uznanie, niechże za życia w cnocie tak wysoko stanie. Jeśli kto pragnie z Bolesławem zrównać się w tej chwale — niech się na jego życiu wzoruje wytrwale. Wtedy będzie się musiało chwalić męstwo w potrzebach wojennych, jeśli życie rycerskie będzie obfitować w szlachetne uczynki«.

Piękne i podniosłe.

Dwie pierwsze księgi a trzecia.

Już w r. 1851. zapewniał Koepke i Szlachtowski [1]) czytelników Galla, że kronikarz ten »jak sam przyznaje — odpoczął nieco na końcu drugiej księgi«.

Podobne zdanie wygłosił w r. 1899 St. Kętrzyński [2]) — choć co prawda — nie powołał się na kronikarza — tylko sam od siebie przyszedł do wniosku, że pierwsze dwie księgi »powstały współcześnie t. j. nie było w pisaniu między nimi żadnej przerwy» a nie było, bo »trudno przypuścić, żeby (Gall) wydał naprzód wstęp — część zaś główną — księgę drugą odłożył i dopiero po pewnej przerwie wydał«.

I znów małe nieporozumienie w jednym i drugim wypadku a trzeba przyznać, że Szlachtowski i Koepke bliżej byli prawdy w r. 1851., niż Kętrzyński w r. 1899.

Szlachtowski i Koepke wiedzieli, że kronikarz »odpoczął nieco« wśród pracy, ale pomylili się o tyle, że widzieli ten odpoczynek dopiero po drugiej księdze, podczas, gdy kronikarz wytchnął już po napisaniu pierwszej księgi — Kętrzyński zapomniał o świadectwie samego kronikarza a kierując się tylko

---

[1]) M. G. H. IX.

[2]) Rozprawy A. U. T. XII.

domysłem, tam widział trudność, gdzie tej trudności wcale nie było co szukać-...

A teraz otwórzmy już drugą księgę kroniki.

Na początku tej księgi zaraz po przedmowie — widzimy dość udatny wierszyk i to ten właśnie, o który ugodził swe pióro Szlachtowski — na który znów Kętrzyński nie zwrócił uwagi!

Zapewne dlatego, że wiersz ten znajduje się już w drugiej księdze, sądził Szlachtowski, że kronikarz odpoczął dopiero po napisaniu tej części — gdy tymczasem niema żadnej wątpliwości, że kładąc ten wiersz na początku nowej księgi — chciał się uniewinnić kronikarz, dlaczego odpoczął wtedy, zanim się zabrał do tej drugiej części.

Co więeej!

W tym pięknym wierszu, którym kronikarz pod adresem biskupów żegna pierwszą księgę — jest mowa o przebyciu wielu krain — o szukaniu drogi, o powstaniu ze snu — i oto znów Gumplowicz [1]) wziął te wyrazy w dosłownem znaczeniu i wpadł skutkiem tego na szczególny pomysł, mianowicie: że Gall był... na wyprawach krzyżowych — że to dawny rycerz — Baldwin hr. Hagenau!

Niechże teraz sam kronikarz odezwie się do nas w tej sprawie:

Tu nam bywajcie — a dzieło nasze w lot nam czytajcie
Bo jak zechcecie, sławne nam będzie na całym świecie
A nic dziwnego, żeśmy po pracy nieco spoczęli,
Bo się godziło, byśmy nareszcie trochę wytchnęli
Nie dziw, że dziś nam sił już nie staje
Bośmy przebyli tak liczne kraje
A gdyśny nawet drogi nie znali
Tośmy dopiero drugich pytali.
Ale czas już ze snu powstać — już trzeba się zbudzić
Wszak z tem, cośmy dziś słyszeli, dziś trzeba się trudzić
A na jutro — jutro znowu będziemy Was nudzić.
Teraz naprzód! Szczęść nam Boże! Dalej do roboty!
Toć do pracy raz zaczętej nie brak nam ochoty
A jak było co niedobrze, zmieńmy co do joty!

Tak przemawiał kronikarz do biskupa Franka i kanclerza Michała — tak zapraszał ich do dalszej pomocy w rozpoczętem dziele!

---

[1]) Leben und Geschichte Balduins, Bischofs v. Kruschwitz 29.

I cóż nam ten wiersz mówi?

Z tych słów wynika, że kronikarz istotnie przerwał pracę po napisaniu księgi pierwszej — że w międzyczasie zbierał materyał do dalszego dzieła — że dumnym był z siebie, gdy liczył na powszechne uznanie — a co najważniejsze to — to, że już wręczył tę pierwszą księgę biskupom i wreszcie, że — chociaż w ostatnim wierszu wyraził obawę, czy nie podał jakiej błędnej wiadomości — nic w dalszych kięgach nie prostuje — nie poprawia — nie zmienia!

Kim był — kim nie był Gallus.

Był zagranicznym zakonnikiem — nie był kapelanem książęcym.

U nas był tylko — jak się sam wyraża — *exul apud vos et peregrinus* [1]) to znaczy »gościem i przechodniem« a zwracamy tu zaraz uwagę, że to wyrażenie *exul* jest tu w obszernem znaczeniu [2]), a nie w politycznem.

Wiemy, że Gall po napisaniu Kroniki wybiera się z powrotem do klasztoru, w którym złożył śluby zakonne — nie był zatem wywołany z kraju.

Z jakiego rodu pochodził — nie wiemy.

Utrzymuje wprawdzie Wojciechowski [3]), że pochodził »ze znacznego rodu« a dowód na to widzi w zapewnieniu kronikarza, że przez to dzieło nie chce wysławiać »patriam vel parentes« — tymczasem z wielu względów musimy w tym przedmiocie zająć inne stanowisko.

Przedewszystkiem zaznaczyć nam trzeba, że Wojciechowski to wyrażenie »patria« tłumaczy — nie wiedzieć na jakiej podstawie przez »ród« a nadto dodaje w tłumaczeniu zaimek »mój«, którego niema w tekście — powtóre — i to »parentes« weźmiemy w innem znaczeniu, niż Wojciechowski — mianowicie w znaczeniu »rodacy« lub »ziomkowie«, nawet cały »na-

---

1) Cf. Ps. 38, 17 »advena ego sum apud te et peregrinus«.

2) Cf. »wygnańcy na tym łez padole«.

3) Szkice hist. XI. wieku p. 290.

ród« — a skutkiem tego będziemy mieli myśl taką, że kronikarz nie chce wynosić ni kraju ni narodu swojego [1]).

I śmiało możemy powiedzieć, że w tem znaczeniu »parentes« bardziej odpowiada myśli kronikarza.

Jeśli Gall nas zapewnia, że przez kronikę nie chce wysławiać ani swego kraju ani swych rodaków — to wymówka ta jest całkiem zrozumiała wobec zarzutu ze strony duchowieństwa polskiego — dlaczego on cudzoziemiec bierze się do dziejów polskiego narodu — gdybyśmy zaś w myśl Wojciechowskiego — chcieli brać »parentes« w znaczeniu »rodzice« zastrzeżenie to w ustach zakonika nie byłoby pewnie na miejscu. Taką odpowiedzią na zarzut ze strony polskiego duchowieństwa byłby Gall dolał oliwy do ognia — zamiast pozyskać jego życzliwość i miłość, — a zresztą to »parentes« w znaczeniu »rodacy« bardziej niż w znaczeniu »rodzice« odpowiada pierwszemu »patria«, w znaczeniu »kraj« i to do tego stopnia, że Wojciechowski wziąwszy »parentes« za rodziców« mimo woli

---

[1]) Już w r. 1819 zauważył Kownacki w Pamiętniku Warszawskim, że słowo *parentes* ma u Galla inne znaczenie, niż dzisiaj! I trzeba podziwiać spostrzegawczy zmysł Kownackiego, który tak bystrem okiem opanował styl kronikarza. Gdy Gall pisze o karze Sieciecha za bunt przeciw Hermanowi, dodaje znaną już przestrogę: Unde posteri caveant sibi vel pntes Ne sint in regno pares socii dissidentes czyli: Niechże się strzegą nawet i potomne rody, by śladem jego w kraju nie wzniecać niezgody.

Otóż Kównacki spotkał ten skrót rękopiśmienny »pntes« oddany w wydaniu gdańskiem Lengnicha z r. 1749 słowem «parentes» nie »praesentes« jak mają późniejsi wydawcy — i przyszedł do przekonania, że Gall w tem zdaniu chce powiedzieć, żeby »nawet potomni rodacy wiedzieli o karze Sieciecha« a nie — jak u Bandtkiego i Bielowskiego — »niech się strzegą potomni lub współcześnie żyjący« wzgl. »potomni i teraz żyjący«.

Oczywiście, że buntować się nie wolno ani współczesnym ani potomnym — to też lepiej wypadnie ta myśl w znaczeniu »nawet potomni ziomkowie». — Współcześni dobrze wiedzieli, jak się skończył bunt Sieciecha — nie było zatem co pisać tej przestrogi dla nich. Dodajmy jeszcze, że francuskie »les parents« oznacza wogóle krewnych, rodaków, a skoro Gall pochodził z Francyi, pisał zapewne w duchu swej mowy ojczystej, nadto, że i w dzisiejszej łacinie ma to samo znaczenie — mianowicie w modlitwie, którą kapłan odmawia przed mszą św. ne reminiscaris Domine delicta nostra vel parentum nostrorum. — Tu kapłan modli się wogóle o przebaczeniu grzechów nie tylko swoich lecz wogóle wszystkich wiernych a widać to z tego »nostra« więc i *parentes* trzeba tu brać w ogólnem nie w szkolnem znaczeniu!

»patria« oddał przez »ród« i to jeszcze z zaimkiem »mój«, którego niema przy »patria»!

Skąd pochodził?

Zapewne z klasztoru św. Idziego pod Marsylią.

I możemy to niemal z całą pewnością powiedzieć, bo widzimy, jak dokładnie opisuje dary królewskie, modlitwy, prośby i posty zakonników — a to, co mówi przez bpa Franka o położeniu tego klasztoru — to tak dokładne, że to prawdziwy drogowskaz — to prawdziwy »Przewodnik do St. Gilles« — to drogowskaz dla tych Polaków, co będąc w takiem nieszczęściu, jak Wł. Herman, będą już wiedzieć, którędy droga do wielkiego świętego.

Nie mniej uderza nas w tym »Przewodniku« i pewna chęć wywyższenia św. Idziego i — ta zaściankowa walka między klasztorami o swoich patronów, a widzimy tę walkę, gdy kronikarzowi bardzo wprawdzie zależy na tem, żeby Pan Bóg wysłuchał prośbę Wł. Hermana ale nie mniej i na tem, żeby rozsławił imię świętego po świecie!

Czy Gall piastował jaką godność w Polsce?

Max Gumplowicz [1]) był niegdyś tak łaskawym dla naszego kronikarza, że mianował go biskupem kruświckim — Wojciechowski [2]) widzi go kapelanem książęcym a następnie biskupem poznańskim — Krotoski [3]) słucha jego wykładów w szkole poznańskiej i ogłasza go tamtejszym scholastykiem.

O Gumplowiczu nie będziemy tu mówić, bo jego wywody nie miały powodzenia — o Wojciechowskim mówiliśmy już dawniej [4]) — na razie zajmiemy się tylko Krotoskim!

Kiedy Gall mówiąc o wojsku Bolesława Chrobrego, pyta retorycznie: »któryż matematyk byłby w stanie wyliczyć wszystkie zbrojne szyki Bolesława« — Krotoski słyszy w tem pytaniu — nauczyciela matematyki; gdy Gall będzie nas zapewniał, że nie pisze ewangelii tylko historyę wojen, Krotoski dopatrzy się w tem zapewnieniu profesora nauk moralnych, gdy Gall wreszcie odezwie się do duchowieństwa polskiego z oznajmie-

---

[1]) Leben und Geschichte Balduins, Bischofs v. Kruschwitz.

[2]) Szkice histor. XI. w. p. 297.

[3]) Kwartalnik histor. 1899. p. 678.

[4]) Św. Stanisław w świetle Galla, Kadłubka i Wojciechowskiego.

niem, że w jego dziele ma sposobność do głębszego badania, Krotoski domyśla się, że tak przemawia »nauczyciel retoryki«.

Nie trudno orzec, że takie wnioski idą za daleko!

Gdybyśmy tak chcieli sądzić, wypadłoby nam powiedzieć, że Gall był lekarzem, bo nas uczy jak troskliwie należy postępować z bliźnim, co wpadł w chorobę śmiertelnego grzechu, że był i żeglarzem, bo często się lęka, czy nie roztrzaska się w kruchej łódce na morzu historyi polskiej — że był i dobrym żołnierzem, bo tak barwnie kreśli nam obrazy wojen i bitew, że był wreszcie nienajgorszym myśliwym, bo z takiem zamiłowaniem opowiada nam o myśliwskich przygodach Bolesława III.

Wobec tego — powiemy, że Gall nie miał żadnego stanowiska w Polsce! Bawił tu tylko chwilowo! Po rezydencyach biskupich — nie tułał się wcale — jak myślał W. Kętrzyński [1]) — a kronikę pisze, bo będąc w gościnie — zapewne na dworze biskupa Franka w Poznaniu — nie chce darmo jeść naszego chleba.

O nagrodę, co prawda — przypomina się często i nic dziwnego!

Będąc dłuższy czas poza klasztorem, musi zdać liczbę z włodarstwa swojego — powinien zatem przynieść jakiś owoc do miejsca swych ślubów zakonnych!

To godziwa i sprawiedliwa i słuszna — ale z drugiej strony musimy też odrzucić domysł Gumplowicza, że tym obcym klerykiem, co upada pod królewskim skarbem — to właśnie sam chciwy autor — musimy też sprostować domysł Smolki, na którego powołał się Gumplowicz [2]), że w tem zdarzeniu »de nos(!) fabula narrat« — wreszcie wyrazić i żywy żal do Naruszewicza [3]) i do M. Dzieduszyckiego [4]), którzy w tak czarnych barwach przedstawili to zajście a raczej postać samego kronikarza.

U Naruszewicza — wypadek ten godzien naśladownictwa ze strony królów polskich — jak sam Gall uznał — przedstawia się niezwykle tragicznie, bo — według niego — »król kazał

---

[1]) Niektóre uwagi... p. 9.

[2]) Leben und Geschichte Balduins... p, 56.

[3]) Historya Polska (wyd. Mostowskiego) II. 481.

[4]) Św. Stanisław p. 24.

nikczemnikowi brać tyle złota, ile mógł unieść — a gdy mu się rewerenda od wagi rozerwała, odziano go w płaszcz królewski«.

I jeszcze nie koniec!

Łakomiec tak się pieniędzmi umęczył — pisze dalej Naruszewicz — że nim do siebie dotarł, z ciężaru i zadyszania naderwał się i umarł.

I to ma być w Kronice Galla!?

Tak piękna i wesoła powieść o tej iście królewskiej szczodrocie Śmiałego — stała się pod piórem Naruszewiczów i Dzieduszyckich potępieniem biednego księżyny, a względnie samego kronikarza!...

A na jakiej podstawie?

Toć Gall nie kończy nawet na śmierci tego księdza — owszem — cieszy się, że Bolesław tak szczodrze obsypał go skarbami, a dodaje tylko znamienną uwagę, że więcej znaczy cnota, niż pieniądz, bo »Rex fama vivit, pauper ditatus obivit« — tak, jakby powiedział:

Sława królewska się święci — biedak — zbogacon już wypadł z pamięci!

Może to wyjaśnienie będzie apologią Galla, którego tak niewinnie posądzono o chciwość i łakomstwo, graniczące już z nikczemnością!!

Czy był Gall kapelanem książęcym?

Niegdyś Prażmowski [1]), Wiszniewski [2]), Dzieduszycki [3]), Łętowski [4]) — w naszych czasach ks. Buczys [5]) i Wojciechowski obdarzyli Galla godnością kapelana w drużynie Krzywoustego.

Co prawda, to w r. 1899 St. Kętrzyński a za nim Bruchnalski stanowczo i to z wielu względów odmówili Gallowi tej

---

[1]) Uwaga przy wydaniu Kronlki Galla przez J. W. Bandtkiego w r. 1824.

[2]) Historya Literatury Polskiej.

[3]) Św. Stanisław bp. krakowski.

[4]) Katalogi biskupów i prałatów krakowskich.

[5]) Św. Stanisław p. 109.

godności, Wojciechowski mimo to dalej utrzymuje, że kronikarz był kapelanem.

Skąd to pochodzi, że w tej sprawie mamy tak odmienne zdania?

Wynika to ze stanowiska, jakie powyżsi historycy zajmują w sprawie św. Stanisława!

Przyjaciele św. Stanisława składają całą winę w katastrofie z r. 1079 na króla, więc twierdzą, że Gall, jako kapelan książęcy stanął po stronie rodziny królewskiej i niesłusznie nazwał biskupa »traditorem«[1]).

Wojciechowski występuje wprawdzie przeciw św. Stanisławowi, ale też z drugiej strony — nie mając dostatecznego materyału na stwierdzenie winy tego biskupa, pociesza się tem, że Gall jako kapelan książęcy nie mógł wszystkiego napisać i napisał tylko tyle, co »ujdzie napisać«.

Co do nas, to chociaż już dawniej w osobnej rozprawie[2]) doszliśmy do przekonania, że Gall nie był nigdzie niczyim kapelanem, podniesiemy tu jeszcze jedną okoliczność i to taką, na którą nikt jeszcze nie zwrócił uwagi!

W przedmowie trzeciej — pod adresem kapelanów książęcych uniewinnia się kronikarz z zarzutu, dlaczego on — i takiego życia pisze historyę polską.

Jak się Gall uniewinnia — wiadomo — na razie zaznaczamy, że — gdyby tak pisał do swoich kolegów, jak sądzi Wojciechowski — to te słowa byłyby prawdziwym policzkiem i dla dworu i dla kapelanów!

Więc Gall rzucałby w oczy kapelanom książęcym ten zarzut, że ludzie tacy i takiego życia jak kapelan książęcy nie powinini pisać kroniki polskiej?

Gall — i to ten Gall, co chciałby sobie pozyskać tych kapelanów, będzie im przypominał, że prowadzą jakieś życie, które budzi podejrzenie wśród swoich?

Trudno to przypuścić!

Może przeciwnie wypada powiedzieć, że właśnie tacy ludzie i takiego życia powinni pisać historyę polską!

Kapelan książęcy może najłatwiej poznać dawniejsze dzieje swojego narodu — taki kapelan ma najwięcej sposobności

---

[1]) Szkice historyczne XI w. 291. [2]) Św. Stanisław.

poznać się z ludźmi na dworze królewskim — taki kapelan powinien w pierwszym rzędzie uczcić swego pana — wreszcie — i to już każdy niezawodnie przyzna — kapelan książęcy nie śmiałby mówić o sobie i o swoich kolegach, że darmo jedzą chleb polski.

Wobec tego — trudno jeszcze obstawać przy tej godności kronikarza, to też wyrazimy całe zaufanie dla Galla, jako dla pisarza niezależnego od księcia a nadto — wyrazimy zdziwienie, jakiem prawem ks. Buczys [1]) podejrzywał kronikarza, że »w tonie lekceważąco pogardliwym mówi o clericellu obdarzonym przez Bolesława« — albo skąd mu wiadomo, że »kapelani królewscy traktowali z niedwuznacznem lekceważeniem« duchowieństwo polskie?

Modici dispensator obsonii.

Pod tym tytułem mamy teraz omówić przykre a poniekąd i komiczne qui pro quo, jakie się zdarzyło Wojciechowi Kętrzyńskiemu [2]) — niestety — na rachunek naszego kronikarza!

Rzecz tak się przedstawia:

Gdy w r. 1899 Finkel i St. Kętrzyński wydali kronikę Galla, omówił to wydanie W. Kętrzyński a przy tej sposobności dorzucił kilka uwag o pochodzeniu i charakterze kronikarza.

Wiadomo nam z kroniki, że Gallowi pomagał w pracy zacny ks. Michał, kanclerz kapituły poznańskiej, to też kronikarz z wdzięczności za życzliwość i pomoc poświęca mu — obok bpa Franka — drugą swoją księgę.

I mówiąc skromnie o swej pracy, że jest tylko »małem wynagrodzeniem« za tyle opieki, życzliwości, pomocy — z należnym szacunkiem temuż »Michaeli cancellario — on — modici dispensator obsonii« składa wyrazy czci i uległości!

I cóż się nie stało z tem tak prostem zdaniem — pod piórem Kętrzyńskiego?

Kętrzyński poprzemieniał przypadki!

Z pierwszego zrobił trzeci — z trzeciego — pierwszy a skut-

---

[1]) Św. Stanisław p. 105.

[2]) Niektóre uwagi... p. 9.

kiem tego wypadła myśl taka, że »kanclerz Michał« dał Gallowi jakieś małe beneficium!

W tym duchu wyraźnie też pisze Kętrzyński, że kanclerz Michał był dla Galla »modici dispensator obsonii« — a wobec tego wysnuwa wniosek, że Gall niezadowolony z tego dobrodziejstwa »tułał się po rezydencyach biskupich« — oczywiście na to, żeby znaleźć większego dobrodzieja, niż... kanclerz Michał — że wreszcie Gall poprzestał na swojem, gdy widział, jak »po śmierci Wł. Hermana czas nadszedł, żeby zaskarbić sobie łaskę sympatycznego mu młodego księcia Bolesława«!

I to wszystko ma być także... w kronice!?

A wracając do rzeczy, przypomnimy, że Gall nazywa swą kronikę »obsonium«, a więc, jak najwyraźniej świadczy, że przez tą kronikę odpłaca się za doznane łaski — powiemy też jeszcze w tej sprawie, że Kętrzyński powtarzając słowa Galla pod fałszywym adresem, odsyła nas do... kroniki.

Moralność u Galla.

W r. 1912 ks. Kamil Kantak[1]) wygłosił szczególny pogląd na pojęcie moralności u naszego kronikarza!

Pisząc o wypędzeniu Richezy po śmieci Mieszka II. ubolewa ks. Kantak, że w owych czasach moralność w Polsce stała jeszcze bardzo nizko ale niewiele miało się zmienić pod tym względem i na początku XII. wieku, gdy Gall pisał kronikę polską.

I cóż ma być na to dowodem!?

Utrzymuje ks. Kantak, że Gall »bez słowa nagany kładzie swemu ideałowi Chrobremu w usta następujące słowa:

»Jako tej godziny w złotą bramę miasta tym mieczem uderzam, tak następującej nocy shańbię siostrę tchórzliwego króla, który mi jej dać nie chciał... żeby się pomściła zniewaga naszego narodu a Rusinom to poczytano za wstyd i hańbę«.

I jakiż tu związek z przekonaniami Galla?

Toć Gall, jako historyk — zapisuje tylko słowa królewskie!

---

[1]) Dzieje Kościoła Polskiego I. 65.

Gall, jak sam oświadcza — nie pisze ewangielii — nie występuje w roli misyonarza — pisze dzieje polskiego narodu, to też nie jego rzeczą było karcić króla, co już dawno nie żył! Ale co zabawne — to to, że ks. Kantak walczy z wiatrakami! Wszakże Bolesław Chrobry — jak sam autor Dziejów za Gallem powtarza—nazywa swój postępek »wstydem i hańbą dla Rusinów« — jeżeli zatem takie sprawki uznawano za ujmę dla całego ruskiego narodu, to widać, że moralność w Polsce już za czasów Bolesława Chrobrego stała bardzo wysoko!

Nie zapominajmy i o tem, że według kroniki Thietmara— jeszcze za czasów Mieszka I — wymierzano za cudzołóstwo jakieś wprost barbarzyńskie kary — pamiętajmy i o tem, jak Gall wychwala pogańskiego Ziemowita, że nie przepędził swej młodości na rozpustnem życiu — a wobec takich poglądów naszego kronikarza, musimy go niezawodnie uwolnić od zarzutu, że »bez słowa nagany« pozwala swemu ideałowi na takie niemoralne życie!

Gall wobec prawdy.

Wypada nam teraz rozpatrzeć się kolejno w tych licznych wyrokach, jakie w sprawie Galla wydali nasi historycy a z góry już musimy zaznaczyć, że te wyroki są niezwykle odmienne i sprzeczne.

Jaki to człowiek? Co to za historyk?

Kiedy w r. 1824 J. W. Bandtkie ogłaszał kronikę Galla— ówczesny biskup płocki Prażmowski pisał o naszym kronikarzu, że »go raczej panegirystą tego władcy (Krzywoustego) i jego przodków, jak o szczerą prawdę dbałego widzimy«.

Za Prażmowskim poszedł Wiszniewski w swojej Historyi Literatury Polskiej. Według niego: »Gallus był dworakiem, wszystko chwalił, błędy, przywary i wykroczenia narodu i Piastów zatail lub pominął, trzymał prawdę w garści dla widoków osobistych. Pisał wreszcie, bojąc się, aby go nie oskarżano, że darmo chleb polski zjada«.

Dalej poszedł jeszcze M. Dzieduszycki w r. 1851.

W rozprawie, poświęconej obronie św. Stanisława, pisał

ten autor Zbigniewa Oleśnickiego i Skargi, że Gall, to »mistrz i dyplomata jakimby się żaden dziś gabinet nie powstydził«.

Wreszcie autor Katalogu biskupów krakowskich [1]) — Łętowski wydał na Galla sąd jak najbardziej nieżyczliwy — mianowicie: »Jest ciekawy jako najstarszy pomnik piśmienny—wszelako podejrzany z uwagi, iż napotykało się w nim na przechwałki niezgrabne zakupionego dworaka«.

Podobnie gniewa się na Galla — Kownacki, gdy zarzuca mu, że w sprawie św. Stanisława »urywa nagle mowę a tylko zbywa rzecz swą zagadkowem longum est enarrare — i Zeissberg [2]) — kiedy sądzi o nim, że »w dziele swem wogóle wszędzie krępuje się względami na panujący dom książęcy i zbywa pospiesznie i z niejakiem zakłopotaniem skon św. Stanisława: według Wojciechowskiego [3]) wreszcie — Gall »wykręcił się zagadką«, bo rzecz prosta: pisał kronikę stojac pod berłem Krzywoustego — napisał więc tylko tyle, ile uważał, że »ujdzie powiedzieć«.

Za Wojciechowskim Prochaska [4]) oskarżył również kronikarza, że pisząc o tej sprawie, tylko się wśród niej prześliźnie!

Nie tak stanowczo — ale również nieżyczliwie wyraził się o Gallu — Szlachtowski i Koepke [5]), wydawcy jego kroniki.

Według tych sędziów — zwłaszcza w sprawie zatargu Bolesława II z św. Stanisławem — Gallus »nie otwarcie napisał—lecz zbyt ostrożnie i zaciemno tylko o rzeczy napomknął« a chociaż mu przyznają, że »wziął sobie za zasadę i normę, żeby dać świadectwo prawdzie — nie zaprzeczysz, że wogóle dosyć się tego prawidła trzymał, choć przezornie napisał o Bolesławie II i o śmierci św. Stanisława«.

Zagadkowo—wreszcie — pisał o Gallu Gumplowicz [6]) — bo według niego nasza »kronika była pisana na życzenie Bolesława Krzywoustego« — ale w takim duchu, że autor »na usprawiedliwienie swego postępowania«—musiał szukać w księciu »obrońcy«.

---

[1]) I. 37.

[2]) Dziejopisarstwo polskie I. 112.

[3]) Szkice hist. w. XI.

[4]) Przegląd Powszechny 1910.

[5]) l. c. 421.

[6]) l. c. 36.

Obrońcy Galla.

Zacznijmy obronę Galla od Gumplowicza!

Według Gumplowicza »sam (kronikarz) wyraźnie zaznacza, że pomysł do napisania kroniki powziął od Bolesława, jako od obrońcy«.

Przykro—ale trzeba powiedzieć, że w tych słowach niema odrobiny prawdy.

Pomysł do napisania kroniki wyszedł od naszych biskupów. W przedmowie do pierwszej księgi jak najwyraźniej pisze o tem Gallus, a w przedmowie do trzeciej księgi powiada, że »podjął się« tego dzieła — widać zatem, że ktoś włożył na niego to zadanie: ten ciężar!

O życzeniu księcia niema nigdzie i najmniejszej wzmianki.

Mówi wprawdzie w trzeciej przedmowie, że obrońcy kraju powinni się troszczyć o rycerską sławę swojego narodu — ale też żadną miarą nie można w tych słowach szukać zapewnienia, że kronikarz musiał szukać »obrońcy« u księcia — a nie można się pisać na to zdanie, bo kronikarz sam się broni i to całkiem dzielnie!

Przechodząc teraz do przyjaciół Galla, wymienimy tu na pierwszem miejscu—jednego z najśmielszych jego obrońców — niestety — tylko pod pseudonimem »Lech Brona« [1]), piszącego już w r. 1865.

Gdy w r. 1851 M. Dzieduszycki wydał broszurkę: Św. S t a n i s ł a w i zarzucał w niej dworactwo Gallowi — jakiś młody na owe czasy historyk odpowiedział mu w ciętej rozprawie, że Gall nie pisał według k a m e r t o n u dworskiego a najlepszy dowód, że mówiąc o męstwie Skarbimira, wyraźnie dodaje »a nie piszemy tego o Skarbimirze w tym celu, żeby go stawiać na równi z jego panem [2]) lecz, żebyśmy dali świadectwo prawdzie.«

I rzucając w odpowiedzi Dzieduszyckiemu sarkastyczne pytanie, czy biskupi polscy też byli »lizuniami dworskimi« zapewnia nas, że »jeżeli nimi nie byli — czy pozwoliliby zawłoce mnichowi ozdabiać« kronikę »swemi imionami?«

---

[1]) Tygodnik Literacki 1865. p. 821.

[2]) Sed ut veritatem historiae teneamus p. 66.

Wkrótce — bo w r. 1873 wystąpił z obroną Galla — Skorski — ale, jakby tylko półgłosem, gdy głosił, że Gall »odsłonić się nie wahał« [1]) tej roli, jaką odegrał biskup w zatargu z królem!

Dodamy jeszcze, że w swojej rozprawce »Św. Stanisław« piszący te słowa wystawił także bardzo dobre świadectwo dla Galla — widać jednak, że świadectwo to nie znalazło łaski nawet u Skorskiego, bo ten dawny obrońca Galla, powtarzając słowa piszącego — z wyrażenia »pełen Ducha świętego« [2]) zrobił ironicznie »najświątobliwszego pisarza« [3]).

Wogóle powiemy, że Gall jest człowiekiem zacnym — prawdomównym, a chociaż już w pomienionej rozprawie daliśmy wyraz temu przeświadczeniu, wypada nam i teraz jeszcze kilka słów poświęcić tej jego cnocie i to tem bardziej, że wobec tak pięknej rocznicy, mamy mu złożyć wieniec wdzięczności za jego trud, pracę i miłość!

Zapoznajmy się już tu bliżej z tym mężem, którego nasi historycy tak odsądzili od czci — od wiary.

»Dworak« — »kapelan książęcy« nie pisałby pewnie tego, co Gall napisał o samym Bolesławie Krzywoustym lub o jego rodzicu.

I tak — wiadomo, że pod Żarnowcem nad Wisłą zawarł Wł. Herman przymierze z synami przeciw Sieciechowi.

Tak było w dzień — nagle w nocy — gdy wśród ogólnej ciszy, zmożeni snem twardym wszyscy spali w obozie książęcym — sam książe — bez niczyjej wiedzy — puszcza się ukradkiem na drugi brzeg Wisły i łączy się z tym, przeciw któremu wchodził z synami w przymierze.

Ucieczka księcia sprawiła niemiłe wrażenie!

W obozie wszystko rozgniewane dało wyraz swemu oburzeniu na księcia — a Gall — nie będzie się lękał napisać tych ostrych wyrazów, jakimi piętnowano ten krok książęcy, więc pisze, że obecni tam panowie nie uznali tego kroku »za czyn mądrego tylko waryata«.

I zapisze nam również tę smutną wiadomość, że właśnie za Wł. Hermana była Polska zniszczona przez wrogów —

---

[1]) Tygodnik Wielkopolski 1873. p. 122.

[2]) Dzieje Apostolskie 6, 5.

[3]) Pierwotne Źródło... p. 9.

o swoim bohaterze nie zawaha się także podać do wiadomości potomnych, że miasto grzebać swego ojca — będzie się dochodził ze Zbigniewem o podział ojcowizny — albo, że na wyprawie pomorskiej slraci niepowrotnie pięćdziesięciu szlachty i doda, że współcześni uważali śmierć tych ludzi za wielkie nieszczęście — nie pominie też i tej okoliczności, że Zbigniew był bardziej wykształcony i wymowny, niżli Krzywousty — wreszcie, że Krzywousty dopuścił się na bracie »lamentabile crimen« gdy kazał go oślepić!!

A podkreślmy teraz tę okoliczność, że to wszystko pisze zakonnik w cudzym kraju — że pisze, narażając się na tak ostrą krytykę, o której mamy pojęcie z przedmowy do trzeciej księgi — a wobec tego — kończąc ten rozdział — powiemy słusznie za Szujskim [1]), że Gall chciał dać świadectwo historycznej prawdzie i »dlatego biskup Stanisław podpadł tu ściśle historycznemu sądowi«.

Biskupi wobec Galla.

Już niegdyś Zeissberg wystąpił z tem uroczystem zapewnieniem: »niewątpliwie — wobec tego, że św. Stanisław nieprzychylnym u Galla dotknięty został sądem, stygła żarliwość sfer klerykalnych w rozpowszechnieniu jego kroniki« [2]).

W r. 1899 St. Kętrzyński [3]) wydał jeszcze groźniejszy wyrok w tej sprawie.

Według Kętrzyńskiego »dzieło wywołało niechęć, zarzuty i gromy na jego autora« — a powodem tych gromów było:

1) Rzucenie rękawicy zasadzie wyższości Kościoła nad państwem.

2) Wzmianka o dwóch metropoliach za czasów Chrobrego.

3) Wiadomość o wywiezieniu relikwii św. Wojciecha przez Czechów.

4) Stanowisko Galla wobec św. Stanisława.

5) Wzmianka o tajemniczej śmierci Mieszka Bolesławicza.

Dla całości obrazu powiedzmy jeszcze, że według Kętrzyńskiego duchowieństwo polskie »uważało zasady głoszone w kronice« za »niegodne osoby duchownej«.

---

[1]) Dzieje Polski.

[2]) Dziejopisarstwo polskie p. 92. [3]) R. A. U. XII. 59.

Posłuchajmy teraz jak na tą samą sprawę zapatrywał się znowu Tadeusz Wojciechowski. Głośny ten autor Szkiców XI w. zniósł powyższy wyrok Kętrzyńskiego i twierdził, że Gall pisał w myśl biskupów polskich, że od nich miał wiadomości co do zatargu biskupa z Bolesławem, że tak napisał, jak oni mu »skwalifikowali czyn Stanisława« — nie było zatem podstawy do gromów!

Nie koniec na tych wywodach!

Wacław Sobieski[1]) widzi powód do zatargu biskupa z królem w walce o słowiański obrządek i w zabiegach o stworzenie metropolii krakowskiej.

Druga metropolia — nie była oczywiście na ręku arcybiskupowi — skoro zaś św. Stanisław chce dokazać swego przez osobny Kościół słowiański — rozumiemy — pisze Sobieski, dlaczego Gall zwie św. Stanisława »zdrajcą« — dlaczego przedewszystkiem zgadzają się na to wyrażenie ci, którym Gallus kronikę poświęca, więc arcybiskup... dalej wszyscy biskupi polscy«.

Niewyraźne stanowisko w tej sprawie zajął — powiedzmy jeszcze — Kownacki, który — jak na owe czasy — wyrażał się jeszcze ostrożnie, że »zagadkowe rozprawienie się z wyrzuceniem króla — nie koniecznie kazałoby się domyślać samej jedynie obawy świeckiej« i Szujski, u którego nasz Gall w sprawie św. Stanisława był »między młotem i kowadłem — między duchowieństwem i królem«!

Ogólne uwagi.

Zanim rozpatrzymy się zosobna w tych gromach i zarzutach, powiemy wogóle, że kronika Galla nie świadczy o żadnej niechęci biskupów dla niego — a ponieważ Kętrzyński nie podaje nam źródeł, gdzieby znalazł te smutne wiadomości — możemy być pewni, że gromy te wcale nie padły!

I powtarzamy to z całą świadomością, że w Kronice nie widać żadnego rozstroju między autorem a jego patronami — owszem, jak najwyraźniej zapewnia nas Gall, że:

1) Pisze za namową biskupów i — że wogóle nie byłby się

---

[1]) Ateneum 1899. 60. [2]) l. c. I. 83.

podejmował tak wielkiego dzieła, gdyby nie ufał w jednomyślną ich opiekę.

2) Nieżyczliwi mu ludzie, czyli — jak sam się wyraża »detractores« zarzucają mu tylko błędy pod względem formy—nie pod względem treści.

3) Na początku drugiej księgi przyrzeka, że gotów wszystko poprawić, jeśli co błędnie napisał, a skoro w dalszych księgach nic nie poprawia — widać, że prawdę napisał.

4) W przedmowie do trzeciej księgi zaznacza, że spisał historyę polską, że nasze dzieje chciał podać pamięci potomnych, że Polacy nie powinni w tej Kronice patrzeć na »prostotę słów« tylko wniknąć w myśl przewodnią w swych dziejach — i dlatego pięknie do nich woła:

przeto nie moje tylko swoje bierzcie
i już nie w mistrza — jeno w złoto wierzcie
i nie z pucharów lecz z wina się cieszcie.

A co do Sobieskiego w szczególności, to wypada nam zauważyć, że rozumowanie jego nie ma podstawy logicznej a tembardziej historycznej!

Zapewnia nas Sobieski, że św. Stanisław był »zdrajcą« w oczach arcybiskupa!

Zgoda! Przypuśćmy, że tak było — ale jakże nam Sobieski wytłómaczy to drugie twierdzenie, że św. Stanisław był również »zdrajcą« w oczach biskupa krakowskiego?

Toż biskup krakowski byłby zapewne bardzo szczęśliwy, gdyby był metropolitą po św. Stanisławie — co więcej — sam autor powtarza za Rocznikiem Kapitulnym — jaka to niechęć była w Krakowie do biskupa, który nie starał się w Rzymie o wznowienie tej arcybiskupiej godności — a zatem z tego względu nie można tu mówić o »zdradzie« św. Stanisława tylko raczej, że biskup krakowski Maur w r. 1113 inaczej sądził o działalności św. poprzednika swego, niż sądzą nasi historycy.

Supremacya państwa nad kościołem.

Przejdźmy teraz do poszczególnych zarzutów a na pierwszem miejscu rozpatrzmy się w tym, który miał być najcięższym dla sławy historyka-zakonnika.

Zarzutem tym — to wyrok Kętrzyńskiego[1]), który głosi, że kronikarz stawiał »na pierwszem miejscu księcia lub króla, a omijał zupełnie znaczenie kościoła, jego wyższość i przewagę nad władzą kościoła«.

Zarzut ten podjął Bruchnalski[2]) i poszedł może jeszcze dalej, bo — podczas, gdy Kętrzyński twierdził, że Gall »rzuca rękawicę« kościołowi — Bruchnalski woła, że Gall »śmiało wypowiada zasady supremacyi państwa nad kościołem«.

I cóż na tem prawdy?

Właściwie nic i to nic musimy nawet podkreślić, bo cały ten zarzut polega jedynie na nieporozumieniu a raczej na powierzchownem tylko zapoznaniu się z Gallem.

A teraz nasze dowody!

Utrzymuje Kętrzyński, że Gall wypowiedział daną zasadę w przedmowie do trzeciej księgi, a zasada ta ma się zawierać w słowach:

»Wypada zaiste, żeby słudzy Boscy spełniali względem Boga te swoje duchowne powinności, które się Bogu należą, a odnośnie do tego, co jest cesarskiego, powinni władcom tego świata świadczyć cześć i posługi«.

I cóż właściwie znaczą te słowa? Czy to prawdziwie »rękawica« rzucona przez Galla?

Pamiętajmy przedewszystkiem, że słowa te łączą się bezpośrednio z poprzedzającemi zdaniami za pomocą spójnika »enim«, a zatem mamy szukać znaczenia tej zasady w związku z tem, co Gall wyżej powiedział.

Wiemy, że w tej przedmowie uniewinnia się Gall z zarzutu, dlaczego on — cudzoziemiec — zabrał się do pisania kroniki polskiej, a zabrał się dlatego, bo »chwalebna to rzecz po szkołach i pałacach wysławiać wielkie czyny królów i książąt«.

I podobnie jak żywoty świętych rozpalają w naszych sercach miłość ku cnocie i wznoszą duszę ku Bogu, tak sławne czyny bohaterów budzą w duszy rycerstwa miłość ku ojczyźnie i podniecają w niem żądzę chwały wojennej.

Zadanie to w polskim narodzie ma spełnić kronika, pisana właśnie przez cudzoziemca — a ktoby umiał czytać »mię-

---

[1]) Rozprawy Akademii Umiejętności T. XII. p. 60.

[2]) Kwartalnik historyczny 1899. p. 929.

dzy wierszami« poznałby w tej odpowiedzi lekki sarkazm Galla — bo kronikarz widzi, że Polacy nie mieli jeszcze spisanej historyi swojej, a zamiast wdzięczności — zarzucają mu, że nie powinien pisać takich kronik!

Autor dumny jest z pracy swojej i trzeba przyznać, że pisząc słowa powyższe stanął tak wysoko, jak dopiero Czacki stanął na początku zeszłego stulecia, gdy pisał, chwaląc Naruszewicza:

Święte jest kapłanów powołanie. Oni są nauczycielami prawdy, a kiedy ich byt w potomkach się nie przedłuża, nie powinni się lękać zemsty za grobem i prawdę opowiadać powinni«.

Gall jest pierwszym z takich bohaterów, co wzięli pióro polskie do ręki — on jest pierwszym z tych kapłanów, co stanęli »na straży narodowego pamiątek kościoła« — on uprzedził na czterysta lat głos wieszcza z Czarnolesia.

a jako kto może
niech ku pożytku dobra wspólnego pomoże.

Gall nasz — trzeba mu to przyznać — na 700 lat przed Leonem XIII zrozumiał, że kapłan powinien »wyjść z zakrystyi« — i wyszedł istotnie, bo wiedział, że sługa Boski powinien być i dobrym kapłanem a zarazem i dobrym obywatelem.

I jakie to piękne świadectwo dla szerokiego poglądu na stanowisko duchownych w narodzie — jakże to piękny dowód na szlachetność naszego kronikarza, który nie pisze dlatego, by siebie wynosić, lecz dlatego, żeby Polskę postawić na równi z innymi narodami, co mają spisane swe dzieje!

Tak trzeba nam rozumieć owe słowa Galla »wypada zaiste« a stanowczo odrzucić rękawicę »supremacyi państwa nad kościołem«.

Przekonania Galla.

I że tak Gall rozumiał te słowa, mamy na to dowód w jego własnych słowach.

Kończąc tę przedmowę, tuszy sobie Gall, że dostanie nagrodę za pracę, a liczy w tej mierze i »na sprawę Bożą i na

sprawę Polski«[1]) — nadto, że »mądrzy uznają to dzieło jego za dobre i pożyteczne dla sławy ojczyzny«, a myśl ta wystąpi jeszcze silniej, gdy powiemy, że jego dzieło »utile honori patriae« — tak, jak wyżej pisał, że sługa Boży powinien »honorem principibus mundi exhibere«.

A dalej!

Jak najwyraźniej zaznaczył Gall swoje zapatrywanie na stosunek państwa do kościoła w tej samej księdze trzeciej i to w liście Krzywoustego do Henryka V.

Krzywousty — według Galla — odpowiada cesarzowi: Jeżeli domagasz się naszych pieniędzy lub polskiego wojska — z tytułu haraczu... żadna przemoc mię do tego nie zmusi; jeżeli po dobroci — nie po złości zażądasz pieniędzy lub wojska na obronę Rzymskiego Kościoła, doznasz u nas nie mniejszej pomocy, jak Twoi poprzednicy doznawali od naszych przodków!...

Kto takie wygłasza zasady — kto pisze w przededniu Konkordatu Wormackiego, że oręż królewski powinien służyć idei chrześcijańskiej, głoszonej przez Kościół — nie był zapewne przeciwnikiem polityki papieskiej — nie głosił supremacyi państwa nad Kościołem!

A jeszcze jedno małe spostrzeżenie:

Według Kętrzyńskiego Gall zwraca się w trzeciej księdze do starszyzny duchownej!

Nie! Nie do starszyzny!

Gall wyraźnie zaznacza, że przemawia do kapelanów książęcych i do wszystkich dobrych, polskich księży!

Do starszyzny duchownej nie zwraca się w tej księdze ani jednem słowem, bo ta starszyzna była zupełnie zadowolona z jego dzieła i — jeżeli kto — to właśnie ta starszyzna należała do owych sapientes, którzy uznali, że kronika jest dobra i pożyteczna dla kraju!

A teraz małe sprostowanie!

Według Kętrzyńskiego — Gall wyraziwszy zasadę wyższości państwa nad Kościołem spotkał slę z zarzutem, że takie zasady nie są godne osoby duchownej!

I jakże to Gall miał się spotkać z tym zarzutém, skoro

---

[1]) Illud enim Dei causaque Poloniae provideat. 82.

te słowa »oportet enim« — napisał dopiero właśnie w przedmowie do trzeciej księgi?

Czy współcześni przewidzieli te słowa?

Bynajmniej! Gall uniewinnia się tylko z zarzutu, że on cudzoziemiec — on piszący w prostych słowach nie powinien się porywać na tak wielkie rzeczy — o zasadach autora nie ma tam żadnej i najmniejszej wzmianki.

Pójdźmy jeszcze dalej!

W pierwszej księdze Gall występuje stanowczo za wyższością Kościoła nad państwem — jeżeli już wogóle mamy używać tego słowa!

Bolesława Chrobrego pod niebiosa wynosi za jego miłość, życzliwość i uległość dla Kościoła i wychwala go za prawdziwie apostolską działalność, gdy pisze, że ludy ościenne podbijał nie dla rozszerzenia granic swego kraju, tylko celem podbicia tych ludow dla prawdziwej wiary — w Prusiech i na Pomorzu, jak dalej czytamy — buduje wiele kościołów i »za wiedzą papieża — albo raczej papież za jego pośrednictwem ustanawia« w tych ziemiach biskupów.

Czytamy również w żywocie Chrobrego, że »w najwyższy sposób czcił Chrystusa i oblubienicę Jego — Kościół«, że legat papieski działa w Polsce na własną rękę i składa z urzędu biskupów a nie pyta o zezwolenie królewskie, że biskupi na mocy swych święceń (nie na mocy inwestytury) królują nad samymi królami, że ci biskupi przez dary Ducha św. wyżsi są ponad wszystkich ludzi — wreszcie — w usta Władysława Hermana wkłada kronikarz prośbę do Boga o takiego syna, któryby »wywyższał święty Kościół«.

A pamiętajmy, że nasz kronikarz pisze te słowa w przededniu Konkordatu Wormackiego — że pisze te słowa już w czterdzieści lat po Kanosie!

Czy więc można się nam godzić na zapewnienie Kętrzyńskiego, że kronikarz nagle w trzeciej księdze zmienia zupełnie swe poglądy w tej tak żywotnej sprawie ówczesnej?

Odpowiedź na to pytanie zbyteczna — żeby jednak nie zostawić żadnej wątpliwości w tej mierze, powiemy, że właśnie w tej trzeciej księdze powtórzył kronikarz dawne swe poglądy.

W usta żołnierzy niemieckich wkłada historyk skargę na Henryka V, że każe im walczyć z Krzywoustym [1]) — podczas, gdy

On z pogaństwem toczy wojny godziwie i święcie,
My niegodnie, bo ze swymi walczymy zawzięcie.
Toć mu Pan Bóg w tych wyprawach nie szczędzi pociechy,
Nas pokarze sprawiedliwie za te złości — grzechy.

Gregoryani nczy Antygregoryanin?

To, co Kętrzyński nazwał wyższością państwa nad kościołem — u Krzyżanowskiego jest już wyraźnym antygregoryanizmem i to jest — ten największy zarzut, jaki mógł spotkać kapłana-zakonnika, piszącego w r. 1114 — a niewdzięczny kraj nie poskąpił mu nawet i takiego ciosu!

Krzyżanowski [2]) w r. 1910, a za nim Łodyński [3]) rzucili na Galla ten pocisk, który mógł go ugodzić w samo serce, bijące czcią, szacunkiem i przywiązaniem do katolickiego Kościoła. Przekonamy się, że cios ten był niezasłużony!

Zwróćmy uwagę na tę okoliczność, że Gall pisze w r. 1114.

I któż wtedy mógł być jeszcze antygregoryaninem; wtedy, gdy Kościół odniósł już świetne zwycięstwo — gdy już cesarz rzymski — Henryk V szedł do Wormacyi, jak niegdyś w r. 1076 jego ojciec do Kanosy.

Od r. 1114 do Konkordatu Wormackiego było tylko lat 8. — był to już więc zachód tej walki nie na oręż, tylko na zasady — to już były ostatnie te chwile, kiedy cesarz miał zawołać: »Ave papa-morituri te salutant«.

Kto pamięta o tych wypadkach — kto będzie pamiętał zwłaszcza o tym sławnym synodzie rzymskim z r. 1112, na którym papież Paschalis w otoczeniu 125. biskupów [4]) rzuca klątwę na przyjmujących inwestyturę z rąk cesarskich — kto nie zapomni i o tem, że Gall, pochodzący z Francyi, wyszedł z reformowanych tamtejszych klasztorów — kto rozczytał się w Gallu i widzi, że ten kronikarz ma historyę za mistrzynię życia — że z poszczególnych wypadków — wysnuwa myśli

[1]) Cf. Zeissberg: Dziejopisarstwo polskie l. 37. Kronika 93.
[2]) Kwartatnik historyczny 1910. 34. [3]) l. c. 49.
[4]) Annales Palidenses M. G. H. XVI.

nauki, przestrogi — nie będzie widział w tym Gallu człowieka o tak ciasnym poglądzie, żeby w r. 1114 miał stać po stronie wrogów Kościoła — żeby miał wierzyć w zwycięstwo tych, co ponieśli klęskę!

Gall antygregoryanin mógł żyć i pisać w r. 1014 — nie w r. 1114.

Niemałej wagi w tej sprawie jest i ta okoliczność, że antygregoryanizm to — polityka niemiecka — z Kroniki zaś widać, że Gall zajmuje wobec niemców bardzo nieprzyjazne stanowisko.

Nie bierzmy jednak zbyt tragicznie tego ciosu — owszem pocieszmy się wiadomością, że w r. 1899 Wacław Sobieski przyszedł do całkiem odmiennego wniosku — mianowicie, że Gall był... Gregoryaninem! [1]).

Był Gregoryaninem — według Sobieskiego — bo — jak się ten historyk domyśla — był »przeciwnikiem żeniaczki duchownych«, dlatego też Zbigniew nie jest prawym synem Wł. Hermana, skoro Wł. Herman będąc przeznaczonym do zakonu, nie postarał się o dyspenzę papieską.

Za śmiały to wniosek!

Wł. Herman — nie był zakonnikiem, a przynajmniej nie mamy na to żadnego dowodu — zresztą rzecz całkiem prosta! Zbigniew był synem Wł. Hermana ale illeg. thori — i już — cały gregoryanizm Galla na innych znajduje się torach!

Nie tu więc szukać dowodu na polityczno-kościelne poglądy kronikarza!

Z dowodami tymi spotkaliśmy się już wyżej — spotkamy się z nimi jeszcze i w następnym rozdziale w jego własnych a jasnych wyrazach!

---

[1]) L. c. 79. Sobieski twierdzi, że Gall porównuje Wł. Hermana z arcykapłanem(!) Zacharyaszem pod względem ważności małżeństwa! Małżeństwo Zacharyasza z Elżbietą było ważne ale bezpłodne. Jak Zacharyasz uprosił u Boga, św. Jana — tak Wł. Herman Bolesława. Pod tym względem żadna dyspensa papieska nie pomoże!

Cf. Lelewel: Stracone obywatelstwo. — Bruksela 1847. 27. Lelewel sądził, że Zbigniew pochodził z małżeństwa mieszanego t. j. z Wł. Hermana i matki »gminnego stanu«!

Koronacya Bolesława Chrobrego.

Przechodzimy teraz do sprawy, która — według Łodyńskiego — ma być dowodem na najskrajniejszy antygregoryanizm naszego kronikarza!

Wiemy, że Bolesław Chrobry koronował się w r. 1024, ale wiemy także i to właśnie z Galla, że na uczcie gnieźnieńskiej cesarz Otton III. »zdjąwszy koronę królewską ze swoich skroni, włożył ją na głowę Bolesława w dowód przyjaźni« i że w ten sposób »Bolesław tak chwalebnie był wyniesiony przez cesarza na króla«.

Te słowa kronikarza były niegdyś kamieniem obrazy dla Gumplowicza, w naszych czasach dla Łodyńskiego a poglądy tych historyków — to prawdziwy labirynt zagadek.

U Gumplowicza [1]) czytamy w tej sprawie, że tu »Gallus wywija się ostrożnie i unika wyraźnego oświadczenia, że cesarz Otto III. Bolesława królem ogłosił; ma zaś do tego słuszny powód (!) Albowiem wtedy nie został koronowany królem, lecz, jak to Zeissberg przekonywująco wykazał, wyniesiony został do godności p a t r y c y u s z a rzymskiego«.

Gallus »ostrożnie się wywija«!?

Widzieliśmy, że Bolesław nie zostaje królem, tylko patrycyuszem i mimo to — autor będzie nas zapewniał, że Gallus »ostrożnie się wywija«, gdy twierdzi, że Bolesław nie był koronowany na króla!!

A Łodyński?!

U tego historyka — Gall koronuje w Gnieźnie Bolesława na króla. a podczas, gdy u Gumplowicza tylko »się wywija« — u Łodyńskiego mówi o tej koronacyi tak wyraźnie, że zajął tu »najskrajniejsze stanowisko antygregoryańskie« — a wyrazem tego stanowiska ma być zapewnienie, że Bolesław był koronowany przez włożenie mu na głowę dyademu cesarskiego i wręczenie włóczni!

Pójdźmy dalej.

Gdy Łodyński nie może zapomnieć o właściwej koronacyi z r. 1024 zapewni nas, że »sam Bolesław nie uważał aktu za-

---

[1]) Źródła Baldwina Gallusa.

szlego w r. 1000 za koronacyę« nie pominie jednak »drugich o wiek niespełna późniejszych, którzy ceremonię gnieźnieńską uważają za akt koronacyi...« [1])

Rozpatrzmy się w tej sprawie!.

Gall mówi tylko tyle, że cesarz włożył Bolesławowi swój dyadem na głowę i to podczas uczty!

I gdybyśmy nawet zapomnieli o tem, co Gall tak wyraźnie zapisał, że to tylko »dowód przyjaźni« — to już stanowczo musimy zaznaczyć, że wręczenia włóczni Gall nie łączy z tą koronacyą — tylko widzi w tej szczodrobliwości Ottona dowód czci dla Bolesława i to tem bardziej, że Bolesław »w zamian za te dary« dał cesarzowi ramię św. Wojciecha« [2]).

Wobec tego powiemy, że Gall nie uważał tej ceremonii za koronacyę, zwłaszcza, że nie używa nawet tego słowa tylko »in regem sublimatus«, że wręczenie włóczni wcale nie było w związku z tą niedoszłą koronacyą — nadto — że, jeżeli sam Bolesław »nie uważał« tego aktu za koronacyę, to tem bardziej Gallus — że wogóle, jak pisał już Szujski: koronacyę ową należy sprowadzić do rozmiarów faktu pobocznego, malującego tylko cześć Ottona dla Chrobrego. Tak ją pojmował sam Chrobry, starając się o koronę [3]) w Rzymie«.

Wypada też wspomnieć jeszcze i o tem, że sam Henryk IV. — ten najzaciętszy antygregoryanin nie pojmował koronacyi królewskiej bez udziału kościoła.

Owszem — jak najdokładniej wiemy, że na sławnym zjeździe w Moguncyi obwołał Władysław II. królem czeskim i polskim a nawet »wkładając mu na głowę swą ręką koronę królewską — polecił arcybiskupowi Trewirskiemu, żeby go w jego stolicy — w Pradze namaścił na króla i włożył mu dyadem na głowę« [4]).

Jeżeli takie były przekonania Henryka IV. w r. 1086 — to niepodobna przypuścić, żeby piszący w r. 1114. Gall miał iść dalej w tym wzgledzie, niż sam Henryk IV. i dlatego trzeba

---

[1]) Kwartalnik hist. p. 50.

[2]) Kronika p. 12, pro quibus illi Boleslavus... redonavit.

[3]) Dzieje Polski l. 60.

[4]) Kronika Kozmy M. G. H. IV. p. 91.

powiedzieć, że Gall ceremonii z roku 1000 nie uważał za koronacyę.

A dlaczego Gall nie wspomina o koronacyi z r. 1024?

O tej nie wspomina, bo nie było w niej nic osobliwego — natomiast co do Gniezna — to zapisał nam wyjątkowe zdarzenie, że cesarz rzymski na znak życzliwości wkłada swoją koronę księciu polskiemu na głowę.

Uwiezienie relikwii św. Wojciecha.

Wracamy do gromów Kętrzyńskiego!

Drugiem źródłem niechęci biskupów dla Galla ma być — według Kętrzyńskiego — wzmianka o uwiezieniu relikwij św. Wojciecha przez Czechów?.

Co sądzić o tym gromie?

Zanim przystąpimy do samej sprawy, wypada zaznaczyć, że w tej mierze spotykamy w Kronice Galla antylogię i — rzecz szczególna — żaden z nowszych historyków nie wyjaśnia nam tej pozornej sprzeczności.

W księdze pierwszej ubolewa Gall nad spustoszeniem Polski przez Brzetysława czeskiego w r. 1039 i dodaje że na domiar nieszczęścia — Czesi zabrali nam wtedy relikwie św. Wojciecha — tymczasem w księdze trzeciej opowiada o pokucie Krzywoustego i nadmienia, że z największą pokorą i skupieniem ducha nawiedzał ten książę relikwie naszego Potrona.

Jak jedno z drugiem pogodzić?

Historycy czescy stanowczo twierdzą, że Brzetysław zabrał relikwie św. Wojciecha.

Taki Kozma z prawdziwem zadowoleniem pisze o wspaniałych uroczystościach, jakie były w Pradze na przyjęcie tych zabranych relikwij a — co więcej — echo tego wypadku odbiło się nawet o Kuryę Rzymską.

Na wiadomość o tej zbrodni papież odgraża się klątwą a Czesi z obawy przed tą karą wysyłają delegatów do Rzymu i za pomocą licznych darów chcą przebłagać kardynałów względnie papieża.

Na prośbę kardynałów — papież oświadcza wprawdzie, że sprawców takiej zbrodni powinienby ukarać »mieczem klą-

twy«, ponieważ jednak Czesi uznają swą winę — przebacza. Wobec tego musimy z żalem powiedzieć, że Czesi zabrali nam te drogocenne skarby gnieźnieńskie a nie można się nam pocieszać tem przypuszczeniem, że Polacy podłożyli jakieś fałszywe relikwie, bo — chyba nikt nie przypuszczał że Czesi dojdą aż do Gniezna i że się odważą na ten zabór-...

A cóż trzecia księga Galla?

Tam opowiada kronikarz, że Krzywousty nawiedza »relikwie« św. Wojciecha — powiemy zatem, że — jak in medio virtus — tak in medio veritas. Czesi zebrali wprawdzie z grobowca relikwie naszego Patrona, lecz — oprócz tych były zapewne i drugie w ołtarzu i w relikwiarzach — możemy zatem powiedzieć, że Czesi nie zabrali wszystkich relikwij i te pozostałe nawiedzał Krzywousty. Wobec tego nie będziemy się lękać o Galla i to tem bardziej, że wypadek ten znany był nawet i w Rzymie!

Usunięcie biskupów i śmierć Mieszka Bolesławicza.

W r. 1104. Gwalo biskup z Beauvais, jako legat papieża Paschalisa II., złożył z urzędu dwóch naszych biskupów ale za co — i co to byli za biskupi, Gall nic o tem nie pisze. I zapewne, że historya nie zna powodów, dla których papież posunął się do tego kroku a nie zna wcale, skoro taki historyk jak Wojciechowski domyśla się tylko, że byli to biskupi mianowani przez antypapę Klemensa III.

Domysł taki miałby jakąś podstawe, bo wiemy, że Wł. Herman uznawał Klemensa — jakże natomiast nieoględnie postąpił Kętrzyński, który pisał, że legat przez swoje wystąpienie chce wprowadzić karność do duchowieństwa polskiego — co więcej, że wobec tego wypadku »również nieprzyjemnem było dla biskupów przypomnienie ich win i przekroczeń!«

Rzucenie tej plamy na polskich biskupów nie ma żadnej podstawy — to krzywda! Przeciwnie — z Kroniki wiemy, że biskupi współcześni Gallowi — byli wzorem i stali na wysokości swojego zadania, bo to byli kapłani, »których życie godziwe, wykształcenie prawdziwe, obyczajność wzorowa, kaznodziejstwo zbawienne, których roztropność z dwoistej góry mądrości płynąca«.

Tak świadczy kronikarz o tych pięciu biskupach, którym poświęca swą pracę — jakiemże więc prawem może pisać Kętrzyński, że tym biskupom — nieprzyjemne było przypomnienie własnych ich win i przekroczeń!?

A największe... rozdrażnienie?!

Z Bolesławem Śmiałym poszła na wygnanie i jego rodzina.

Po kilku latach — bezdzietny Wł. Herman zaprasza osieroconego Mieszka do Polski, lecz »los nienawistny dla szczęścia ludzkiego — obrócił radość w smutek i podciął pokładaną w nim nadzieję jego przyszłej wielkości i rozkwitłego w nim życia — bo — jak mówią — z obawy, żeby nie pomścił zniewagi swojego rodzica — kilku złośników otruło tego młodzieńca, co tak piękne rokował nadzieje« [1]).

Tyle Gall napisał i to miało dotknąć zwolenników św. Stanisława!

Oczywiście, że to znów tylko domysł!

Z Kroniki wiemy, że nie sama »tradycya« biskupa — tylko dopiero śmierć biskupa »za tradycyę« sprowadziła upadek Bolesława Śmiałego — a zatem widać, że biskup jako »traditor« nie miał żadnych zwolenników — że działał wyłącznie na swą rękę a najlepszy dowód, że król zabija samego biskupa, chociaż innych »traditorów« łatwiej by mu było pozbawić życia!

Wobec tego rzecz przedstawia się tak, że rycerstwo niechętnie patrzące na Śmiałego, skorzystało z katastrofy krakowskiej i wyrzuciło go z kraju i to znów tem łatwiej możemy przypuścić, że biskup zabity już nie brał udziału w jego zegnaniu.

Dla kogóż więc miał być «bardzo nieprzyjemny komentarz« o śmierci Mieszka Bolesławicza?

Biskupi polscy w r. 1114. nie piastowali jeszcze żadnej godności koło r. 1080 — więc nie strącali z tronu Bolesława Śmiałego a czy laicy gniewali się o to na Galla, nie będziemy tu mówić, bo Gall liczy się tylko z duchowieństwem polskiem — nadto i sam Kętrzyński mówi jeno o niechęci «koryfeuszów kościoła polskiego«.

---

[1]) Kronika p. 38. Aiunt enim quosdam aemulos... Wujek »aemulatio« tłómaczy »zazdrość«. (Rzym. 10, 19).

Chrześcijanin a chrześcijanin.

Ot i nowy zarzut, który również, jak powyższe, krzywdzi pamięć naszego kronikarza.

Król Bolesław był wyrzucony z Polski, bo — jako chrześcijanin na chrześcijaninie nie powinien się mścić za żaden występek — a zemścił się nawet na biskupie i to »tak ohydnie!« Widzimy z tego, że król polski naruszył prawo chrześcijańskiej moralności, że kierował się w życiu jakąś etyką barbarzyńską, że naród polski, przejęty zasadami chrześcijańskiemi pozbawił go władzy i zmusił do tułaczki. I zdaje się, że ta nauka tak prosta — będzie znana każdemu dziecku chrześcijańskiemu; powiedziałbyś, że tę zasadę zna każdy prostaczek; że przykład Chrystusa jest najlepszym dowodem, jakie to prawa rządzą chrześcijańskiem społeczeństwem — aż tu — niespodzianie — Wacław Sobieski [1]) — odkrywa nowy świat przekonań w duszy kronikarza!

W tym podziale Galla — na dwa obozy — można się dopatrzeć — mówi Sobieski — obrządkowej różnicy! Gall uznawał, że i duchowieństwo Stanisławowe wyznawało Chrystusa tylko w innym obrządku«.

Więc tak Gall uznawał?« Więc Gall »uznawał«, że wartość etyczna jakiegoś czynu zależy od tego, czy ten uczynek spełni chrześcijanin wschodniego czy rzymskiego obrządku? Więc zbrodnia królewska nie byłaby zbrodnią, gdyby św. Stanisław był tego samego obrządku?...

Odpowiedź na to pytanie zbyteczna — nie będziemy więc dalej zajmować się tą sprawą — lecz powiedzmy jeszcze, że Gall każe płakać nad śmiercią Bolesława Chrobrego tak łacinnikom jak słowianom, widać zatem, że nie robił między nimi żadnej różnicy!

Chrzest a ślub Mieszka I.

Tacy historycy, jak Abraham a za nim Balzer posądzili nam Galla, że podał w swej Kronice błędne szczegóły co do chrztu i ślubu Mieszka I.

---

[1]) Ateneum 1899. p. 57.

Niesłuszne oskarżenie![1])

I — rzecz osobliwsza! Wiadomości Galla w tej sprawie jak najzupełniej godzą się z Thietmarem a tymczasem Abraham[2]) utrzymuje, że »inaczej jest przedstawione następstwo faktów u Galla« — Balzer[3]) z całem zaufaniem dla »najnowszych badań« Abrahama stanowczo zapewnia, że »błędnem jest podanie Galla, jakoby przyjęcie chrześcijaństwa przez Mieszka wyprzedziło jego ślub z Dubrawką«.

Zestawmy teraz Thietmara z Gallem!

Według Thietmara — Dubrawka wychodzi za Mieszka — poganina.

Pobożna małżonka modli się i pracuje nad jego nawróceniem, aż wreszcie Mieszko »pozbywa się przez święty chrzest pierworodnego trądu« — a »wtedy tak prawnie zaślubieni odbierają wyrazy radości i cały poddany lud się cieszy, że w Chrystusie weszli w związki małżeńskie!«

A Gall?

Według Kroniki Galla — Dubrawka żąda od poganina Mieszka, żeby się zobowiązał przyjąć wiarę chrześcijanską.

Mieszko się godzi, toć Dubrawka przybywa do Polski z wielkim pocztem duchownych i świeckich, a chociaż wchodzi z nim w związki małżeńskie, nie zjednoczy się z nim *thoro maritati*, dopóki nie znajdzie go na łonie Matki-Kościoła!

Tak Gallus pisze! Czy więc pisze inaczej, niż Thietmar?

Powiemy stanowczo, że nie Gall pobłądził — pobłądził Abraham i Balzer a błąd ich poszedł z nieznajomości prawa kanonicznego mianowicie stąd, że nie zwrócili uwagi na różnicę między matrimonium *ratum* a *consummatum!*

Wszakżeć Gall pisze, że Dubrawka wyszła za Mieszka-poganina, jak tylko przyrzekł się ochrzcić — ale consummatio matrimonii nastąpiła dopiero wtedy, gdy Mieszko znalazł się na łonie Kościoła — tak, jak u Thietmara, który oględnie do-

---

[1]) Cf. Naruszewicz (II. 72 wyd. Mostowskiego) który pisze: »nie mamy pewnej wiadomości, kiedy ta pani (Dubrawka) ślub wzięła z Mieczysławem czyli zaraz po swojem do Polski przybyciu czyli po tem, gdy wiarę i chrzest przyjął!!«

[2]) Organizacya kościoła w Polsce 13.

[3]) Genealogia Piastów 22.

daje, że dopiero po chrzcie Mieszka — więc »post haec peperit bona mater filium...«

Wobec tego i my — ale już za Gallem — pwiemy o ślubie Mieszka, jak mówi Balzer »nie można mieć wątpliwości, że nastąpił on przed przyjęciem chrztu przez Mieszka« — a zarazem dodamy, że sprawia nam to prawdziwą przyjemność, gdy dla dobra imienia Galla i dla prawdy samej — możemy sprostować błędne sądy naszych historyków – co więcoj — gdy możemy zaznaczyć, że Gall podał nam ten szczegół, co tak piękne światło rzuca na chrześcijańskie przekonania Dubrawki;

II.

* * *

Przechodzimy do tłómaczeń Galla a najprzód uwaga!

Kronika pisana jest prozą, ale w taki sposób, że rymują [2]) się ostatnie słowa bez względu na ilość słów i samogłosek a niektóre tylko pieśni pisane są wierszem nowożytnym, to znaczy, że rymują się ostatnie wyrazy i mają tę samą ilość samogłosek!

Styl kronikarza jest bujny i żywy. Sposób wyrażania się obrazowy — w każdym wierszu pełno porównań, przenośni — tak, że niegdyś Kalinka [1]), biorąc to wszystko dosłownie, gorszył się z kronikarza i nie chciał mu wierzyć, żeby polskie matrony miały upadać pod ciężarem drogich kamieni albo, żeby za czasów Chrobrego było więcej żołnierza, niż wogóle wszystkich ludzi — za czasów Krzywoustego!

W swoje hymny i pieśni wlewa poeta szczere i żywe uczucie, to też elegia na śmierć Chrobrego — to prawdziwa perła naszej poezyi lirycznej.

* * *

---

[1]) Wzór na stronicy 42.

[2]) Męczeństwo św. Stanisława 1879.

Pieśń narodzeniu Bolesława III. [1]

Bolesław, król znakomity
Z woli Bożej był powity
Ten, co na prośby Idziego
Miał początek życia swego

A jakoć to wszystko było
Jeśli posłuchać Wam miło
I jeśli tylko — zechcecie
Wnet się—da Pan Bóg—dowiecie.

Znać rodzicom jego dano
Gdy bezdzietnych ich widziano
Żeby ludzką postać złotą
Dali Idziemu z ochotą

Więc tę postać każą robić
I przepięknie przyozdobić
A z prośbami o małego
Wysyłają do świętego.

Złoto, srebro, mszalne szaty
Również kielich przebogaty
Niemniej inne cenne dary
Ślą z wyrazem silnej wiary

Więc wysłańcy żwawym krokiem
Idą rankiem; idą mrokiem
A przebywszy Gallów pole
W Prowansalskie wchodzą role

A gdy dary liczne dają
I cel drogi przedstawiają
Cały klasztór się weseli
I z poselstwem radość dzieli.

Klasztor trzy dni pości, suszy
Wśród modlitwy z całej duszy
Aż tu bije ta godzina
Gdy królowa pocznie syna

Toć radości tego fala
Do klasztoru bije zdala
A wysłańcy słysząc o tem
Wybierają się z powrotem.

Przez burgundzkie cudne kraje
Spieszą tam, gdzie polskie gaje
I widzą, jak święte słowa
Że przy nadziei królowa.

Tak żywie dziecina hoża
Tak się pełni wola Boża
Tak dom księcia Władysława
Daje Polsce Bolesława.

A Judyt matka dzieciny
Jak tamta z Judzkiej mieściny
Rozwesela naszą ziemię
Gdy nam daje nowe plemię.

Królewicza ta nam rodzi
Co w swych wrogów śmiało godzi
Aleć czas już o nim głosić,
Czas pod niebo go wynosić!

Cnoty Bolełáwa Chrobrego.

Panów, książąt i magnatów jak dzieci miłował [2])
Jako synów; jak przyjaciół czcił; cenił; szanował
Podejrzeniom i donosom zawsze szczędził wiary
Sprawiedliwość z miłosierdziem wszędzie łączył w pary.

---

[1]) p. 3, [2]) Ustęp pisany prozą. P. 20.

Toć bywało, że królowa zacna, dobra pani
Z rąk już katów wyrwie takich, co na śmierć skazani
A do kaźni sprowadziwszy, zatrzymuje skrycie
By przy danej sposobności wyżebrać mi życie
Król natomiast jakby nigdy nic a nic nie wiedział
Wobec takich spraw swej żony cicho zawsze siedział.
Król Bolesław na swym dworze miał dwunastu w Radzie
Z nimi więc o sprawach kraju gwarzył przy biesiadzie
Z nimi; również z ich żonami pomówi za stołem
Wtedy zwłaszcza, gdy zmęczony trudem i mozołem
A gdy w czasie takiej uczty; mów; żartów dobranych
Kto przypomni o zacności rodziny skazanych
To Bolesław się rozżali nad ich strasznym losem
To mu przykro, że te rody dotknął takim ciosem
Więc królowa lekko ręką głaszcząc go po twarzy
Dobrodusznie a pokornie tak do niego gwarzy:
Czy nie byłoby mu miło, gdyby jaki święty
Zbudził z martwych choć jednego, co był wczoraj ścięty
A król na to: Za nic wszystko! Za nic me klejnoty.
Wszystko dałbym! Dałbym nawet i ostatni złoty
Lecz przepadło! Trudna rada! Nie mam już sposobu,
Nie znam środków. by nieszczęsnych wyrwać z hańby; z grobu!
Więc królowa ta przezacna, ta święta matrona
Do nóg jego zaraz pada wśród przyjaciół grona
I przyznaje się do winy — do wielu kradzieży
Jak skazańców z pod szubieniec prowadzi do wieży.
A Bolesław z rozrzewnieniem podnosząc ją z ziemi
Tak się do niej wnet odezwie słowy łagodnemi:
Że te wszystkie jej kradzieże to nie grzechy żadne,
Że to dowód miłosierdzia, że to święte; ładne!
To też zaraz po tych więźniów wysyłano gońca
A dwór cały się weseli bez miary; bez końca
I dobroci swej królowej zawdzięcza swą radość!
Tak obojgu ich godności też stanie się zadość.
A z tych jeńców każdy najpierw przed królową staje
Więc królowa go jak matka słodko skarci, złaje
Potem przed tron Bolesława pójdą wolnym krokiem
To radości, to przestrachu zaślepieni mrokiem
A Bolesław na znak łaski i szczerej przyjaźni
Bierze wszystkich tych przestępców ze sobą do łaźni
I jak ojciec igrające z nim swawolnie syny
Ostro skarci za tak liczne, za tak wielkie winy
I z niemałem oburzeniem otwarcie też powie
»Czemu zacnych ojców dzieci zbrodnie macie w głowie?«
Starszych nadto do poprawy tylko słowem wzywał
Młodszych skarcił, ale czasem i rózgi używał

A gdy zlajał po ojcowsku dał sowite dary
I odesłał ich do rodzin wśród szczęścia bez miary
Takim-ci był król Bolesław, tak kochał podwładnych
A w stosunkach między nimi, nie znał względów żadnych.
A choć wszyscy się go bali wszyscy go kochali.

Mowa Bolesława Chrobrego do wojska.

Nie potrzeba długo dzielnych zachęcać żołnierzy [1])
Kiedy widzą, jak zwycięstwo samo do nich bieży.
Zebrać tedy wszystkie siły w tej tak pięknej chwili
Bo i cóż to, żeście wroga nieraz dzielnie bili,
Żeście tylu zdobyczami kraj mogli wzbogacić
Jeśli teraz skutkiem klęski możecie to stracić?
Nie! Przenigdy! Zawsze ufny w miłosierdzie Boże
Wiem, że silne wasze ramię silnych wrogów zmoże
Wiem, że jeśli tylko śmiało staniecie do boju
Jeśli teraz zapomnicie o trudach, o znoju
Jeśli teraz wam przypomnę moje uczty, gody
Jeśli wspomnę na uznanie; pochwałę; nagrody
Wiem, że wróg dziś wnet ustąpi przed orężem waszym
Wiem, że wróg ten będzie nawet niewolnikiem naszym,
A do tego sława wiecznie listkami wawrzynów
Przyozdobi skroń tak dzielnych, tak walecznych synów!
Ale — gdyby mi kto teraz nie dotrzymał pola
Niech pamięta, że go czeka wstyd, hańba, niewola,
Niech pamięta, że dziś wolny — dziś wszystko postrada!
Gore temu, kto w rusińskie mściwe ręce wpada!

Elegia na śmierć Bolesława Chrobrego.

Młodzi, starzy, wielcy, mali schodźcie mi się tłumnie [2])
Król Bolesław, co to rządził tak świetnie, tak dumnie
Na nieszczęście nasze wielkie — patrzcie — leży w trumnie.
Ach! Ach! Bolesławie, gdzież Twa wielkość? gdzie chwała?
Gdzie Twe męstwo? Gdzie potęga? Gdzież się moc Twa podziała?
Biednam Polska! Wiem, co tracę! Z żalum już już skostniała!
Padam z bólu, więc podtrzymać spieszcie mię Panowie!
Wy żołnierze mego żalu weźcie po połowie
Zawołajcie wszyscy razem: Biada nam — Posłowie!

---

[1]) p. 14. [2]) p. 26.

Cóż za boleść! Cóż za smutek dziś biskupów dręczy!
Każdy książe wśród rozpaczy w żalu — z serca jęczy
Wielkie serce kapelanów groźny widok męczy!
Wy, rycerze, coście łańcuch nosili bogaty
Wy, dworzanie, coście panu podawali szaty,
Płaczcie razem z głębi duszy wobec takiej straty!
A matrony, co to macie szaty złotem tkane
I wy również, co nosicie srebrem haftowane
Na znak żalu weźcie teraz zgrzebne chusty lniane!
Ach! Ach! Ojcze Bolesławie! — żal mi cię serdecznie
Boże dobry! król tak dzielny powinien żyć wiecznie
Więc i umrzeć z takim królem — to szczęście bezsprzecznie!
Cała ziemia dziś jak wdowa, co bólem złamana
Jako pałac kiedy z niego wynieśli już pana
Stoi we łzach i w rozpaczy — smutna, zadumana.
Więc takiego teraz króla płaczcie wszystkie stany
Tak rycerze, jak magnaci, jak i wy kapłany
Łacinnicy i Słowianie płaczcie na przemiany
A cóż, zacny czytelniku, tak dziś od nas stronisz?
Czemu jękom i rozpaczy z serca buchnąć bronisz?
Ach! Nie jesteś mi człowiekiem, jak łez dziś nie ronisz!

Bolesław Śmiały na Węgrzech.

Gdy Władysław się dowiedział, że Bolko nadchodzi. [1])
Jużto radość; jużto gniew się w jego sercu rodzi,
A, choć chciałby witać brata radosnem obliczem,
Smutny widząc, że ten brat już wygnańcem i niczem.
I nie wita go, jak zwykle równy równych wita
Lecz, jak król swego cesarza — swego króla świta.
Wszak Bolesław mawiał nieraz: toć to moja sprawa,
Że korona lśni na głowie króla Władysława,
A Władysław w swej prostocie powtarzał też nieraz,
»Gdyby nie ten — nie Bolesław — kimże byłbym teraz?«
A co zaszło, na karb Bolka zapisać to trzeba
Na karb dawnej tej próżności, którą karzą nieba,
Bo gdy tuła się po cudzej, nieznanej krainie,
Tam, gdzie nawet każdy chłopek z pogardą go minie,
Gdy Władysław święty, dobry wychodzi przed niego,
Z konia zsiada — ten się gniewa — sam nie wie dlaczego!
Ja go w Polsce wychowałem — jam go tu wprowadził,
Jam go — mówi Bolko dalej — na ten tron posadził,
Więc mię winien ucałować, gdy siedzę na koniu,
Niech nie myśli, że mu stanę na tem twardem błoniu!

---

[1]) p. 36.

Słowa takie drażnią, bolą, ranią Władysława,
Toć podwładnym każe godnie przyjąć Bolesława,
Sam z początku się uchyla od tego spotkania,
Lecz go miłość, żal, cześć, wdzięczność do powrotu skłania
I radośnie i serdecznie wita ciotecznego!
Węgrzy nie tak! Oburzeni zajściem do żywego —
Nienawiścią k'niemu zioną, więc — jak wielu gada —
Z ich to ręki — pierw, nim myślał — przeszedł się do Hada!

Walka z niedźwiedziem

Nie uwierzą pewnie wszyscy w to, co powiem ninie [1]),
Powiem wszakże a niech pamięć o tem nam nie ginie.
Ot — zobaczył raz Bolesław [1]) swawolne niedźwiedzie
Tam, gdzie grono rówieśników często w las go wiedzie,
Toć zostawia swych przyjaciół na pagórka szczycie
Sam w cwał pędzi konno naprzód, nie bacząc na życie
I odważnie a przezornie wnet się na nie rzuca
I oszczepem, jak piorunem grzmotnie samca w płuca
A ten potwór całem cielskiem na niego się wali...
Przebóg! Przebóg! któż mi księcia od śmierci ocali?
Lecz mój książe, jak wrzeciono — wnet się zgrabnie zwinie
I tak z śmiercią się niechybną w jego paszczy minie!
I ponownie z całą siłą na niego się miota,
Łeb mu strzaska; grzbiet mu złamie; kości mu zgruchota!
Bohaterstwo takie księcia wysławiono wszędzie,
Niechże głośnem i w pamięci potomności będzie.

Pieśń na zdobycie Kołobrzegu.

Przynosili nam pradziady stare, stęchłe śledzie [2])
My dziś mamy świeże, żywe nawet przy obiedzie,
Zdobywali niegdyś starzy zamki, miasta, góry
My nie boim się ni morza, ni żadnej wichury,
Ojce nasi polowali na dziki, na konie,
My łowimy to, co morze kryje w swojem łonie!

---

[1]) Krzywousty p. 51. Ustęp pisany prozą.
[2]) p. 65. R. P. 1105.

Pieśń na podbicie Pomorza.

Panu niebios moc; cześć; wielkość; mądrość; bóstwo; chwała [1])
Wszak Pomorska dziś kraina podbita już cała
Bolesława [1]) w tym podboju zasługa nie mała.
Jezusowi Chrystusowi za to wszystko dzięki!
On to światem całym rządzi potęgą swej ręki!
Niktby tego nie dokonał mimo trudów; męki.
Król Bolesław tam zdobywał silne twierdze; grody
Otoczone zewsząd wałem; rowem pełnym wody
A tak groźne, tak zazdrosne dla polskiej swobody.
Pomorzanie wnet na odsiecz oblężonym ruszą
A choć pewni, że swych wrogów niespodzianie zduszą
Wobec łosu zwodniczego sami czmychać muszą.
Po urwiskach niedostępnych widać moc piechoty.
Ta bez koni do ucieczki już nie ma ochoty
Patrz! Po ścieżkach skrytych, krętych idą całe roty.
A Bolesław, książe dzielny lecz z małym orszakiem
I Skarbimir wojewoda z swym skromnym wojakiem
Ma na czele swojej garstki walczyć z morzem takiem!
Przeszłej nocy król Bolesław zarządził wywiady
A już będąc przekonanym, jakie knują zdrady
Nagle, jak mógł, posprowadzał żołnierza gromady.
A ci z dzidą najeżoną za jednym rozkazem
Staną w miejscu nieruchomo. jakby byli głazem
I nie walczą w pojedynkę jeno wszyscy razem.
Lecz Bolesław, że się zna już na wojennej sprawie
Że swe życie chce poświęcić nieśmiertelnej sławie
Z tyłu cicho ich podchodzi po zielonej trawie.
A Skarbimir z drugiej strony w środek szyku leci
I zachęca swych do boju i zapał w nich nieci
Patrzcie — woła — Pomorzanie, jak nasz oręż świeci!
I cóż tedy? Pomorzanie biorą za pas nogi...
Pewnie jeszcze nie ponieśli takiej klęski srogiej!
A Bolesław siedem zamków ma w nagrodę drogi!
Bogu za to i świętemu Wawrzyńcowi chwała
Wszak to jego uroczystość zwycięstwo nam dała [2])
Oby tam na polu walki świątynia powstała!
Niechże zatem wieść ta miła, jak gdyby orędzie
Szczerej zgody między braćmi zadatkiem już będzie
Niechże żyją nam w przyjaźni a zawsze i wszędzie!
Po zwycięstwie tem — jak wiemy — sam tu cesarz wpada
Jakże dumnie, jak to pysznie w Polsce się rozsiada!
Jednym łaskę; drugim gniew swój groźnie zapowiada.

---

[1]) Krzywousty, p. 83. [2]) 10. sierpnia 1109.

I cóż znaczą wobec Boga te ludzkie zamysły
Wobec Tego, na czyj rozkaz wszystkie źródła trysły?
Na czyj rozkaz niebotyczne góry w proch już prysły?
  A Bolesław, pan potężny spokojnie go czeka
  Bo i kiedyż lew się przeląkł jakiego człowieka
  Kiedyż odniósł kto zwycięstwo, jak z bitwy ucieka?
Czemuż wreszcie i wy Czesi z swym hołdem zwlekacie?
Wszak wypadek ów cesarski dziś już dobrze znacie?
Czyliż jakich sprzymierzeńców do walki z nim macie?
  Nigdzie już dziś niema wroga, coby chciał z nim wojny
  Nikt się nie chce z nim potykać, bo to książe zbrojny
  Każdy szuka z nim przymierza, bo wtedy spokojny.
Z każdej wojny król ten wraca wśród oklasków rzeszy
Wszystkim zawsze na ratunek swą szczodrością spieszy
Król węgierski z jego łaski pokojem się cieszy!
  A któż wszystkie jego sprawy w pamięci zachowa
  O czem wiedzą ci, co siedzą w ciemnościach ostrowa
  My za cnoty nie za psoty piszemy te słowa!

Mowa Krzywoustego do żołnierzy [1].

O waleczni żołnierze! Gdym w tych walkach i wyprawach poznał wasze męstwo, bądźcież i teraz w obronie wolności Polski gotowi ze mną na śmierć lub zwycięstwo. A co do mnie, to sambym chętnie z tym tak małym zastępem spojrzał w tej chwili cesarzowi w oczy, gdybym pewnie wiedział, że z moją śmiercią i hańba Polaków do grobu się stoczy — lecz, że na jednego z was więcej niż stu wśród wrogów wypada, tu nam wrogom sprostać a tam nie chodzić, by tak roztropnie przy pożyciu pozostać. A gdy tu wytrwamy i przejść tym wrogom na razie nie damy, już to samo będzie to dla nas prawdziwem zwycięstwem.

Pieśń żołnierzy niemieckich [2].

Bolesławie, Bolesławie, co rządzisz tak świetnie
Ty, co bronisz swoich krain tak dzielnie, tak setnie
Ty sam nie śpisz — nas czuwaniem również zawsze dręczysz
Czy to rankiem czy wieczorem — dniem i nocą męczysz

[1]) p. 92.
[2]) p. 89

A gdy nieraz myśmy chcieli wyrzucić Cię z kraju
Ty nas trzymasz jakby jeńców więzionych w seraju,
Taki książe winien rządzić chyba każdem państwem
Taki, co z tak małą garstką ściera się z pogaństwem.
A jeżeli kiedy wszystkie swe wojska zgromadzi,
Nikt mu pewnie — nawet cesarz nigdy nie poradzi.
Więc takiemu iście godnosć cesarska przystoi
Boć widzimy, że się teraz cały świat go boi.
A choć jeszcze nie wypoczął z Pomorskiej wyprawy
Już dziś ku nam śmiało zwraca swój oręż tak krwawy
A gdy może trzeba było w nim uznać to męstwo
My bezprawnie chcielibyśmy spustoszyć mu księstwo.
On z pogaństwem toczy wojny godziwie i święcie
My niegodnie, bo ze swymi walczymy zawzięcie
Toć mu Pan Bóg w tych wyprawach nie szczędzi pociechy,
Nas pokarze sprawiedliwie za te złości — grzechy!

Zakończenie.

Chociaż życie bohaterów nie było wieczyste lecz tylko doczesne, pamięć ich czynów jest nieśmiertelna w utworach poetów.

Tak pisał Gall o drugich!

Po tylu wiekach i sam ten konikarz - bohater żyje w pamięci potomnych a żyje przez własny swój utwór!

Nie umarł zupełnie!

Jego dzieło to — chluba polskiego narodu — jego pieśni to — prawdziwe hymny narodowe — jego elegie na śmierć naszych królewiczów i królów — to przędza naszych myśli — to kwiat uczuć naszych!

Po tylu wiekach — za tyle zasług: cześć mu — z całej duszy polskiej!

Ks. Antoni Siuda.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

I. SKŁAD GRONA NAUCZYCIELSKIEGO

w roku szkolnym 1913/14.

I.

Sołtysik Tomasz, c. k. radca rządu i dyrektor w VI randze, kawaler orderu Żelaznej Korony III. klasy, członek c. k. Rady szkolnej krajowej i okręgowej, członek Rady miasta Krakowa, honorowy członek Towarz. N. Sz. W. etc.

II.

Bogatyński Władysław, dr. fil., nauczyciel c. k. szkoły realnej w Wieliczce, przydzielony do służby w tutejszym zakładzie od 1/II 1914 uczył w drugiem półroczu: geografii w kl. I b_2, II a_2 b_2, III b_2, V b_2 c_2, historyi powszechnej w kl. II a_2 b_2, III b_2, V b_2 c_2 (tygodniowo godzin 22); był gospodarzem kl. II a.

Czechowski Dymitr, c. k. radca szkolny i profesor w VII r., zawiadowca gabinetu archeologicznego, uczył języka łacińskiego i greckiego w kl. V a_{6+5} i kierował nauką języka greckiego w kl. III b_5 (tygodniowo godzin 16); był gospodarzem kl. V a.

Dawidowski Karol, dr. fil. profesor, zawiadowca biblioteki nauczycielskiej i niemieckiej biblioteki dla uczniów, uczył języka niemieckiego w kl. V b_4, VI b_4, VII b_4, VIII b_4 (tygodniowo godzin 16).

Dąbrowski Mieczysław, nauczyciel, przydzielony do służby w c. k. gimnazyum realnem (IV) w Krakowie.

Fuchs Franciszek, dr. fil., profesor, zawiadowca gabinetu geograficznego uczył geografii w kl. IV a_2, V $a\frac{0}{2}$, VI $b\frac{2}{0}$, historyi powszechnej w kl. IV a_2, V $a\frac{4}{2}$, VI $b\frac{2}{4}$, VII b_4, VIII b_3 (tygodniowo godzin 18).

Furmankiewicz Aleksander, profesor w VIII r., zawiadowca biblioteki dla ubogich uczniów, uczył języka łacińskiego w kl. IV a_6, VIII b_5, języka greckiego w kl. VIII b_5, (tyg. godz. 16); był gospodarzem kl. IV a.

Jamrógiewicz Roman, dr. fil., profesor w VIII. r., uczył matematyki w kl. III a_3, V b_3, VI b_3, VII b_3, VIII b_2, fizyki w kl. VIII b_3 (tyg. godz. 17).

Kleczkowski Maryan, dr. fil., nauczyciel, uczył języka niemieckiego w kl. III a_4, V a_4, VII a_4, VIII a_4 (tygodniowo godzin 16).

Krukowski Władysław, profesor VIII r. c. k. gimnazyum w Jarosławiu, przydzielony do służby w tutejszym zakładzie, uczył języka łacińskiego w kl. II b_6, VII a_5, języka greckiego w kl. VII a_4 (tyg. godz. 15); był gospodarzem kl. VII a.

Król Ignacy, profesor w VIII r., zawiadowca gabinetu przyrodniczego, uczył historyi naturalnej w kl. I b_2, II b_2, V b_3. VI b_2, a od 20/IX do końca r. szk. w kl. V c_3, matematyki w kl. IV b_3, a do 20/IX w kl. II b_3, fizyki w kl. IV b_3 (tyg. godz. 18); był gospodarzem kl. IV b.

Leśnodorski Gustaw, profesor w VIII r., zawiadowca gabinetu fizykalnego, uczył matematyki w kl. V a_3, VI a_3, VII a_3, VIII a_2, fizyki w kl. VII a_4, VIII a_3 (tyg. godzin 18); był gospodarzem kl. VIII a.

Łepki Bohdan, nauczyciel, uczył języka ruskiego w 3 oddziałach (tyg. godzin 6).

Mazanowski Antoni, c. k. radca szkolny i profesor w VII r., zawiadowca polskiej biblioteki uczniów, kierował nauką języka polskiego w kl. II b_3, V b_3 (tyg. godzin 7).

Pawlikowski Jan, dr. fil, profesor w VII r., uczył języka łacińskiego w kl. VII b_5, VIII a_5, greckiego w kl. VIII a_5 (tygodniowo godzin 15); był gospodarzem kl. VII b.

Ks. Siuda Antoni, katecheta, udzielał nauki religii rzymsko-

katol. w kl. II a_2 b_2, IV a_2 b_2, V a_2 b_2, VII a_2 b_2, VIII a_2 b_2, a od 20/IX do końca r. szk. i w kl. V c_2 (tyg. godz. 22); (prócz tego miewał 1 exh).

Skimina Stanisław, profesor, uczył języka łacińskiego w kl. I a_6, VI a_6, greckiego w kl. VI a_5 (tygodn. godzin 17); był gospodarzem kl. VI a.

Służewski Włodzimierz, profesor w VII r., uczył języka greckiego w kl. V b_5, VII b_4, nadto kierował nauką języka łacińskiego w kl. V b_6 (tygodn. godz. 15); był gospodarzem kl. V b.

Stach Jan, nauczyciel, uczył nauk przyrodniczych w kl. I a_2, II a_2, III a_2, V a_3, VI a_2, fizyki w kl. IV a_3, VII b_4 (tygodn. godz. 18).

Stach Karol, profesor w VIII r., uczył języka greckiego w kl. IV a_4, nadto kierował nauką tegoż języka w kl. IV b_4 (tygodn. godz. 8).

Szaflarski Józef, profesor, uczył języka niemieckiego w kl. I a_5, II a_4, IV a_4, VI a_4 (tygodn. godz, 17); był gospodarzem kl I a.

Szpunar Feliks, nauczyciel, był przez cały rok szkolny na urlopie.

Tokarski Maryan, nauczyciel gimnastyki, udzielał nauki tego przedmiotu w kl. III a_2 b_2, IV a_2 b_2, V a_2 b_2, VI a_2 b_2, VII a_2 b_2, VIII a_2 b_2 (tygodn. godz. 24).

Turowski Stanisław, dr. fil., profesor, członek Kom. lit. Ak. U., zawiadowca gabinetu psycholog., uczył języka polskiego w kl. VII a_3, VIII b_4, propedeutyki filozof. w kl. VII a_1 b_1, VIII a_2 b_2, nadto kierował nauką języka polskiego w kl. II a_4 (tygodn. godz. 17); był gospodarzem kl. VIII b.

III.

Balicki Antoni, egzaminowany zastępca nauczyciela, uczył języka polskiego w kl. I a_3, III b_3 (do 20/IX), IV a_3, V c_3 (od 20/IX) VI a_3, VIII a_4, a od 20/IX historyi w kl. I a_2 b_2 (razem tygodniowo godzin 20 (do 20/IX: 16).

Borszewski Adam, egz. zastępca nauczyciela, uczył języka łacińskiego w kl. II a_6, III a_6, języka greckiego w kl. III a_5

a od 1/III i w kl. VI b_5 (razem tygodniowo 17 a od 1/III 22); był gospodarzem kl. III a.

B u l a n d a E d m u n d, dr. fil., zastępca nauczyciela, pryw. docent archeologii na Uniw. Jag., uczył: od 1/II do końca roku szkolnego języka łacińskiego w kl. VI b_6, przez miesiąc luty języka greckiego w kl. VI b_5 i języka łacińskiego w kl. IV_6, w czasie zaś od 1/III do końca r. szk· języka polskiego w kl. I b_3 (razem tygodniowo godzin: w lutym 17, od 1/III do końca r. szk. 9); był gospodarzem kl. VI b.

C h w i s t e k L e o n, dr. fil., egzam. zastępca nauczyciela, był przez cały rok szkolny na urlopie.

F a r n y A l f r e d, egzaminow. zastępca nauczyciela gimnastyki, uczył gimnastyki w kl. I a_2 b_2, II a_2 b_2, V c_2 (tyg. godz. 10).

F i g n a J ó z e f, egz. zastępca nauczyciela, uczył języka niemieckiego w kl. I b_5, II b_4, III b_4 (do 20/IX), IV b_4, V c_4 (od 20/IX) (tygod. godzin 17); był gospodarzem kl. II b.

K ł o s o w s k i W ł a d y s ł a w, zast. nauczyciela, uczył w 1-szem półroczu języka łacińskiego w kl. IV b_6, VI b_6, greckiego w kl. VI b_5 (tygodniowo godzin 17); był gospodarzem kl. VI b przez czas pierwszego półrocza.

L e d e r e r J ó z e f, zastępca nauczyciela, uczył języka łacińskiego w kl. I b_6, polskiego w kl. I b_3, III b_3, niemieckiego w kl. III b_4, a od 1/III także jęz. łacińskiego w IV b_6 (tygodniowo godz. 16, a od 1/III 22); był gospodarzem kl. I b.

R a f a c z J ó z e f, dr. fil., egzaminowany zastępca nauczyciela, uczył historyi w kl. III a_2, IV b_2, VI a $\frac{2}{4}$, VII a_4, VIII a_3, geografii w kl. I a_2, III a_2, IV b_2, VI a $\frac{2}{6}$, prócz tego do 20/IX 1913 historyi w kl. I a_2 (tygodniowo godzin 21, do 20/IX godz. 23).

R o s e n m a n n D a w i d, dr. fil., egzaminowany zastępca nauczyciela, udzielał nauki religii mojżeszowej uczniom tego wyznania w 8 godz. tyg.

R o z m a r y n o w i c z M i e c z y s ł a w, egzaminowany zastępca nauczyciela, był przez cały rok szkolny na urlopie.

Ks. van R o y R u d o l f, zastępca katechety, udzielał nauki religii rzym. kat. w kl. I a_2 b_2, III a_2 b_2, VI a_2 b_2 (tygodniowo godzin 12).

R u t k o w s k i W ł a d y s ł a w, egzam. zastępca nauczyciela, uczył przez czas 1-go półrocza geografii w kl. I b_2. II a_2 b_2, III b_2,

V b_2, prócz tego historyi powszechnej do 20/IX w kl. I b_2, a od 20/IX 1913 do 31/I 1914 w klasie V c_4 (razem tyg. godzin 22, do 20/IX 1913 tyg. godz. 20).

Świątek Tadeusz, egzam. zastępca nauczyciela, uczył języka polskiego w kl. III a_3, IV b_3, V a_3, VI b_3, VII b_3 (tygodniowo godzin 15).

Wałek Tadeusz, zastępca nauczyciela, był przez cały rok szkolny na urlopie.

Waśkowski Tadeusz, egzam. zastępca nauczyciela uczył rysunków: a) jako przedmiotu obowiązkowego w kl. I a_2 b_2, II a_2 b_2, III a_2 b_2, IV a_2 b_2, b) jako przedmiotu nadobowiązkowego w 3 oddziałach po 2 godz. tyg., prócz tego od 20/IX 1913 kaligrafii w kl. Ia_1 b_1, razem tyg. godz. 22, a od 20/IX tyg. godz. 24.

Werner Jerzy, egzaminowany zastępca nauczyciela, uczył języka łacińskiego w kl. III b_6 przez cały rok szkolny; do 20/IX 1913 języka łacińskiego i polskiego w kl. I b_{6+3}, a od 20/IX 1913 do końca roku szk. języków łacińskiego i greckiego w kl. V c_{6+5}; tygodniowo godzin 17, do 20/IX 1913 tyg. godz. 15.

Wiatr Wilhelm, egzaminowany zastępca nauczyciela, uczył matematyki w kl. I a_3 b_3, II a_3, III b_3, IV a_3, fizyki w kl. III b_2, prócz tego do 20/IX 1913 kaligrafii w kl. I a_1 b_1, a od 20/IX 1913 do końca roku szk. matematyki w kl. II b_3 V c_3; razem tygod. godz. 23, (do 20/IX 1913 tyg. godz. 19).

IV. Kandydaci stanu nauczycielskiego.

Klemensiewicz Zenon, (egzaminowany), uczył języka polskiego w kl. II b, tyg. godzin 4.

Książek Jan, uczył języka greckiego w kl. III b, tygodniowo godzin 5.

Kurletto Jan, uczył języka łacińskiego w kl. V b, tygodn. godzin 6.

Milewski Franciszek, uczył języka greckiego w kl. IV b, tyg. godzin 4.

Piotrowski Jan, uczył języka polskiego w kl. II a, tygodn. godzin 3.

Nauka nadobowiązkowa.

Nauki dziejów ojczystych udzielali:

Fuchs Franciszek, j. w. w kl. VIIIb przez 1-sze półrocze w 1 godz. tyg.

Rafacz Józef, j. w. w kl. VIIIa przez 1-sze półrocze w 1 godz. tygodn.

Nauki języka ruskiego:

Łepki Bohdan, j. w.

Nauki języka francuskiego:

Tellier Kazimierz, w 3 oddziałach, tyg. godz. 6.

Nauki rysunków:

Waśkowski Tadeusz, j. w.

Nauki stenografii:

Chowaniec Franciszek, prof. gimn. św. Jacka, w 2 oddziałach, tyg. godz. 2.

Nauki śpiewu:

Mroczek Wilhelm, w 2 oddziałach, tyg. godz. 4.

Służba szkolna.

Kurzawa Marek, sługa szkolny.
Baranowski Tomasz, pomocnik sługi szkolnego.
Brachowski Jan, » » »
Brachowski Tomasz, » » »

Zmiany w gronie nauczycielskiem.

Najwyższem rozporządzeniem z dnia 22/XI 1913 raczył Najj. Pan Cesarz Franciszek Józef I. nadać:

a) dyrektorowi tutejszego zakładu, c. k. radcy szkolnemu Toszowi Sołtysikowi tytuł i charakter c. k. radcy rządu.

b) profesorowi tutejszego zakładu Dymitrowi Czechowskiemu tytuł i charakter c. k. radcy szkolnego. (Min. Wyzn. i Ośw. 2/XII 1913. L. 32.025; Prez. R. Szk. K. 6/XII 1913. L. 499.

Leśnodorski Gustaw otrzymał VIII rangę od 1 października 1913.

Zamianowani rzeczywistymi nauczycielami:

Dąbrowski Mieczysław, egz. zastępca naucz., w tutejszym zakładzie z przydzieleniem do c. k. gimnazym (IV) realnego w Krakowie (R. szk K. 25/VII 1913 L. 13.122).

Gołąb Marcin, egz. zast. naucz., w c. k. gimnazyum w Bochni (R. szk. K. 13/VII 1913. L. 11.083).

Krukowski Władysław, prof. gimn. w Jarosławiu, przy dzielony do służby w tutejszym zakładzie, w c. k. gimn. V w Krakowie (R. szk. K. 5/III 1914. L. 3.661).

Skimina Stanisław, c. k. profesor gimn. w Bochni, w tutejszym zakładzie (R. szk. Kr. z dn. 21/VIII 1913. L. 13342).

Stach Karol, c. k. prof. gimn. IV w Krakowie, w tutejszym zakładzie (R. szk. Kr. z dn. 5/III 1913. L. 3864).

Szaflarski Józef, c. k. prof. gimn. I w Tarnowie, w tutejszym zakładzie (R. szk. Kr. z dn. 9/VIII 1913. L. 13171).

Dr. Turowski Stanisław, prof. gimn. I w Tarnowie, przydzielony do służby w tutejszym zakładzie, w tutejszym zakładzie (R. szk. Kr. 3/VIII 1913. L. 13122.

Przydzieleni do służby w tutejszym zakładzie.

Dr Bogatyński Władysław, prof. c. k. szkoły realnej w Wieliczce, od 1/II 1914 (R. szk. Kr.

Krukowski Władysław, c. k. prof. gimn. w Jarosławiu, od 1/IX 1914 (R. szk. Kr. 9/8 1913. L. 12576).

Zamianowani zastępcami nauczycieli.

Dr Bulanda Edmund, w tutejszym zakładzie (R. szk. Kr. 16/1 1914. L. 1359).

Lederer Józef, w tutejszym zakładzie (R. szk. Kr. 12/IX 1913. L. 9.173).

Ks. van Roy Rudolf, w tutejszym zakładzie (R. szk. Kr. 26/VIII 1913. L. 14842).

Bandura Adam, w c. k. gimnazyum w Brodach.

Leszko Ludwik, w c. k. gimn. V w Krakowie (R. szk. Kr. 5/IX 1913. L. 12307).

Szantroch Władysław, w c. k. gimn. w Tarnowie (R. szk. Kr. 1913. L. 12.613).

Zborowski Juliusz w c. k. szkole realnej w Żywcu.

Przeniesieni w tym samym charakterze.

a) z tutejszego zakładu:

Broda Teodor do gimn. św. Jacka (R. szk. Kr. 9/VIII 1913. L. 13.229).

Chmiel Józef do gimn IV w Krakowie (R. szk. Kr. 9/VIII 1913. L. 13.229).

Dr. Dąbrowski Jan do gimn. św. Jacka (R. szk. Kr. 3/IX 1913. L. 15.521).

Kłosowski Władysław do gimn. IV w Krakowie (R. szk. Kr. 16/1 1914. L. 751).

Ks. Meus Stanisław do c. k. II szkoły realnej w Krakowie R. szk. Kr. 26/VIII 1913. L. 14840).

Młoszowski Teofil do c. k. gimn. V w Krakowie (R. szk. Kr. 9/VIII 1913. L. 13.229).

Rutkowski Władysław do c. k. szkoły realnej w Wieliczce (R. szk. Kr. 1/2 1914. L. 1359).

Wandasiewicz Adam do filii gimn. św. Jacka (R. szk. Kr. 3/IX 1913. L. 15.521).

Wróblewski Kazimierz do gimn. św. Jacka (R. szk. Kr. 9/VIII 1913. L. 13.229).

b) do tutejszego zakładu:

Waśkowski Tadeusz z gimn. IV w Krakowie (R. szk. Kr. 9/VIII 1913. L. 17.925).

Dodatki pięcioletnie otrzymali.

Dr Kleczkowski Maryan — pierwszy. (R. szk. Kr. 25/X 1913. L. 19.450).

Leśnodorski Gustaw — drugi. (R. szk. Kr. 5/II 1914. L. 1972.

Mazanowski Antoni — czwarty. (R. szk. Kr. 15/X 1913. L. 17.433).

Stach Karol — trzeci. (R. szk. Kr. 3/XII 1913. L. 21.614).

Urlopy otrzymali:

Szpunar Feliks — dla poratowania zdrowia na cały rok szkolny. (R. szk. Kr. 14/VII 1912. L. 12202 i 27/IV 1914. L. 6873).

Dr Tokarski Maryan dla celów inspekcyjnych: od 1/IX do 30/XI 1913. (R. szk. Kr. 16/IX 1913. L. 15225). i 17/5 1914. L. 4601.

Dr Chwistek Leon dla celów naukowych urlop płatny na cały rok szkolny (R. szk. Kr. 18/VII 1913. L. 12204).

Rozmarynowicz Mieczysław urlop bezpłatny dla objęcia służby w pryw. gimn. w Białej (R. szk. Kr. 5/IX 1913. L. 15.310.

Wałek Tadeusz dla celów naukowych urlop bezpłatny na cały rok szkolny (R. szk. Kr. 18/VII 1913. L. 12.205).

Wandasiewicz Adam — dla poratowania zdrowia urlop płatny do końca r. szk. (R. szk. Kr. 15/X 1913. L. 29.245).

Zniżenie godzin do połowy otrzymali:

Mazanowski Antoni na cały rok szkolny (R. szk. Kr. 17/VII 1913. L. 12201).

Stach Karol na cały rok szkolny (R. szk. Kr. 14/VIII 1913. L. 14123).

Dr Bulanda Edmund od 1/III 1914. (R. szk. Kr. 19/II 1914. L. 3021).

Na kurs kształcenia kandydatów stanu nauczycielskiego w tutejszym zakładzie przyjęci na r. szk. 1913/14 rozp. R. szk. Kr.:

a) z dn. 8/VII 1913. L. 11.527.

Klemensiewicz Zenon, Książek Jan, Milewski Franciszek, Piotrowski Jan.

b) z dn. 17/X 1913. L. 17.733.

Kurletto Jan.

c) z dn. 27/X 1913. L. 19.402.

Rudnicki Apolinary.

III.

WYKAZ PLANU NAUKI.

Nowy plan nauki, obowiązujący obecnie w gimnazyach galicyjskich wprowadziła c. k. Rada szkolna krajowa rozp. z dnia 2 sierpnia 1909. L. 44242. Plan ten poznać można z osobnej odbitki wydanej p. t.

»Plan nauki dla gimnazyów galicyjskich«.

Broszurę tę nabyć można za pośrednictwem księgarni w Ekonomacie c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

W języku polskim.

W klasie V: *Fredro:* Zemsta. *Mickiewicz:* Grażyna, Pan Tadeusz. *Słowacki:* Jan Bielecki, Ojciec Zadżumionych, Lilla Weneda. *Szekspir:* Makbet, Juliusz Cezar. *Brodziński:* Wiesław.

Nadobowiązkowe: *Fredro:* Pan Jowialski, Śluby panieńskie. *Goszczyński:* Zamek Kaniowski. *Jeż:* Uskoki. *Korzeniowski:* Karpaccy górale. *Kraszewski:* Stara baśń. *Krasicki:* Myszeis, Pan Podstoli. *Lam:* Wielki świat Capowic. *Libelt:* O miłości ojczyzny. *Pol:* Mohort. *Prus:* Placówka. *Słowacki:* Balladyna. *Zabłocki:* Sarmatyzm. *Romanowski:* Dziewczę z Sącza.

W Klasie VI. *Kochanowski*: Odprawa posłów greckich. Treny. *Pasek:* Pamiętniki. *Zabłocki:* Sarmatyzm. *Sienkiewicz:* Trylogia.

W klasie VII. *Niemcewicz:* Powrót posła. *Mickiewicz:* Ballady i Romanse, Sonety krymskie, Grażyna, Konrad Wallenrod.

Dziady II. IV. III. *Fredro:* Śluby panieńskie. *Słowacki:* Godzina myśli. Kordyan, Balladyna, Lilla Weneda. Anhelli. *Malczewski:* Marya. *Goszczyński:* Król zamczyska.

W klasie VIII. *Słowacki:* Kordyan, Anhelli, Lilla Weneda, Ksiądz Marek. Król Duch (rapsod I). *Krasiński:* Nieboska. Irydion, Przedświt, Psalmy.

W języku niemieckim.

Nadobowiązkowe:

W klasie V. a+b+c *Eschenbach:* Der Kreisphysikus. *Eichendorff:* Aus dem Leben eines Taugenichts. *Goethe:* Reineke Fuchs. *Lessing:* Minna v. Barnhelm. *Schiller:* Die Räuber, Jungfrau v. Orleans, Wilhelm Tell, Die Verschwörung des Fiesko v. Genua.

W klasie VI a+b. *Goethe:* Hermann u. Dorothea. *Schiller:* Jungfrau von Orleans.

Nadobowiązkowe: *Goethe:* Götz von Berlichingen. *Schiller:* Räuber. *Grillparzer:* Ahnfrau, Weh dem, der lügt. *Lessing:* Minna von Barnhelm.

Obowiązkowe:

W klasie VII a + b. *Goethe:* Torquato Tasso; *Shakespeare:* Sommernachtstraum.

Nadobowiązkowe.

Goethe: Die Leiden d. jungen Werters, Götz v. Berlichingen, Egmont. *Lessing:* Abhandlung ü. die Fabel, Miss Sara Sampson, Emilia Galotti, Natan der Weise. *Schiller:* Die Räuber, Fiesko, Jungfrau v. Orleans. *Körner:* Zriny.

Obowiązkowe.

W klasie VIII a + b. *Schiller:* Don Carlos, *Goethe:* Faust I.

Nadobowiązkowe.

Göthe: Faust II., Hermann u. Dorothea, Iphigenie auf Tauris, Torquato Tasso. *Grillparzer:* Ahnfrau, Sappho, Weh dem, der lügt. *Hauptmann:* Hanneles Himmelfahrt, die Weber. *Freitag:* Journalisten, Soll u. Haben; *Kleist:* Der zerbrochene Krug, Kätchen v. Heilbronn, Prinz v. Homburg. *Schiller:* Maria Stuart, Braut v. Messina, Wallenstein, Demetrius, Über naive u. sentimentale Dichtung. *Shakespeare:* Hamlet, König Lear, Kaufmann v. Venedig. *Sudermann:* Frau Sorge, Die Ehre. *Wagner:* Parsival.

Lektura łacińska.

W klasie IV. *Caesar:* Comm. de bello Gallico. I. (1—29) III (7—16) IV. V. (5-23) VI i VII w wyj.

W klasie V. *Ovidius:* Metam. 1, 2, 3, 4, 6, 7, 13, 14, 17, 19, 26. Fasti 3, 4, 6, 8. Tristium libri 3, 6. *Livius:* Ab urbe condita: I. 1—9, 13, 15—16, 18—21, 24—26, 34—38, 42—44. III. 26—29, 33—49, 50—55. IV 1-7.

W klasie VI. *Sallustius:* Bellum Jugurth. *Cicero:* In Catilinam I. *Vergilius:* Aeneis I.

Nadobowiązkowe:

Cicero: De imp. Cn. Pompei, In Catilinam II. III. IV.

W klasie VII. *Cicero:* In Catilinam IV., De imperio Cn. Pomp. *Vergilius:* Aeneis II. VI. Kilka listów Pliniusza.

W klasie VIII. *Horacy:* Pieśni. I, 1, 3, 4, 6, 7, 10, 14, 21, 22, 25, 31, 34, 35, 37, II. 1, 2, 3, 7, 10, 13, 16, 17, 18. III. 1, 2. 3, 5, 9, 30. IV. 3, 5, 7, 9, 12. Epod. 2, 7. Sat. I. 1, 5, 9. *Tacyt:* Roczniki. I. (1—30) II. (5—26, 41—43, 53—55, 69—83) III. 1—7. IV. 1—9, 37—42, 57—59. V. 38—45, 60—65.

Lektura grecka.

W klasie V. *Ksenofon:* Anabasis, 1, 2, 5, 6, 7, 9, 12, 16, 18. Cyropedya: 1. *Homer:* Iliada I. III.

W klasie VI. *Homer:* Ilias. VI, i wyjątki z innych ksiąg, *Herodot:* VII.

W klasie VII. *Homer:* Odyssea I, VI, VII, XI, XVI. *Demosthenes:* Olynth. I. II. *Plato:* Apologia 1—5.

W klasie VIII. *Plato:* Apologia, Kryton, Fedon. 64—67. *Sofokles:* Antygona. *Homer.* Odyss. XVIII.

Materyał z nauki religii mojżeszowej przerobiony w r. szk 1913/14

W klasie I. *a)* Z modlitewnika: Modlitwa 18-tu błogosławieństw *b)* Z historyi biblijnej: Treść I i II. ks. Mojż. ze szczególnem uwzględnieniem 10-ciu przykazań.

W klasie II. *a)* Modlitwa »hallel« *b)* Treść III IV V księgi Mojż., księgi Jozuego i Sędziów.

W klasie III. *a)* Modlitwa na piątek wieczór. *b)* Dzieje izraelskie od króla Saula do upadku państwa izraelskiego.

W klasie IV. *a)* Modlitwa poranna sobotnia. *b)* Dzieje aństwa

judzkiego ze szczególnem uwzględnieniem działalności proroków.

W klasie V. *a)* Z biblii: Objaśnienie wyimków z pięcioksięgu Mojżesza. *b*) Z historyi: Dzieje państwa judzkiego od czasów wystąpienia Aleksandra Wielkiego do rządów cesarza Hadryana, ze szczeg. uwzględnieniem działalności naukowej tanaitów.

W klasie VI. *a)* Z biblii: Objaśnienie wyimków z ksiąg proroków pierwszych. *b)* Z etyki: I ks. »Sentencyi Praojców«.

W klasie VII. *a)* Z biblii: Objaśnienie wyimków z ksiąg proroków późniejszych. *b)* Z etyki: Objaśnienia IV i VI rozdziałów »Sentencyi Praojców«.

W klasie VIII. Z historyi: Dzieje żydów w dyasporze ze szczególn. uwzględnieniem dziejów żydów w Polsce.

Rysunki obowiązkowe.

W klasie I. Płaskie motywy ornamentalne o zasadniczych kształtach geometrycznych. Płaskie przedmioty z otoczenia — sylwety. Układanie ornamentu geometrycznego.

W klasie II. Rysunek perspektywiczny z poglądu brył graniastych i odpowiednich przedmiotów z otoczenia i z natury. Ornament geometryczny.

W klasie III. Malowanie przedmiotów płaskich. Kompozycye ornamentu roślinnego. Rysowanie przedmiotów z otoczenia i z natury, przemysłu artystycznego i technicznych.

W klasie IV. Rozszerzony materyał z zakresu przedmiotów z otoczenia, przemysłu artystycznego i z natury, pojedynczo i w grupach. Komponowanie ornamentu o motywach dowolnych.

Rysunki nadobowiązkowe.

Nauka rysunków, jako przedmiotu nadobowiązkowego, odbywa się w 3 oddziałach, dla klas V—VIII. w 6 godz. tyg. Przedmioty z otoczenia i z natury, przemysłu artyst. i techniczne w rozszerzonym zakresie. Rysunek figuralny, poparty objaśnieniami o budowie czaszki i głowy ludzkiej, o typie, wieku i płci. Głowa ludzka w płasko- i pełnorzeźbie i z żywego modelu. Szkice i mal. krajobrazu.

Język francuski.

Język francuski w trzech oddziałach po 2 god. tygodniowo.

Oddział I. Nauka czytania i tłómaczenia według ćwiczeń francuskich dra Węckowskiego, pierwszej części. Ważniejsze zasady gramatyczne. Rozmówki na tle przerobionego materyału. Ćwiczenia ortograficzne na tablicy i w zeszytach.

Oddział II. Dalszy ciąg nauki na zasadzie tego samego planu co w pierwszym oddziale według podręcznika dra Węckowskiego, drugiej części; krótkie dyktaty, łatwiejsze opowiadania i deklamacye. Zadania domowe.

Oddział III. Dalszy ciąg nauki według trzeciej części podręcznika dra Węckowskiego. Ćwiczenia w płynnem i poprawnem czytaniu. (W tym roku czytano w klasie »l'Avare« i »Le Bourgeois gentilhomme Molière'a«). Nauka gramatyki z uwzględnieniem konjugacyi nieregularnych czasowników. Dyktaty, tłómaczenia, opowiadania dowolne różnej treści opracowane w domu oraz konwersacya i zadania domowe.

Język ruski.

Nauka odbywała się w trzech oddziałach, w każdym po 2 godziny tygodniowo, razem godzin 6.

W I. oddziele nauka czytania, pisania, oraz elementarnej gramatyki na podstawie podręcznika B. Łepkiego. Wygłaszanie z pamięci łatwiejszych utworów poetyckich. Na podstawie przerobionych utworów — rozmowy.

W II oddziele czytanie, objaśnianie i opowiadanie ustępów prozaicznych i poetyckich z wypisów dla szkół wydziałowych. Pisanie opowiadań i treści z przerobionych w szkole ustępów. Deklamacya jak w I. oddziele. Z gramatyki odmiana imion i czasownika.

W III. oddziele nauka literatury ukraińsko ruskiej na podstawie podręcznika Al. Barwińskiego dla Seminaryów nauczycielskich. Deklamowanie utworów Szewczenki, Szaszkiewicza i Fed'kowicza. Opracowywanie pytań literacko-historycznych z celniejszych utworów odrodzonej literatury.

Nauka śpiewu

odbywała się w dwóch oddziałach po 2 godziny tygodniowo.

W oddziele I. złożonym z uczniów klas I—IV przerobiono

szereg pieśni unisono i na dwa głosy; uczniowie śpiewali pieśni religijne w czasie nabożeństw niższego gimnazyum.

W oddziele II. złożonym z uczniów klas V—VIII, ćwiczyli się uczniowie w śpiewie unisono i choralnym. Śpiewali w czasie nabożeństw wyższego gimn.

Nauka stenografii

odbywała się w 2 oddziałach po 2 godziny tygodniowo.

Oddział I. Alfabet, zrostki, końcówki, tworzenie wyrazów przez łączenie bezpośrednie spółgłosek (konsonantyzm) przez łączenie zapomocą samogłosek (wokalizm), skracanie wyrazów w odmianie i w związku zdań, stałe skrócenia i znaczniki najważniejsze ćwiczenia w czytaniu i pisaniu.

Oddział II. Uzupełnienie zrostków, końcówek, alfabetyczny przegląd znaczników; tworzenie znaczników szczegółowych, skracanie w zdaniach i okresach.

IV.

Tematy wypracowań piśmiennych.

A) W języku polskim.

W klasie V a. 1. O czem tu dumać na paryskim bruku? Rozbiór — (szk.). 2. Rozwój uczucia w »Ojcu zadżumionych« — (dom.). 3. Agitacya ks. Robaka w karczmie — (szk.). 4. Ocena legendy ludowej w gawędzie A. Mickiewicza: »Popas w Upicie«. 5. Postać Jana Bieleckiego w dziejach i poezyi — (szk.). 6. Co to jest satyra — (dom). 7. Przebieg »Rady« w »Panu Tadeuszu« — (szk.). 8. Konflikt tragiczny w »Makbecie« — (szk.). 9. Liryczny nastrój »Pana Tadeusza« — (dom.). 10. Rozwiązanie trzech akcyi w »Panu Tadeuszu« — (szkolne).

W klasie V b. 1. Sienkiewicz jako batalista. Podług opisów bitew pod Warką i Prostkami w »Potopie« — (dom.). 2. Śmierć Barbary Radziwiłłównej w historyi a poezyi. (Na podstawie wstępu z »Wypisów« i ostatniej sceny z aktu V. »Złotych więzów« Rydla) — (szk.). 3. Zdrada karze zdrajcę. Poprzeć przykładami z historyi polskiej — (dom.). 4. Jak pomysł sielanki o »cichej wsi litewskiej« przeistaczał się w toku pisania »Pana Tadeusza« w epopeję? — (szk.)

5. do wyboru:

a) Gerwazy i Protazy.

b) »Chwalicie mą tabakę mości dobrodzieje,
Zobaczcież, co się wewnątrz tabakierki dzieje«.

Rozpatrzyć znaczenie dwuwiersza w akcyi »Pana Tadeusza«

6. Tęsknota za krajem wyrazem jego miłości — (szk.). 7. Dzieje zamku Horeszków — (dom.). 8. Charakterystyka ks. Robaka — (szk.). 9. Opisy przyrody w »Panu Tadeuszu« — (dom.). 10. Rymwid a Wojski. Charakterystyka porównawcza — (dom.). 11. Korzyści podróży pieszej — (szk.).

W klasie V c. 1. Por. V a i V b. 2. Śmierć Stolnika. Na podstawie »Pana Tadeusza« — (szk.). 3. Barbara Radziwiłłówna według szkicu Szajnochy a tragedyi Rydla — (dom.) 4. Zima na wsi a w mieście. Wolne opowiadanie — (dom.). 5. Piękność przyrody ojczystej. (Na podstawie »Pana Tadeusza«). 6. Cześnik a Rejent. Charakterystyka porównawcza — (szk.). 7. Charakterystyka jednej z głównych postaci »Pana Tadeusza« — (szk.). 9. Opis obrazu Matejki: »Kościuszko pod Racławicami» — (dom.). 9. Opisy przyrody w »Panu Tadeuszu« — (dom.). 10. Widok z kopca Kościuszki — (szk.).

W klasie VI a. 1. »Hold pruski« Jana Matejki. Opis obrazu — (dom.). 2. Charakterystyka i znaczenie Reja — (szk.). 3. Znaczenie odkryć geograficznych dla Europy — (dom.). 4. Tlómaczenie na język polski ustępu Iliady Homera — (szk.). 5. Kochanowski jako pisarz polityczny — (szk.). 6. Która z postaci »Trylogii« podoba mi się najwięcej i dlaczego? — (dom.). 7. Zamojski w stosunku do oświaty i literatury polskiej — (szk.). 8. Charakterystyka epoki saskiej. Na podstawie nauki szkolnej — (dom.). 9. O satyrach Krasickiego — (szk.). 10. Wiosna. Obrazek przyrody — (domowe).

W klasie VI b. 1. Co to jest humanizm — (dom.). 2. Kochanowskiego okres dworski — (szk.). 3. Rozbiór Trenów IX. X. XI. — (szk.). 4. Charakterystyka Klonowicza — (dom.). 5. Alluzye polityczne w »Odprawie posłów greckich« — (szk.). 6. Charakterystyka wieku XVII. — (szk.). 7. Znaczenie »Psalmodyi« Kochowskiego — (dom.). 8. Dzieło Konarskiego — (szk.). 9. Polska epopeja komiczna XVIII w. — (dom.). 10. Dwa światy w »Powrocie posła« — (szk.).

W klasie VII a. 1. Mój przyjaciel. Szkic z ideału — (dom.). 2. Zbawienie ojczyzny prawem najwyższem. Na podstawie »Konrada Wallenroda« — (szk.) 3. Idea IV. części »Dziadów« — (szk.) 4. Stosunek Mickiewicza do zasady: «Salus Reipublicae suprema lex esto« — (dom.) 5. Dlaczego poezya Mickie-

wicza porusza i zapala młodzież polską — (szk.). 6. Rosyanie w III. części »Dziadów« — (szk.). 7. Melancholia w »Maryi« Malczewskiego — (dom.). 8. Walka Gustawa z »Ślubami panieńskimi« (szk.). 9. Na pauzie — (dom.). 10. Kordyan nie jest człowiekiem czynu — (szk.).

W klasie VII b. 1. Humanizm a pseudoklasycyzm — (dom.). 2. »Farys«. Geneza, tok, myśli, znaczenie — (szk.). 3. Romantyczny program Mickiewicza — (szk.). 4. Droga życia i poezyi Mickiewicza: Gustaw, Konrad, ks. Piotr — (dom.). 5. Widzenie ks. Piotra — (szk.). 6. Idea »Dziadów« — (dom.). 7. Narodowy charakter »Maryi« Malczewskiego — (szk.). 8. Byronistyczny okres Słowackiego — (szk.). 9. Przemiany Kordyana — (dom.). 10. Zagadnienie czynu w »Anhellim« — (domowe).

W klasie VIII a. 1. Rozwinąć i uzasadnić zdanie: »Nie czas żałować róż, gdy płoną lasy« (Słowacki: Lilla Weneda) — (dom.). 2. Henryk a Pankracy. Charakterystyka i cel ich życia — (szk.). 3. Postacie kobiece w utworach Słowackiego — (dom.). 4. Testament Słowackiego — (szk.). 5. Idea i znaczenie »Przedświtu« (szk.). 6. Rzym starożytny i chrześcijański w »Irydyonie« a »Quo vadis« — (dom.) 7. Satyrycy polscy — (szk. 2 godz.). 8. Rozwinąć myśl przysłowia: »Wedle stawu grobla« — (szk.). 9. Związek naszej literatury z życiem narodu — (szk. 2 godz.).

W klasie VIII b. 1. »Lilie« i »Balladyna«. Porównanie losów i psychiki bohaterek — (dom.). 2. Klemens Kossakowski. Charakterystyka — (szk.). 3. Przeciwstawienie etyki greckiej i chrześcijańskiej w »Irydyonie« — (dom.). 4. Wyłączna miłość własna i nienawiść prowadzą do klęski. Na podstawie »Nieboskiej Komedyi« — (szk.). 5. Główne zasady filozofii Słowackiego — (dom.). 6. Lepiej umierać, niż żyć podle — (szk.). 7. Charakter wojen w Polsce — (dom.). 8. Pojęcie zawodu poetyckiego w Polsce — (szk. 2 godz.).

B) W języku niemieckim.

W klasie V a. 1. Des Kaisers neue Kleider. 2. Gesicht des Reisenden von Fr. Freiligrath. 3. Der Prozess von Gellert. 4. Das klagende Lied. 5. Das Wasser der Jugend. 6. Der

tote Soldat. 7. Der junge Goethe und das Puppentheater. 8. Die Verherrlichung der Freundestreue in Schillers »Bürgschaft«. 9. Aus welchen Motiven handeln die Personen in Schiller »Taucher«. 10. Die Kraniche des Ibykus. Inhaltsangabe. 11. Der Schenk vom Limburg. Inhaltsangabe der Ballade von Uhland. 12. Eine Sturmnacht auf der Hallig. Disposition der Novelle von Theodor Mügge. 13. »Johanna Sebus«. Inhaltsangabe des Goetheschen Gedichtes.

W klasie Vb. 1. Der seltsame Traum. 2. Die Schlacht bei Marathon. 3. Gedankengang der Ballade Uhlands: »Der Schenk von Limburg«. 4. Madonna della Sedia. Auf Grund der Schullektüre. 5 Neuzeitige Zeitungsbuchdrukereien. 6. Johannas hochherzige Tat. Nach Goethes »Johanna Sebus«. 7. Ein Tag in der Karlsschule zur Zeit Schillers. 8. Die Sage von Riesenstein. 9. Der Seesturm auf der Hallig. 10. Das römische und das moderne Haus.

W klasie Vc. 1. Das Urbild des Robinson — (dom.). 2. Andreas Hofers Tod. — (szk.). 3. Mein schönster Ferientag. 4. Goethes Eltern. 5. Schillers Studiengang. 6. Die Lage und die wichtigsten Bauwerke der Stadt Karthagos. 7. Der Einzug des Triumphators in Rom. 8. Das Reisen in der guten alten Zeit. 9. Ein Jagdritt Rudolfs von Habsburg. 10. Der Lohn einer edlen Tat. 11. Das römische und das moderne Haus.

W klasie VIa. 1. Ein Ferientag — (dom.). 2. Charakteristik des Ritters in Uhlands Gedicht: »Schwäbische Kunde« — (szk.). 3. Meine Lieblingslektüre — (dom.). 4. Dornröschen. Kurze Inhaltsangabe — (szk.). 5. Braun als Bote bei Reineke — (szk.). 6. Welchen Nutzen und welche Anschaulichkeit gewährt das Reisen zu Fuss — (dom.). 7. Womit entschuldigt der Ritter bei Schiller den Kampf mit dem Drachen? — (szk.). 8. Hermanns Jugendgeschichte — (dom.). 9. Gedankengang des Monologs der Johanna im IV. Akt — (szk.). 10. »Es rächt sich jede Schuld auf Erden«. Nachgewiesen an der Johanna von Orleans — (dom.). 11. Die Mutterliebe Auf Grund des Gedichtes von Vogl: »Das Erkennen« — (szk.). 12. Parzivals Schuld und Sühne — (dom.).

W klasie VI b. 1. Reineke Fuchs vor dem Gerichte. 2. Die mittelalterlichen Befestigungen der Stadt Krakau. 3. Die Klosterschule von St. Gallen. 4. Die Legende vom Hufeisen. 5. Albrecht Dürers Stich: Ritter, Tod und Teufel. 6. Das Gebiet der lettoslavischen Sprachfamilie. 7. Die Kämpfe um Gudrun. 8. Goethe in Strassburg. 9. Lessing in Leipzig. 10. Die alte Waschfrau von Chamisso. 11. Ein Tag auf dem transatlantischen Dampfer. 12. Der König Amfortas in der Gralsage.

W klasie VII a. 1. Wie und was sollen wir lesen? 2. Walters »Elegie«. 3. Bürgers »Lenore«. 4. Der frohe Wandersmann. 5. Lessings »Faust«. 6. Die Entstehung der deutschen Schriftsprache. 7. Das mittelalterliche deutsche Drama. 8. Gedankengang des Goetheschen Gedichtes »Der Wanderes«. 9. Goethes »Fischer«. 10. Pegasus im Joche.

W klasie VII b. 1. Höfische Sitten und Gebräuche im I. Teile des Nibelungenliedes. 2. Gedankengang der Elegie Walters von der Vogelweide. 3. Gründe für die erste Blütezeit der deutschen Dichtung. 4. Die Anfänge des Dramas. 5. Oper und Posse nach dem 30-jährigen Kriege. 6. Lessings Verdienste um das deutsche Drama. 7. »Die nächtliche Heerschau« von Zedlitz und »Nocna parada« von Ostrowski. 8. Die Lebensschicksale Mignons. 9. Die Bedeutung des Panama-Kanals. 11. Warum ist Odyssee ein Kunstwerk?

W klasie VIII a. 1. Was ist Bildung. 2. Goethes »Zueignung«. 3. Schillers »Spaziergang«. 4. Die Königin weist Don Carlos auf seine Mission hin. 5. Posas Freiheitsideen. Die Ideale der Romantiker. 7. Gedankengang des Goetheschen Gedichtes: »Zum Andenken Schillers«. 8. Disposition des Schillerschen Gedichtes: »Das Lied von der Glocke«.

W klasie VIII b. 1. Die Amtsgeschäfte Goethes nach seiner Rückkehr aus Italien. 2. Die Bedeutung des »Contrat social« von Rousseau. 2. Gedankengang und Erklärung der Zueignung von Goethes »Faust«. 4. Die Kosmogonie des Mephistopheles. 5. Mephistos Vertrag mit Faust. 6. Faust und Twardowski. 7. Bilder aus dem Familienleben in Schillers »Lied von der Glocke«. 8. Die Aufführung »Hamlets« heute und zur Zeit Shakespeares.

Tematy wypracowań piśmiennych przy egzaminie dojrzałości.

a) termin jesienny.

W języku polskim:

1. *a)* Czyn bohaterski w dramacie polskim XIX. w.
   b) Materyalne i duchowe dobrodziejstwo oświaty.
   c) Von der Gewalt, die alle Wesen bindet,
   Befreit der Mensch sich, der sich überwindet (Goethe).
2. *a)* Określić stanowisko Skargi wobec religijnych i politycznych prądów epoki.
   b) Historyczny portret jednego z królów Polski.
   c) Quidquid in occulto est, in apricum proferat aetas (Ovidius).

W języku łacińskim:

Przetłómaczyć na język polski tekst wyjęty z Cycerona. Verr. II. 4.

W języku greckim:

Przetłómaczyć na język polski tekst wyjęty z Homera Odyssei XIII. 163—187 (wyd. Christa).

b) termin lutowy.

W języku polskim:

1. Lud i jego sprawa w literaturze polskiej.
2. Ks. Józef w dziejach i poezyi.
3. Non scholae sed vitae discimus.

W języku łacińskim:

Przetłómaczyć na język polski tekst wyjęty z Liw. III. 27.

W języku greckim:

Przetłómaczyć na język polski tekst wyjęty z Xenof. Historia Graeca III. IV. 25—27.

c) termin letni.

W oddziale pierwszym.

W ęzyku polskim:

1. Wieś i lud w poezyi polskiej.
2. Sejm czteroletni (Jego prace i znaczenie).

3. Rozwinąć i uzasadnić czterowiersz Mickiewicza:

»Między kolebką a groby
Młody nasz wiek w środku stoi
Śród wesela i żałoby
Stójmy w środku bracia moi«.

W języku greckim:

Przetłómaczyć na język polski tekst wyjęty z Xenofonta Commen. II c 4., § 1—5 (wł.).

W języku łacińskim:

Przetłómaczyć na język polski tekst wyjęty z Cycerona: Cato maior c. XXII. § 79—82 (wł.).

W oddziale drugim.

W języku polskim:

a) Wpływ upadku powstania listopadowego na twórczość wielkich poetów.
b) Konstytucya polska a dzisiejsza austryacka.
c) Cele piśmiennictwa.

W języku łacińskim:

Przetłómaczyć na język polski tekst wyjęty z M. T. Ciceronis Philipp. lib. II. c. IX. X.

W języku greckim:

Przetłómaczyć na język grecki tekst wyjęty z Platona Symposion p. 220 F. rozdz. 36.

V.

Stan zbiorów naukowych.

a) Biblioteka.

1. Biblioteka dla nauczycieli.

W roku ubiegłym wzrosła biblioteka o 43 dzieł w 78 tomach.

Do biblioteki zakupiono: A) Dzieła. — Abel: Grundzüge der Palaeobiologie der Wirbeltiere. Stuttgart. 1912. — Ascherson: Synopsis der mitteleurop. Flora. Band IV. Band VI. Hauptregister III. Leipzig 1905—1910. — Biegeleisen Henryk: Lirnik mazowiecki. Warszawa 1913. Gomperz Theodor: Griechische Denker 3 tomy. Leipzig Veit Comp. 1909—1913. — Norwida Cypryana: Pisma zebrane. Wydał Zenon Przesmycki. Nakł. J. Mortkowicza. Tom A I, A II. C. E. Warszawa-Kraków 1911. — Nusbaum, Karsten, Weber: Lehrbuch der Biologie für Hochschulen. Leipzig. Engelmann 1911. — Praktische Methodik für den höheren Unterricht *a)* Scheindler: Didaktik. *b)* Scheindler: Methodik des Unterrichtes. der lat. Sprache *c)* Müller: Geographie. *d)* Jacob: Mathematik. *e)* Jarosch: Darstellende Geometrie. *f)* Langl: Zeichnen. *g)* Seigel: Propädeutik. *h)* Pejscha: Französische Sprache. — Skałkowski A. M.: Książe Józef. Bytom 1910. — Stowasser: Lateinisch. Deutsches Schul- und Handwörterbuch. III Auflage Wien. Tempsky 1910. — Szczepanowski St.: O polskich tradycyach w wychowaniu. Lwów 1912. — Dr. Zagajewski Karol: Kazimierz Twardowski. Księga pamiątkowa. Lwów 1912. Zaremba Stanisław: Arytmetyka teoretyczna. Kraków 1912.

Nadto otrzymano w darze od Akademii Umiejętności (oprócz wydawnictw peryodycznych). Bujak: Materyały do historyi miasta Biecza. Brodnicki: Dachowskiego symfonie anielskie. Chrzanowski: Poezye Mikołaja Sęp Sarzyńskiego. Horodyski Wł.: Bronisław Trentowski. Rybarski Roman: Nauka o podmiocie gospodarstwa społecznego. Skibiński Mieczysław: Europa a Polska w dobie wojny o sukcesyę austryacką (1740—1745). Tom I:II. Szyjkowski Maryan: Myśl Jana Jakóba Rousseau w Polsce XVIII wieku. Tretiak Józef: Bohdan Zaleski na tułactwie (1851—1858). Zachorowski Stanisław: Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich.

B) Czasopisma: Biblioteka krakowska. Biblioteka warszawska. Encyklopedya wychowawcza.

Jahresberichte über das höhere Schulwesen; Język polski; Książka, Kwartalnik historyczny, Lehrproben und Lehrgänge; Muzeum; Naš šmer; Neue Jahrbücher für das klassische Altertum und Pädagogik; Pamiętnik literacki; Przegląd Powszechny; Przegląd Polski; Przewodnik bibliograficzny; Słownik Języka Polskiego (Karłowicza) ;Verhandlungen der Direktorenkonferenzen der Provinz Preussen; Wszechświat; Zeitschrift für österreichische Gymnasien.

2. Biblioteka dla młodzieży.

Liczy dzieł polskich łącznie z dziełami niemieckiemi 2280, w tom. 3540.

I. W r. szk. 1913/14 zakupiono: Dzieła Moliera w przekładzie Żeleńskiego t. 1—5. Dzieła ważniejsze polskie; Archiwum filomatów, część I. Korespondencya 1815—1823. Wyd. Jan Czubek, Kraków 1913, t. 1—5. Chłędowski Kazimierz: Dwór w Ferrarze. Lwów 1909. Chłędowski Kazimierz: Rzym. Ludzie odrodzenia. Lwów 1911. Szczepanowski Stanisław: O polskich tradycyach w wychowaniu. Lwów 1912. Kutrzeba: Historya ustroju Polski i Litwy (t. I—II). Lwów 1912 i 14. Biegeleisen: Lirnik Mazowiecki. Geb. i Wolff, Warsz. 1914. Mościcki: Dzieje porozbiorowe Litwy i Rusi. Wilno 1913. Stanisław Szczepanowski: Myśli o odrodzeniu narodowem. Lwów 1907. Górski: Pisma literackie, Warszawa 1913. Krzemieński: Nowe szkice

literackie. Warszawa 1911. Grabowski Dr. Tad. Z dziejów literatury kalwińskiej. Kraków 1906. Tenże: Literatura aryańska w Polsce. Kraków 1908. Józef Tretiak: Bohdan Zaleski na tułactwie. Kraków 1912. Nadto biblioteka otrzymała w darze 27 kompletnych oprawnych tomów Tygodnika illustrowanego od Dra Szajttera, za który dar poczuwa się do obowiązku serdecznego podziękowania.

a) Gabinet fizykalny.

W roku bieżącym zaprowadzono do sali wykładowej kabel z kontaktem na 30 A i zakupiono tablicę rozdzielczą na 2 obwody wykonaną w pracowni p. Br. Radwańskiego. Tablica zaopatrzona jest w amperometer i woltmeter, dozwala pobierać prąd od 0·04 A do 38 A w 160 stopniach i służy razem do okazania szeregu praw odnoszących się do rozgałęzienia prądu, spadku potencyału i natężenia prądu. Nadto zakupiono aparat pomysłu prof. Dropiowskiego służący do okazania ciśnienia powietrza i różnych praw pozostających w związku z ciśnieniem.

b) Gabinet hist.-geogr.

W roku szkolnym 1313/14 zakupiono: Majewski: Ziemie dawnej Polski (2 egz.), Diercke: Francya, Gaebler: Prusy Wschodnie i Zachodnie, Gaebler: Rosya, Baldamus: Mapa hist. 17 wieku, Baldamus: Mapa hist. 18. wieku, Kuhnert: Australia, Wamser: Europa, Gaebler: W. Ks. Poznańskie, Bamberg: Italia, Grünberg: Mapa rozmieszczenia ludności polskiej.

c) Gabinet archeologiczny.

1. Jahreshefte des öst. archaeolog. Institutes, Wien, 1912. — 2. Jahrbücher des kais. deutschen arch. Institutes, Berlin, 1913. — 3. F. Poulsen, der Orient und die frühgriechische Kunst, Berlin, 1912. — 4. P. Stengel, Opfergebräuche der Griechen, Leipzig — Berlin, 1910. — 5) F. Koepp, Archaeologie, I. II. III., Leipzig, 1911. — 6. E. Ziebarth, Kulturbilder aus griechischen Städten,

2. Aufl., Leipzig, 1912. — 7. Ph. Kropp, Die minoisch-mykenische Kultur im Lichte der Überlieferung bei Herodot, Leipzig, 1905. — 8. J. Ziehen, Kunst geschichtliches Anschauungsmaterial zu Homers Ilias und Odyssee, Bielefeld und Leipzig, 1909. — 9. L. Weniger, Der Schild des Achilles, Versuch einer Herstellung, Berlin, 1912.

d) Gabinet psychologii eksperymentalnej.

Został utworzony w roku bieżącym. Zakupiono aparatów, tablic i dyagramów za kwotę 388 K. 66 h.

Przyrządy są następujące: 1. Tachistoskop szkolny. 2. Dwa walce drewniane. 3. Trzy miedziane cylindry. 4. Przyrząd do badania pamięci. 5. Estezyometr. 6. Zmiennik tonów. 7. Krążnik dla mieszania barw. 8. Cyrkiel Webera. 9. Ekscytator dźwiękowy. 10. Przybór do badania indukcyi barwnej. 11. Karton z barwami dopełniającemi. 12. Chronoskop szkolny.

Kollekcya tablic jest następująca:

1. Tablica zrobiona na wzór Bineta. 2. Dwie tablice z słowami i rysunkami. 3. Fotografia obrazu: »Ważny sekret«. 4. Dwie tablice z rysunkami geometrycznymi. 5. Cztery tablice z obrazkami. 6. Cztery tablice z literami. 7. Tablica z kolorowemi wycinkami. 8. Tablica z liniami.

Kollekcya diagramów jest następująca:

1. Zmiana uwagi pod wpływem zmęczenia. 2. Uczenie się słów. 3. Błędy w dyktandach. 4. Reakcya na światło. 5. Pamięć do przedmiotów i dźwięków 6. Zmiany w sposobności do pracy. 7. Zmiany w natężeniu uwagi. 8. Współrzędne krzywej pracy. 9. Badania Friedriecha. 10. Badania Szczegłowa. 11. Uwaga a suggestya. 12. Wpływ pracy na rachowanie. 13. Assocyacya na słowo »przyjemność«. 14. Typy pamięci. 15. Typy pamięci a sposób zwykły uczenia się. 16. Krzywe miłego i niemiłego wrażenia.

e) Gabinet rysunkowy.

Inwentarz zbiorów rysunkowych obejmuje; 467 modeli 6 przyrządów, 20 tablic i 2 dzieła pomocnicze. W r. szkol. 1913/14 zakupiono:

1. Liście naklejane	. . . .	sztuk	20
2. Przedmioty technicz. i przedm. artyst.	.	»	15
3. Modele kapiteli	. . . .	»	3
4. Odlewy głów gipsowych	. . . .	»	2
		Razem sztuk	40

Do zbiorów gabinetu historyi naturalnej przybyły w b. r. szk.: uzupełniający zbiorek chrząszczy krajowych, zbiorek najważniejszych chemikaliów, Die Wunder der Natur w 3 t., wydanych nakładem Bongego, bibuły do suszenia roślin, papier rysunkowy do sporządzenia tablic ściennych i przybory do rysowania.

f) Sprawozdanie z biblioteki ubogich uczniów.

W r. szkol. 1913/14 zakupiono do biblioteki ubogich uczniów nowych podręczników szkolnych za 155 K 10 h z datków, które uczniowie składają przy wpisach. Nadto na początku roku szkolnego otrzymała biblioteka w darze od J. Wgo P. Ign. Chrzanowskiego, prof. Uniw. Jag. 11 egzemplarzy nowych Wypisów polskich, część I. dla klasy VI. (I. Chrzanowski — K. Wojciechowski), wartości 38 K. 50 h., a przy końcu roku szkolnego przy oddawaniu książek szkolnych darowali uczniowie zamożniejsi około 30 podręczników używanych. Ofiarodawcom składa Zarząd serdeczne podziękowania w imieniu ubogiej młodzieży.

W bieżącym roku szkolnym z wszystkich 17 klas tutejszego gimnazyum wypożyczyło 128 uczniów 971 podręczników szkolnych. Z tego przypada na klasę:

I. a 4 uczniów 24 podręczniki; I. b 11 ucz. 56 podr. II. a 1 ucz. 2 podr. II. b 2 ucz. 10 podr. III. a 1 ucz. 3 podr. III. b 9 ucz. 70 podr. IV. a 8 ucz. 63 podr. IV. b 10 ucz. 56 podr. V. a 4 ucz. 22 podr. V. b 17 ucz. 146 podr. V. c 2 ucz. 12 podr. VI. a 8 ucz. 93 podr. VI. b 11 ucz. 41 podr. VII. a 6 ucz 66 podr. VII. b 12 ucz. 128 podr. VIII. a 5 ucz. 45 podr. VIII. b 17 ucz. 134 podr.

VI.

Ważniejsze rozporządzenia Władz szkolnych.

---

1. Nauka mineralogii kończy się w klasie V. w 1. półroczu. Uczniowie którzy otrzymali postęp niedostateczny z tego przedmiotu muszą do 15-go marca poddać się egzaminowi z tego przedmiotu. Do klasy szóstej nie może przejść uczeń, mający postęp niedostateczny z mineralogii, choćby (z końcem 2. półrocza) otrzymał postęp dostateczny we wszystkich innych przedmiotach nauki.

2. Ta sama norma obowiązuje w nauce geografii w kl. VI.

3. Uczniom nie wolno używać innego stroju prócz przepisanego mundurka. Wyjątkowo mogą skauci, ale tylko podczas ćwiczeń harcerskich używać stroju skautowego. Poza ćwiczeniami, a tem bardziej przy występach korporatywnych nie wolno bez osobnego zezwolenia Dyrekcyi używać stroju innego jak mundur.

4. O karty zniżenia ceny jazdy kolej. mogą się uczniowie starać za pośrednictwem Dyrekcyi gimnaz., ale tylko na dwa tygodnie przed feryami świątecznemi, na sześć tygodni przed feryami głównemi!

Zniżka wymaga posiadania legitymacyi, t. j. fotografii podpisanej przez ucznia a potwierdzonej przez Zarząd szkolny.

5. Po myśli reskryptu P. Ministra Wyznań i Oświaty z dn. 1. czerca 1913. L. 2.460 nie przyznaje się stopnia »na ogół uzdolniony«:

a) uczniom, którzy w roku poprzednim przeszli do klasy wyższej ze stopniem »na ogół uzdolniony«.

b) repetentom.

c) uczniom, którzy w ciągu roku szkolnego przy wszystkich klasyfikacyach okresowych mieli z 3 lub więcej przedmiotów notę niedostateczną.

d) uczniom, którzy przy klasyfikacyi rocznej otrzymają notę niedostateczną w tym samym przedmiocie w którym na półrocznej klasyfikacyi również otrzymali notę niedostateczną.

VII.

Fizyczny rozwój młodzieży.

Jak dawniej tak i w tym roku szkolnym 1913/14 uczniowie, szczególnie klas niższych, uczęszczali na zabawy ruchowe do Parku miejskiego Dra Jordana. Ponieważ jednak w tych zabawach młodzież klas wyższych nie brała prawie całkiem udziału, oddając się pewnym gałęziom sportu, jak grze w piłkę nożną, tennisowi i lekkiej atletyce, przeto pragnąc i tej części młodzieży zapewnić należytą opiekę i racyonalne kierownictwo sportowe, utrzymano nawiązane w ubiegłych latach stosunki z Towarzystwem sportowem »Cracovia«. Oddało ono chętnie i w tym roku doświadczenie swoje sportowe na usługi młodzieży szkolnej i pozwoliło jej korzystać z różnych udogodnień i swych wzorowo urządzonych placów sportowych. Opieka nad młodzieżą tą pozostawała w rękach dwóch członków grona nauczycielskiego Jana Stacha i Józefa Figny, których na Walnem Zgromadzeniu »Cracovii« obrano członkami Wydziału.

Sport gry w piłkę nożną ujęty został przeto w pewne ramy przez zgrupowanie młodzieży w trzy drużyny (o koszulkach zielonych, żółto-czerwonych i niebiesko-białych), ćwiczące racyonalnie tylko w pewnych, stale wyznaczonych terminach (2 razy w tygodniu po 2 godziny) na odpowiednio do tego urządzonych i zamkniętych placach w Parku sportowym »Cracovii«. Rezultatem tego było ujęcie dzikiej poprzednio gry uczniów we właściwą jej formę, czego dowodem pomyślne wyniki z 7 zawodów, urządzonych z innemi miejscowemi drużynami (z »Podgórzem

4:1, »Cracovią C« 1:2, »Makkabi« 4:0, »Cracovią Rez.« 3:5 i 0:4, »Podgórzem« 5:0, «Szkołą przemysłową« 5:2) i uzyskanie przy rozgrywkach na początku sezonu letniego III. nagrody, bezpośrednio po drużynach Cracovii, posiadającej mistrzostwo Galicyi w grze piłkę nożną. Czynny udział w tej gałęzi sportu brało około 69 uczniów,

Z chwilą zapowiedzi urządzenia przez Towarzystwo »Cracovia« meetingu lekkiej atletyki wyłącznie dla uczniów szkół średnich Galicyi zachodniej (powyżej lat 15), pod protektoratem JWP. Dra Ignacego Dembowskiego, wiceprezydenta Rady Szkolnej krajowej, zgłosiło się z chęcią wzięcia udziału w tych zawodach koło 100 uczniów tutejszego gimnazyum. Z liczby tej koło 70 przygotowywało się przez 2 miesiące na boiskach »Cracovii«, ćwicząc pod kierunkiem prof. Józefa Figny i instruktorów lekkiej atletyki po 1—2 godzin 2—3 razy w tygodniu.

Meeting odbył się w dniach 6 i 7 czerwca, a stanęło ostatecznie do zawodów:

Rzutu kulą	6	zdobyto	punktów	zwycięskich	2
» dyskiem	5	»	»	»	0
» oszczepem	10	»	»	»	0
Skoku w dal z rozbiegiem	15	»	»	»	6
» » z miejsca .	9	»	»	»	0
» w wyż z rozbieg.	8	»	»	»	0
» o tyczce	2	»	»	»	2
Biegu na 100 m	10	»	»	»	5
» » 1500 m	4	»	»	»	3
» » rozst. 10×100 .	10	»	»	»	3

W ten sposób uzyskała drużyna uczniów tutejszego gimnazyum w meetingu tym, w którym brało udział 10 gimnazyów, miejsce trzecie (po Jaśle i Rzeszowie), a nagrody w postaci pamiątkowych żetonów zdobyli w poszczególnych punktach zawodów: W skoku w dal z rozbiegiem nagrodę pierwszą — Wauner VIII b (5·29 m), w biegu na 100 m — Schubert VIII b nagrodę drugą, w biegu na 1500 m nagrodę trzecią — Chlipalski VI a.

Prócz tego brała młodzież tutejszego zakładu żywy udział i w innych sportach, np. w hockeyu. W dniu 11 czerwca rozegrała przed szerszą publicznością match hockeyowy z drużyną »Cracovii« z rezultatem 0:0.

Sprawozdanie z czynności podczas nauki strzelania w roku szkolnym 1913/14.

Nauka strzelania odbywała się przez cały rok szkolny w godzinach popołudniowych po 2 godziny tygodniowo i obejmowała część teoretyczną i praktyczną. W części teoretycznej wyjaśniono uczniom zasady celowania i strzelania· W części praktycznej ćwiczono uczniów w celowaniu, w obchodzeniu się z bronią, wyjaśniając dokładnie skład karabinu. Obok tego musieli uczniowie poznać dokładnie rodzaj ładunków, jak niemniej przybory, służące do czyszczenia i konserwowania karabinu. Samo strzelanie obejmowało a) strzelanie kabzlami, które odbywało się do 17. stycznia 1914. na podwórzu gimnazyalnem, b) strzelanie ostrymi nabojami na strzelnicy wojskowej na Woli Justowskiej. Ostrymi nabojami strzelali uczniowie 14 razy i doszli w strzelaniu do znacznej wprawy. Podczas Zielonych Świąt wzięli uczniowie udział w konkursowem strzelaniu w Wiedniu. Między 10—15 czerwca miało się odbyć konkursowe strzelanie o nagrody na Woli Justowskiej. Komenda obrony krajowej nadesłała 13 nagród, ale z powodów dotąd niewyjaśnionych strzelanie nie odbyło się. Stały nadzór nad młodzieżą ze strony grona miał w I półroczu p. Kłosowski, w II p. p. Werner.

Sprawozdanie skautowe.

Uczniowie III-go gimnazyum tworzą III drużynę krakowskiej organizacyi skautowej. Zorganizowana w 1912 r. III drużyna imienia Kazimierza Pułaskiego, mimo wszystkich tych przeszkód i braków, które cechują organizacye młode, o szerokim programie pracy, — szybko krystalizować się poczęła i dostać do rzędu najlepszych drużyn. Rok 1913/14 stanowił dla III drużyny skautowej okres czasu, w którym technika i administracya prowadzenia ostatecznie się wydoskonaliły, ustaliły i pozwoliły rozpocząć pogłębianie i rozszerzanie zakresu ideowej i technicznej pracy. Drużyna liczy 98 członków zorganizowanych w 5 plutonach, a 12 zastępach. Uczniowie klasy II, III i IV tworzą zastępy od 7-go do 12-go; pracę

w tych zastępach prowadzą plutonowi, t. j. starsi chłopcy pod ogólnym kierownictwem drużynowego. Wyższe gimnazyum tworzy pierwsze dwa plutony prowadzone przez instruktorów. W ogólnej krakowskiej organizacyi III drużyna jest pionierską; w wewnętrznem życiu drużyny I, II, IX i X są zastępami pionierskimi, IV, V i VI wywiadowczymi, VII, VIII sygnalizacyjnymi, III samarytańską, a XI i XII stanowią tak zwaną przygotówkę, która w skład właściwy drużyny nie wchodzi, lecz stworzona została w tym celu, by nowo wstępujących chłopców z II klasy z ogólnym charakterem skautingu zapoznać i prawa skautowe w charakter wdrożyć. Taki też cel nosiła stworzona z początku roku dla starszych nowozaciężnych szkoła po ukończeniu której przydzielano chłopców do różnych zastępów, zależnie od wieku. Praca w drużynie prowadzona jest przez pogadanki i wycieczki. Pogadanki mają na celu ugruntowanie zasad skautowych w duszach chłopców oraz zapoznanie ich z teoryą techniki skautowej, w skład której wchodzą takie nauki jak: pionierka, terenoznawstwo, kartografia, samarytaństwo, sygnalizacya i inne. Wycieczki i ćwiczenia polowe stanowią podstawę pracy. Odbywały się one po większej części w okolicach Krakowa, np.: las Wolski, Pasternik, Zarzeka, Podgórki, Tyniec, Niepołomice. Pogadanek przypada przeciętnie na zastęp w okresie czasu od I/IX 1913 do 1/VI 1914 około 30 i tyleż wycieczek. Do specjalizowania się w pewnym dziale pracy skautowej przystępują zastępy dopiero po poznaniu szeregu niezbędnych harcerzom polskim ogólnych wiadomoścl. Prócz pogadanek i wycieczek urządzane były od czasu do czasu rewie i musztry; przez jesień i zimę uczęszczali skauci na gimnastykę do »Sokoła« (1 godzina tyg.), Na wiosnę korzystali z udzielonej im strzelnicy T-wa Strzeleckiego. Ilość godzin tygodniowo pracy skautowej określa komenda miejscowa, wzgl. rada drużynowych, to samo tyczy się ustanawiania terminu powrotu z wycieczek. Istniejąca od roku biblioteka drużyny liczy książek 70; w tym roku założono harcerską kasę oszczędności.

»Organizacya ćwiczebna uczniów szkół średnich« nie cieszy się wielkiem poparciem wśród młodzieży. Dawniej była jedyną, która zajmowała się fizyczną stroną wychowania młodzieży; dziś organizacye sportowe i skautingowe

przejęły w znacznej mierze prace, które winna była objąć »organizacya ćwiczebna«. Mimo to nie upadła zupełnie, a dźwigając się do nowego rozwoju zamierza naprawić błędy i przeoczenia i ująć w swe ręce wszystko, co do rozwoju fizycznego uczniów odnosi się, aby w ten sposób skoncentrować te prace w murach zakładu. Na razie znajduje się ta sprawa w stadyum przygotowawczem.

 W roku bieżącym brała »Organizacya« udział w pochodach corocznych i zwykłych, prócz tego odbyła mniejsze ćwiczenia.

Staraniem austryackiego związku młodocianych strzelców odbyło się w Wiedniu w dniach 31 maja, 1 i 2 czerwca strzelanie konkursowe, w którem brali udział także zaproszeni jako goście uczniowie szkół średnich Przedlitawii, pobierający naukę strzelania w gimnazyach. Urządzeniem tej wycieczki zajął się osobiście JWielmożny Pan Prezydent Rady szkolnej krajowej Dr Ignacy Dembowski, który nie szczędził trudów i starań, by osobistymi wpływami usunąć wszelkie trudności związane z urządzeniem wycieczki tak licznej, bo składającej się z 503 uczniów 53 zakładów. Z liczby tej młodzieży krakowskiej było 177, między nimi 48 wychowanków naszego zakładu. Uczniowie krakowscy z orkiestrą złożoną z najlepszych sił wszystkich orkiestr gimnazyalnych naszego miasta, wyjechali do Wiednia w sobotę dn. 30 maja b. r. o godz. 7 rano nadzwyczajnym pociągiem, który przywiózł do Krakowa także i innych uczestników wycieczki z Galicyi. 50 uczniom towarzyszyło 12 profesorów, z p. radcą Stanisławem Bednarskim na czele. Opiekę nad uczniami naszego zakładu sprawował prof. dr. Karol Dawidowski, który również miał oddane techniczne zorganizowanie i kierownictwo całej wycieczki.

Z młodzieży jadącej do Wiednia utworzono w czasie podróży dziewięć drużyn po 4 plutony złożone z 12 uczniów, wyznaczono drużynowych i plutonowych. Przy tej pracy organizacyjnej byli kierownikami bardzo wydatnie pomocni p. profesorowie Drozd ze Lwowa, Gołąb z Bochni i Rudnicki z Tarnopola.

Skład drużyn był następujący:

Drużyna I. drużynowy ucz. Cichacki (gimn. św. Jacka), uczniowie gimn. św. Anny, św. Jacka, IV, V i Podgórskiego.

Drużyna II. drużynowy Nowosielski (gimn. III.).

Drużyna III. drużynowy Dobrzański (II realna Lwów), szkoły realne krakowskie, seminaryum krakowskie, szkoły realne lwowskie.

Drużyna IV. drużynowy Kostecki (gimn. VII Lwów), uczniowie gim. lwowskich.

Drużyna V. drużynowy Sokołowski (gimn. Bochnia) uczniowie gimn.: Bochni, Tarnowa, Nowego Sącza, Wadowic i Żywca.

Drużyna VI. drużynowy Łyszczarczyk (Rzeszów), gimn. Dębna, Mielec, Rzeszów, Jarosław, Sanok, Brody.

Drużyna VII. drużynowy Nowakowski (Tarnopol), uczniowie z Tarnopola, Zaleszczyk i Złoczowa.

Drużyna VIII. drużynowy Porębalski (Przemyśl), gimn. Przemyskie i Brzeżany.

Drużyna IX. drużynowy Jełowicki (Stanisławów), Stanisławów, Kołomyja, Sambor.

Po przybyciu do Wiednia młodzież sprawnie i szybko ustawiła się w szeregi i stanęła w zwartej kolumnie przed dworcem. Tu powitali ją JWP. Zdzisław Morawski, kierownik min. dla Galicyi, szef sekcyi dr. Stanisław Madeyski, sekretarz min. galic. Kozubski i członek R. S. K., referent sprawy wycieczkowej prof. Stanisław Gayczak, któcy poprzednio wyjechał do Wiednia, by przed przyjazdem uczniów osobiście przekonać się o stanie przygotowań i wydać potrzebne zarządzenia.

Serdeczną przemową powitał młodzież imieniem komitetu centralnego radca cesarski Weil kończąc po polsku: »Witamy Was w Wiedniu«. Następnie wyruszyła młodzież do kwater, defilując koło pomnika Tegetthofa przed polskimi dostojnikami, poczem przeszła głównymi ulicami Wiednia do Schwarzenbergkaserne (Neumarksplatz w III. obwodzie). Tu pomieszczeniem uczniów zajął się członek komitetu centralnego p. major Wiktor Thierfelder, który przez cały czas pobytu w kasarni otaczał młodzież naszą życzliwą opieką. W niedzielę rano udała się młodzież polska do kościoła polskiego OO. Zmartwychwstańców. W czasie mszy połączony chór gimn. św. Jacka i III (Kraków) pod batutą p. Bursy odśpiewał szereg pieśni polskich, a młodzież unisono odśpiewała »Bogu rodzica« i »Boże coś Polskę«. Po mszy św. znaczna część młodzieży udała się na

strzelnicę wojskową, reszta pod przewodnictwem ucznia naszego zakładu Dziurzyńskiego poszła zwiedzać miasto.

Strzelanie konkursowe ukończono w niedzielę. Wyniki nie były dla młodzieży galicyjskiej bardzo pomyślne. Po części usprawiedliwić by je mógł brak przyzwyczajenia uczniów naszych do nabojów półpełnych, używanych we Wiedniu, podczas gdy uczniowie nasi strzelają zawsze nabojami ostrymi.

Resztę dnia poświęcono zwiedzaniu miasta. W poniedziałek rano po nabożeństwie w polskim kościele, udali się uczniowie nasi z muzyką na czele znowu na strzelnicę w celu wzięcia udziału w uroczystem położeniu kamienia węgielnego pod pomnik Najj. Pana. Po uroczystem poświęceniu i mowach odbyła się defilada zgromadzonej młodzieży przed Jego Cesarską Wysokością arcyksięciem Leopoldem Salwatorem, ministrami i dostojnikami. Po uroczystości powróciła młodzież do koszar, gdzie przemówił do młodzieży JWPan Prezydent Dembowski dziękując jej za karne wystąpienie. Następnie po przemowie p. radcy Bednarskiego podziękował JWPan Prezydent gronu profesorskiemu za pełną poświęcenia opiekę nad uczniami.

Resztę popołudnia i wtorek poświęciła młodzież zwiedzaniu grupami Wiednia i okolicy. Uczniowie zwiedzili muzea cesarskie, gdzie wyjaśnień udzielał JWPan Prezydent Dembowski, dalej zamek cesarski, parlament, ratusz, tum św. Szczepana, inne gmachy i kościoły godne widzenia, pałac i park cesarski w Schönbrunie i kaplicę na Kahlenbergu, gdzie dzięki uprzejmości rektora Kuklińskiego oglądali pamiątki po Sobieskim.

W poniedziałek wieczór odbył się raut wydany przez arc Leopolda Salwatora w jego pałacu na górze Galicyna, na którym z Galicyi byli obecni JWPan Prezydent Dembowski, pp. radcy Bednarski i Bruchnalski, prof. Gayczak, Dawidowski i Leszczyj.

We wtorek o godz. 8 wieczorem zebrała się młodzież na dziedzińcu kasarni. Po podziękowaniu obecnym członkom komitetu za gościnę udali się uczniowie przy dźwiękach orkiestry na dworzec kolei północnej. O godz. 10 m. 25 wieczorem weszli na peron, a o godz. 10 m. 35 pociąg odwożący ich do kraju ruszył z dworca.

Wystąpienie młodzieży we Wiedniu uzyskało ogólne uznanie; ze wszystkich stron wyrażano się nader pochlebnie o ze-

wnętrznym wyglądzie, o dziarskości i subordynacyi naszej młodzieży. Neue freie Presse pisze między innemi:

Młodzież była wzorowo zorganizowana i dzięki znakomitej dyscyplinie dostosowała się bez zarzutu do ogólnego charakteru uroczystości. Poznać było odrazu, że Galicya wysłała elitę młodzieży szkolnej, w której wykształcenie dużo włożono staranności i zamiłowania. Doświadczenia, jakie nabyto podczas strzelania konkursowego, nie pozostaną zapewne bez znaczenia w dalszej pracy około wykształcenia tej młodzieży. Widoczną było jednak rzeczą, że miarodajne czynniki wychowawcze w Galicyi wielkie robią starania około zorganizowania i rozwoju nauki strzelania i że starania te uwieńczone zostały bardzo dodatnimi wynikami. Kierownicy olbrzymiej wycieczki, obejmującej ogółem 551 osób, byli zadowoleni z przyjęcia w Wiedniu i dali temu wyraz przed reprezentantami centralnego komitetu. Dołożyli też ze swej strony starań, aby ułatwić komitetowi trudne zadanie. Podczas defilady zyskało dziarskie wystąpienie piękne i jednolicie umundurowanej młodzieży, której towarzyszyła własna orkiestra, złożona z uczniów krakowskich szkół średnich, pozostająca pod kierownictwem radcy rządu Bednarskiego, dyrektora gimn. św. Jacka, pełne uznanie arcyksięcia Leopolda Salwatora, który w rozmowie z wiceprezydentem Dr. I. Dembowskim dał temu dobitny wyraz.

Wśród czynników, których celem jest podniesienie fizycznego i intelektualnego poziomu wychowania ważną rolę odgrywają w y c i e c z k i młodzieży pod kierunkiem nauczycieli odbywane. Z pomiędzy całego szeregu wycieczek większych i mniejszych wymienić należy:

1. Wakacyjną do Anglii i Francyi organizowanej przez komitet wiedeński; do komitetu miejscowego należeli: pp. radca rządu Sołtysik, radca szk. A. Mazanowski i profesor Dr Jamrógiewicz. W wycieczce brało udział uczniów 7 z tutejszego zakładu; ogólna liczba 185.

2. Szereg wycieczek w Tatry i w okolice Suchej urządzanych pod przewodnictwem prof. I. Króla, we wrześniu, w miesiącach zimowych (narty) i w czerwcu. W wycieczkach tych brali udział przeważnie członkowie Kółka turystycznego z młodzieży tut. zakładu utworzonego.

3. Sporadyczne wycieczki: do Tęczynka. 16/V klasa VIa uczniów 48 (prof. Skimina), 23/V klasa IIIb uczniów 34, klasa Vc uczniów 10 (prof. Werner), 27/V klasa Va uczniów 35 (radca Czechowski), na Babią Górę: 3 i 4 czerwca uczniów 56 (prof. Skimina), do Mydlnik 21/V kl. IIb ucz. 30 (Ks. Siuda), na Bielany: kl. Va ucz. 20 (radca Czechowski), etc.

4. Zwiedzono: browar piwny w Okocimiu (VIIa uczniów 44, prof. Leśnodorski i Balicki), fabrykę Śmiechowskiego na Podgórzu (VIIa ucz. 44, prof. Leśnodorski), gazownię i elektrownię miejską (VIIa ucz. 44 i VIIIa ucz. 42, prof. Leśnodorski) etc.

Sprawa zarobkowej pracy fizycznej młodzieży gimnazyalnej w czasie wakacyi poruszona swego czasu przez prof. Dra Stanisława Ciechanowskiego na posiedzeniach Towarzystwa kolonii wakacyjnych dla uczniów szkół średnich Krakowa i Podgórza, a następnie publicznie w artykule Dra Glasnera (Słowo lekarskie z 15 września 1910) wywołała żywe zainteresowanie zwłaszcza tych czynników, którym dobro tej młodzieży przedewszystkiem leżeć musi na sercu. Wyrazem tego zainteresowania był przedewszystkiem — prócz licznych artykułów w czasopismach fachowych — kwestyonaryusz rozesłany po gimnazyach przez Radę Szkolną krajową i Polskie Muzeum szkolne, a następnie zwołana przez Radę Szkolną w dniu 19 maja b. r. po Lwowa ankieta, w której brał udział członek grona tut. zakładu profesor dr. Karol Dawidowski. Członkowie ankiety oświadczyli się w zasadzie przeciw pracy fizycznej uczniów, jako szkodliwej dla zdrowia młodzieży zwłaszcza w wieku dojrzewania. Uznając jednak niemożliwość usunięcia złego dla braku funduszów na zakładanie tak wielkiej ilości kolonii wakacyjnych *) postanowiono zabronić bezwarunkowo pracy młodzieży niżej lat 15, powyżej zaś tej granicy wieku dopuścić tylko pracę lekką, nie trwającą dłużej jak 5 godzin dziennie, o ile możności w okolicy lesistej i na wolnem powietrzu. Oczywiście postulatom tym brak na razie w ramach istniejących ustaw i przepisów egzekutywy. By jednak umożliwić w miarę możności zrealizowanie tych życzeń podjęła Rada szkolna krajowa już

*) W roku ubiegłym pracowało według obliczenia 4000 uczniów, zarabiając na czysto minimalnie 100.000 koron.

w roku bieżącym pierwszą próbę zorganizowania i skoncentrowania uczniów pod odpowiednim nadzorem. Dzięki staraniom JWielmożnego Pana Prezydenta Dra Ignacego Dembowskiego powstać ma w czasie tegorocznych wakacyi pierwsza wielka kolonia pracujących uczniów w domenach państwowych w Zielonej koło Pasiecznej (w okolicach Nadwórny). Uczniowie będą mieszkać w zbudowanych na połoninach szałasach. Zajęci będą przez 5 godzin dziennie przy pracy lekkiej, bo zalesiania stoków górskich. Za pracę pobierać będą 3 korony dziennie, z czego jednak 2 korony obracane będą na koszta żywienia.

Do pracy tej zgłosiło się w naszym zakładzie 25 uczniów a tylko dwóch oświadczyło chęć pracy w dotychczasowych warunkach, jeden uczeń przy pracach około obwałowania Wisły a jeden w kopalniach węgla w Sierszy).

W roku ubiegłym z liczby 18 uczniów zajętych przy pracy zarobkowej w czasie wakacyi pracowało 10 przy robotach ziemnych, 3 przy miernictwie, 2 w kopalniach węgla, po 1 przy ważeniu soli kamiennej, rudy cynkowej i w tartaku. Praca trwała przeciętnie 10 godzin dziennie, zarobek wynosił 2 Kor. 20 hal. Jeśliby więc i w innych zakładach podobnie znaczny procent młodzieży poszukującej pracy udało się odciągnąć od pracy wręcz szkodliwej, a skierować ku zajęciu w warunkach możliwie pomyślnych, to starania Rady szkolnej krajowej byłyby olbrzymią zasługą dla młodzieży i społeczeństwa.

IX.

ORKIESTRA GIMNAZYALNA

Dęta orkiestra rozwijała się w r. b. pomyślnie. Nauki udzielał w czterech godzinach tygodniowo i próbami kierował w dalszym ciągu p. Jan Tesaržik, kapelmistrz orkiestry teatralnej.

Członkami orkiestry byli następujący uczniowie: Jaworski z VIIIa; Dziurzyński, Górka, Dyba, Hyży, Pindelski z VIIIb; Dąbrowski, Burghardt, Niedzielski, Nowosielski, Baran z VIIb; Godawski, Dwernicki, Hauser, Himmelblau, Kominkowski, Śmiałowski, Tellier, Kozak VIb; Kasztura, Szczawiński z Vb; Fürst z IVb; nadto pobierali lekcye Szlusarz z VIIb; Olas z VIb; Chodorowski, Dąbrowiecki, Gadulski, Kuczyński z Vb; Gadulski z IVb. Obowiązki kapelmistrza pełnił ucz. Dziurzyński Kazimierz z VIIIb. Bardzo gorliwym i sumiennym zarządcą biblioteki i instrumentów był uczeń Kozak Włodzimierz z kl. VIb, skarbnikiem ucz. Szubert Jerzy z kl. VIb.

W r. b. repertuar orkiestry ograniczał się tylko do marszów i pieśni narodowych.

Do instrumentów dokupiono 2 b-klarnety kosztem 120 K.

Na opędzenie znacznych kosztów, połączonych z utrzymaniem orkiestry zebrano sumę 374 K 80 h. Na kwotę tę złożyły się przedewszystkiem subwencya udzielona przez JWielmożnego p. Radcę Sołtysika w kwocie 150 Koron i składki uczniów przedewszystkiem klasy VIb (148 K 90 h), do których przyczynili się także uczniowie innych klas.

Orkiestra brała udział w uroczystościach narodowych i szkolnych. Kilku członków grało również w orkiestrze, stworzonej z najlepszych sił orkiestr gimnazyalnych krakowskich i wzięło udział w wycieczce młodzieży szkół średnich galicyjskich do Wiednia w czasie Zielonych Świąt.

X.

Nadobowiązkowa praca uczniów.

Czytelnia i biblioteka Czytelni.

Rozwijały się w bieżącym roku szkolnym nader słabo; życie towarzyskie młodzieży nie biło żywem tętnem. Wyższe zwłaszcza klasy nie okazywały zajęcia dla instytucyi własnych. Tylko te kółka naukowe żyły, które wspomagały ściśle naukę szkolną, jak np. kólko matematyczne, otaczane gorliwą opieką prof. Leśnodorskiego. Czytelnia nie prenumerowała czasopism naukowych, jak dawniej; nie zaopatrzyla biblioteki swej w nowości naukowe i literackie; nie urządzała ani wieczorków, ani kameralnych koncertów. Trudno na razie orzec, czy to jest stan trwałego zobojętnienia młodzieży dla instytucyi, przez siebie stworzonych, czy też skutek nieudolności zarządu, który w ciągu roku dwukrotnie się zmieniał. Dłuższa dopiero obserwacya rzecz wyświetli i skłoni grono nauczycielskie do kroku, jaki wskaże potrzeba wychowawcza. Ruch w instytucyi, złączonej z Czytelnią, w bratniej pomocy był także mniejszy. Fundusz jej nie wzrósł i liczy obecnie 1750 kor. tj. prawie tyleż, co roku ubiegłego. Zależny od Czytelni fundusz stypendyjny im. ks. Puszeta wynosi 950 kor.

Kółko matematyczne klasy VI a.

Z inicyatywy kilku uczniów powstało w 2 półroczu w klasie VI a. kółko matematyczne. Zadaniem kółka było ułatwienie

nauki matematyki w zakresie szkolnym dla mniej zdolnych kolegów. Zebrań odbyło się 17 z przeciętną frekwencyą 27 uczniów. Zarząd kółka składali uczniowie: Jentys Władysław prezes, Barnaś Narcyz wiceprezes, Górski Franciszek sekretarz. Kuratorem był prof. Leśnodorski.

Kółko matematyczne klasy VII a.

Kółko matematyczne istniejące od zeszłego roku szkolnego rozwijało się nadal pomyślnie, z początku roku pod przewodnictwem Kropaczka Stefana, od półrocza pod przewodnictwem Krzetuskiego Artura. Kółko odbyło 55 posiedzeń zwyczajnych, 20 nadzwyczajnych z przeciętną frekwencyą 30 uczniów. Funkcye gorliwych sekretarzy spełniali uczniowie Łowczowski i Kuczkiewicz. Kuratorem był prof. Leśnodorski.

Kółko matematyczne klasy VIII a.

Przewodniczącymi kółka byli uczniowie Cieślewicz Kazimierz i Męciński Józef. W kółku przerabiano przeważnie materyał naukowy objęty planami szkolnymi, ponadto roztrząsano różne kwestye z dziedziny teoryi i filozofii matematyki; ilość posiedzeń 37, frekwencya 35 uczniów. Kuratorem kółka był prof. Leśnodorski.

XI.

Pomoc dla biednych uczniów.

Dochód:

Pozostałość z poprzedniego roku	160	K.	24 h.
Przy wpisach zebrano	736	«	40 «
W ciągu roku złożyli uczniowie	623	«	66 «
JWP. hr. Krystyna Potocka	100	«	— «
JWP. hr. Iza Tyszkiewiczowa	100	«	— «
JWP. Dr. Gaszyński Feliks	100	«	— «
JWP. Karski Michał	44	«	— «
WP. Ludwik Morelowski	25	«	— «
WP. Artur Benis	30	«	— «
P. Judkiewicz Stefan	40	«	— «
NN.	28	«	— «
Hr. Potocki Adam	20	«	— «
Fischinger Stefan	18	«	— «
WP. Gustaw Szaszkiewicz	10	«	— «
Związek katolickich krawców	100	«	— «
Razem . . .	2135	«	30 «

Wydatki.

Książki	825	K.	40 h.
Opłata (12 uczniów po 40 K.)	480	«	— »
Zapomogi	420	«	— «
Krawcy	275	«	— »
Na obiady dla ub. uczn. na ręce S. Samueli . .	70	«	24 «
Pozostałość na r. 1914/15	64	«	40 4
Razem . . .	2135	K.	30 h.

Funduszami tymi zarządzali: Dyrektor zakładu i obaj księża katecheci.

2. Fundusz stypendyjny im. ś. p. Antosia Sterpińskiego, złożony w Kasie Oszczędności m. Krakowa na książeczkę N. 237.501 dosięgnął dnia 1. stycznia 1914. kwoty 5902 K. 66 h. z fundacyi tej otrzymał w tym roku szkolnym zapomogę uczeń klasy VIIb: Edward Kurnik.

3. Fundacya zapomogowa im. prof. Czesława Rozmuskiego, składająca się z dwóch Listów zastawnych Galicyjskiego Banku krajowego (ser. III. N. 3063 i ser. IV. N. 8025) i książeczki Kasy Oszczędności m. Krakowa N. 254.850 wynosiła dnia 1. stycznia 1914 roku 3.186·58 K. Z fundacyi tej zapomogę w kwocie 140 K. otrzymał Wacław Syruczek, uczeń I. klasy gimn. św. Anny.

XII.

STATYSTYKA ZAKŁADU.

	KLASA																	Razem
	I		II		III		IV		V			VI		VII		VIII		
I. Liczba uczniów.	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	c	a	b	a	b	a	b	
Na początku roku szkol. 1913/14 przyjęto . . .	41^{1}	45	42^{7}	43	42^{5}	42^{2}	58	43	44	45^{2}	30^{4}	53^{4}	49	45^{2}	51^{2}	45^{2}	49^{3}	742^{44}
W ciągu roku wstąpiło . .	6	1	—	2	1	2	—	0^{2}	1	2	—	3	5	5	6	1	3	34
Wogóle zatem przyjęto w r. 1913/14	47^{1}	46	42^{7}	40^{2}	43^{5}	44^{2}	43^{5}	45^{2}	45^{1}	44^{2}	30^{4}	56^{4}	54	51^{2}	55^{2}	46^{2}	45^{3}	776^{44}
A mianowicie:																		
1) Z innych zakładów:																		
z promocyą	—	—	2	3	—	5	1	4^{2}	3	3	1	2^{1}	1	6^{2}	2^{1}	2	—	35^{6}
po przerwie	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
na podst. egz. wstępn. .	44^{1}	43	2^{1}	1	—^{1}	1^{1}	1	1	1	1	—	—^{1}	—	1	—	—	—	96^{4}
repetentów	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
2) Z tutejszego zakładu:																		
z promocyą	—	—	38^{6}	34^{2}	43^{4}	38^{1}	40^{5}	40^{2}	38^{1}	40^{2}	26^{4}	53^{2}	52	44	48^{1}	44^{2}	43^{2}	621
po przerwie	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	2
repetentów	1	3	—	—	—	—	1	—	3	—	2	1	1	—	5	—	2	19
W ciągu roku wystąpiło .	5	6	3	—^{1}	4^{1}	2	1	3	2^{1}	5	4	3	3	3	3	—	—	47^{3}
Z końcem r. szk. pozostało .																		
publicznych	42	40	38	40	37	41	44	42	43	39	26	50	49	47	52	44	42	716
prywatystów	1	—	7	1	4	3	3	2	—	2	4	7	2	3	2	4	6	51
prywatystek	—	—	1	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3
2. Według miejsca ur. było:																		
Z Krakowa	27	26	18^{4}	16^{1}	19^{1}	19	20^{1}	16	17	14	6^{1}	18^{2}	24^{1}	20^{1}	21^{1}	16^{1}	12^{2}	309^{19}
Z W. Ks. Krakowsk. . . .	2	2	1	5	2	4^{1}	4^{1}	4	3	2	1^{2}	—	—	4	13	1	—	48^{4}
Z Galicyi	11	10	14^{1}	16	15^{1}	15^{1}	14	15^{1}	15	17^{2}	15^{1}	23^{3}	20^{1}	16^{2}	18^{1}	20^{2}	27^{3}	281^{19}
Ze Śląska austr.	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	2
Z Moraw	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Z Czech	—	—	1	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4
Z Austryi dolnej	—	—	—	—	—	—	—	1	1	1	—	2	—	—	—	—	—	5
Ze Styryi	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Z Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Dalmacyi	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Z Węgier	—	—	—	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
Z Bośnii i Hercegowiny .	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	0^{1}	—	—	—	—	—	2^{1}
Z Siedmiogrodu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Król. Polskiego	1^{1}	2	0^{3}	—	0^{1}	1^{1}	3^{1}	1^{1}	4	3	3	5^{1}	4	6	—	4^{1}	2^{1}	39^{11}
Z Litwy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Ukrainy, Wołyn. i Podola	—	—	—	—	—	—	1	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	3
Z Rosyi	—	—	1	1	1	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4
Z W. Ks. Poznańskiego .	—	—	—	1	—	—	1	1	1	1	1	2	1	1	—	2	—	12
Z Bawaryi i Prus	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	—	2
Z Francyi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Z Włoch	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem . .	42^{1}	40	38^{8}	40^{1}	37^{6}	41^{3}	44^{3}	42^{2}	43	39^{2}	26^{4}	50^{7}	49^{2}	47^{3}	52^{2}	44^{4}	42^{6}	716^{54}
3. Według miejsca pobytu rodziców było:																		
Z powiatów galicyjskich:																		
Biała	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	2
Bochnia	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	2
Brzesko	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	0^{1}	—	—	—	1	—	1^{1}
Chrzanów	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Drohobycz	—	—	1	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	4
Gorlice	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
Jasło	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1
Kraków m.	33^{1}	32	35^{3}	35	30^{3}	33^{3}	36^{2}	32^{1}	30	28	14^{1}	36^{3}	34^{1}	31^{3}	33^{1}	32	24^{4}	528^{26}
» powiat	1	4	1^{1}	1	5^{1}	5	3	3	3	3	1^{1}	3^{1}	10	2	12	3	3	63^{4}

	KLASA I a	I b	II a	II b	III a	III b	IV a	IV b	V a	V b	V c	VI a	VI b	VII a	VII b	VIII a	VIII b	Razem
Krosno	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Limanowa	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1
Lwów	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1	1	—	1	1	1	—	6
Mielec	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	2	—	0^{1}	1	1	—	—	6^{1}
Myślenice	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	2	3
Nowy Sącz	1	—	—	—	—	—	—	1	—	0^{1}	1	1	—	—	1	—	—	5^{1}
Nowy Targ	—	—	—	—	—	—	—	—	1	0^{1}	1	1	—	1	—	—	0^{1}	3^{2}
Podgórze	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	1	—	—	5^{1}	7^{1}
Przemyśl	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Ropczyce	1	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	2
Sambor	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	1	—	—	1^{1}	—	3^{1}
Sanok	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	2
Sokal	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	—	—	2
Tarnobrzeg	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	2
Tarnopol	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	—	2
Tarnów	—	—	—	—	—	—	1^{1}	—	—	—	—	—	—	1	—	1^{1}	—	4^{2}
Wadowice	3	—	—	1	1^{1}	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	7^{1}
Wieliczka	—	—	—	1	—	—	—	—	—	3	1	1	—	—	1	—	3	10
Żywiec	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1^{1}	—	—	3^{1}
Z poza Galicyi:																		
Bośnia	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	0^{1}	—	—	—	1	—	2^{1}
Austrya górna	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Królestwo Polskie	1	1	0^{4}	0^{1}	1^{1}	1^{1}	1	1	5	3	3^{2}	6^{1}	1	5	—	3^{2}	2	34^{12}
Niemcy	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	2
Rosya	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Ameryka	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	2
Razem	42^{1}	40	38^{8}	40^{1}	37^{6}	41^{3}	44^{3}	42^{1}	43	39^{2}	26^{4}	50^{7}	49^{2}	47^{3}	52^{2}	44^{4}	42^{6}	716^{54}

	I a	I b	II a	II b	III a	III b	IV a	IV b	V a	V b	V c	VI a	VI b	VII a	VII b	VIII a	VIII b	Razem
4. Według stanu rodziców było synów:																		
Właścicieli i dzierżawców dóbr	2	—	0^{2}	2^{1}	1^{1}	—	2^{1}	2	6	3	3	3^{1}	4^{1}	5^{2}	1	11^{1}	4^{1}	49^{11}
rolników	—	3	1	2	—	2	—	—	—	2	0^{1}	—	1	1	5	—	2	21^{1}
właścicieli realności	—	2	1^{1}	—	—	1	—	—	1	1	1	4	1	—	—	—	1^{1}	13^{2}
adwokatów	5	—	2^{2}	2	7^{1}	1	0^{1}	4	2	—	2^{1}	4	1	4	1	2	1	38^{5}
lekarzy	1	—	5^{1}	—	5^{1}	—	3	2	2	—	—	4	1	2	2	2	1	30^{2}
artystów, literat. i dziennik.	1	—	1	—	1	—	—	—	—	2	—	1	1	1	—	—	—	8
budowniczych i inżynierów	1	2	0^{1}	1	1	1	3	1	1	1	—	—	—	2	3	1	—	18^{1}
aptekarzy	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	2
kupców i przemysłowców	4	7	4^{1}	5	4^{1}	9	4	7	1	4	4	7	13	1^{1}	6^{2}	3^{1}	7^{3}	90^{9}
rzemieślników	—	1	—	3	—	—	—	4	—	—	—	—	1	—	6	—	—	15
oficerów i urzędn. wojskow.	2	2	2	3	—	—	1	2	1	—	—	—	—	1	—	—	1	15
urzędników państwow.	13	7	10	9	8^{1}	13^{1}	14	12^{1}	9	12	6^{1}	8^{1}	9	14	15	7	6^{1}	172^{6}
profesorów Uniw.	1^{1}	—	2	—	2	—	2	—	6	—	—	2	2	—	—	1	—	18^{1}
profesorów szkół średn.	1	—	1	—	1	—	—	—	2	—	—	1^{2}	—	—	—	3	—	9^{2}
urzędników autonom.	—	—	1	—	—	—	2	1	—	1	2	5^{2}	2^{1}	3	—	—	1	18^{3}
naucz. ludowych i wydział.	—	—	2	—	—	2	—	2	1	1	1	1	1	2	1	—	1	15
urzędn. prywatn. i oficyalist.	4	—	3	4	5^{1}	4^{1}	4	2	4	5^{1}	2^{1}	—	—	—	5	—	2	44^{4}
notaryuszy	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1
robotników	—	4	—	—	—	3	1	—	—	3	1	1	—	—	2	—	2	17
sług rząd., auton. i prywat.	1	8	1	4	—	3	1	2	—	2	1	1	4	6	2	—	5	41
wdów	5	4	2	5	2	2^{1}	6^{1}	1	4	1^{1}	2	7^{1}	8	5	3	13^{2}	8	78^{6}
sierót po obojgu rodzicach	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	3
5. Według narodowości było:																		
Polaków	41^{1}	40	38^{8}	39^{1}	37^{6}	40^{3}	44^{3}	41^{1}	43	39^{2}	26^{4}	50^{7}	48^{2}	47^{3}	51^{2}	42^{4}	42^{6}	708^{59}
Rusinów	—	—	—	1	—	—	—	1	—	—	—	—	1	—	1	2	—	6
Niemców	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Czechów	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Razem	42^{1}	40	38^{8}	40^{1}	37^{6}	41^{3}	44^{3}	42^{1}	43	39^{2}	26^{4}	50^{7}	49^{2}	47^{3}	52^{2}	44^{4}	42^{6}	716^{59}
6. Według wyz. religii było:																		
Religii rzym.-katol.	39^{1}	33	32^{7}	29^{1}	35^{5}	33^{1}	42^{3}	31^{1}	39	33^{2}	24^{2}	46^{7}	41^{1}	45^{2}	43^{1}	40^{4}	35^{5}	621^{42}
» grecko-katol.	—	1	—	1	—	1^{1}	—	1	—	1	—	—	1	—	1	2	—	8^{1}
» ewang.	—	—	—	2	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	3
» mojżeszowej	3	6	6^{1}	8	2^{1}	7^{1}	2	10	4	4	2^{2}	4	7^{1}	2^{1}	8^{1}	2	7^{1}	84^{8}
Razem	42^{1}	40	38^{8}	40^{1}	37^{7}	41^{3}	44^{3}	42^{1}	43	39^{2}	26^{4}	50^{7}	49^{2}	47^{3}	52^{2}	44^{4}	42^{6}	716^{54}

	KLASA																	Razem
	I		II		III		IV		V			VI		VII		VIII		
	a	*b*	*a*	*b*	*a*	*b*	*a*	*b*	*a*	*b*	*c*	*a*	*b*	*a*	*b*	*a*	*b*	
7. Wiek uczniów.																		
Lat 11 miało	26^{1}	20	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	47
» 12 »	13	14	26^{4}	14^{1}	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	73^{3}
» 13 »	1	6	12^{3}	15	17^{4}	24^{1}	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	82^{2}
» 14 »	2	—	0^{1}	8	18^{2}	13^{1}	30^{2}	19	—	—	—	—	—	—	—	—	—	94
» 15 »	—	—	—	3	2	3	9^{1}	17	27	20^{1}	11^{1}	—	—	—	—	—	—	98
» 16 »	—	—	—	—	—	1	3	6	13	11^{1}	9^{1}	30^{2}	24^{1}	—	—	—	—	100
» 17 »	—	—	—	—	—	0	1	0^{1}	1	7	5^{1}	13^{4}	17	28^{2}	26^{1}	—	—	91^{2}
» 18 »	—	—	—		—	—	1	—	2	1	1	6^{1}	6^{1}	14	10	25^{3}	9^{2}	90
» 19 »	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	0^{1}	1	—	3^{1}	6	13	22^{3}	43^{3}
» 20 »	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	1	6	6^{1}	5^{1}	27^{3}
» 21 »	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	4	—	4	8
» 22 »	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	6
» 23 »	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	0^{1}
Razem	42^{1}	40	38^{8}	40^{1}	37^{6}	41^{3}	44^{3}	42^{1}	43	39^{2}	26^{1}	50^{7}	49^{2}	47^{3}	52^{2}	44^{4}	42^{6}	716^{54}
8. Klasyfikacya uczniów.																		
a) Z końcem r. szk. 1913/14 uznano:																		
Za chlubnie uzdol.	14	1	13	4	11	8	13	6	10	5	1	16	5	13	10	10	3	143
» uzdolnionych	22	32	22	26	19	23	25	23	23	19	20	28	27	31	36	34	36	446
na ogół uzdolnionych	2	1	1	1	4	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	11
Do egz. popraw. przezn.	—	1	—	1	—	—	—	—	4	3	1	3	6	—	1	—	3	23
» » uzup. »	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	1	—	1	—	1	—	—	5
Nieuzdolnionych	3	4	2	8	1	9	5	7	5	9	3	2	9	1	4	—	—	72
Nie klasyfikowano	—	—	1	—	1	—	1	3	—	1	—	1	—	1	1	—	—	10
Razem	41	39	39	40	36	41	44	40	42	39	26	50	48	46	53	44	42	710

9. Opłaty szkolne.																		
Wpisowe à 2 Kor. płaciło	48	46	49	42	48	46	48	47	46	46	34	60	54	53	57	48	48	820
Taksę wst. à Kor. 4·20 płaciło	47	43	3	3	1	1	1	3	1	1	2	3	1	4	1	2	—	117
Czesne I. p.	23	20	11	11	11	7	11	10	23	6	7	22	19	13	15	18	15	242
» II. p.	13	3	15	12	15	12	15	23	21	15	7	23	33	17	19	18	13	274
» (prywatystów)	3	—	8	1	6	3	3	2	—	2	4	7	2	3	2	4	6	56
» razem	39	23	34	24	32	22	29	35	44	23	18	52	54	33	36	40	34	572
Opłaty więc wynosiły:																		
Wpisowe	96	92	98	84	96	92	96	94	92	92	68	120	108	106	114	96	96	1640
Taksa	201·4	180·6	12·6	12·6	4·2	4·2	4·2	12·6	4·2	4·2	8·4	12·6	4·2	16·8	4·2	8·4	—	490·4
Razem	297·4	272 6	110·6	96·6	1000·2	96·2	100·2	106·6	96·2	96·2	76·4	132·6	112·2	122·8	118·2	104·4	96	2130·4
Czesne I. p.	920	800	440	440	440	280	440	400	920	240	280	880	760	520	600	720	600	9680
» II. p.	520	120	600	480	600	480	600	920	840	600	280	920	1320	680	760	720	520	10960
» (prywatystów)	240	—	640	80	480	240	240	160	—	160	320	560	160	240	160	320	480	4480
Razem	1680	920	1680	1000	1520	1000	1280	1486	1760	1000	880	2360	2240	1440	1520	1760	1600	25120

XIII.

KRONIKA ZAKŁADU.

Rok szkolny 1913/14 rozpoczęto dnia 3-go września 1913 uroczystem nabożeństwem. Po nabożeństwie zgromadziła się młodzież w salach szkolnych; podzielono ją na oddziały, przypomniano przepisy szkolne i podyktowano podział godzin. Dnia 4 września rozpoczęto regularną naukę szkolną.

Przyjęto 760 uczniów publ. i prywat. i podzielono na 16-ście oddziałów, jednak wskutek przepełnienia klasy piątej musiała Dyrekcya — po otrzymaniu (20/9) pozwolenia c. k. Rady szkolnej podzielić ją na 3 oddziały (zam. dwóch), tak, że zakład liczył 9 klas głównych i 9 równorzędnych.

Dnia 10-go września i 19-go listopada odprawili XX. Katecheci nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Cesarzowej Elżbiety. W nabożeństwie wzięła udział młodzież z gronem nauczycielskiem. Dni te były wolne od nauki szkolnej.

Dnia 4 października, jako w dzień imienin Najj. Pana wzięła młodzież wraz z gronem nauczycielskim udział w nabożeństwie uroczystem odprawionem przez XX. Katechetów w kaplicy szkolnej.

Również nabożeństwami święciła młodzież rocznice narodowe.

Do Sakramentów św. przystępowała młodzież trzy razy w ciągu roku szkolnego .W okresie Wielkanocnym przygotowała się do Sakramentu Pokuty rekolekcyami, które dla młodzieży

wyższego gimnazyum odprawił ks. Van Roy, dla młodzieży niższego zakładu ks. A. Siuda.

Egzamin dojrzałości w terminie wrześniowym i lutowym odbył się pod przewodnictwem dyrektora zakładu. Egzamin w terminie letnim odbył się w oddziale 1-szym w dniach od 15-go do 20-go czerwca pod przewodnictwem JWP. dra Żórawskiego, prof. Uniw. Jag., dla oddziału 2-go w dniach od 22 do 26 czerwca pod przewodnictwem JWP. dra Stanisława Estreichera, prof. Uniw. Jag. — Dnia 21 czerwca przysłuchiwał się egzaminowi JWP. Dembowski, wiceprezydent c. k. Rady szkolnej krajowej.

Uzupełniający egzamin dojrzałości dla abituryentów szkół realnych odbył się 10. październ. i 7 marca pod przewodnictwem dyrektora zakładu. Z ramienia Uniw. Jag. był na tym egzaminie prof. Uniw. Jag. JWP. Jan Łoś.

JWP. Prezydent Dembowski zwiedzał w ciągu roku trzykrotnie zakład tutejszy, przysłuchując się przy każdej lustracyi lekcyom w kilku klasach.

W dniach 5—15 październ. zwiedzał zakład tutejszy delegat Konsystorza i inspektor nauki religii Przewiel. ks. dr. Adam Podwin, kanonik gremialny kapituły krakowskiej.

Dnia 5 lutego wzięła młodzież wraz z gronem nauczycielskiem udział w pogrzebie ś. p. dra Władysława Kosińskiego em. prof. tutejszego zakładu, dnia 30. maja w pogrzebie śp. Karola Brzezińskiego, em. dyrektora tutejszego zakładu, dnia 4. maja 1914 w pogrzebie śp. Em. Wolffa, em. dyrektora gimn.

Dnia 27. czerwca odprawili księża Katecheci nabożeństwo żałobne za śp. Cesarza Ferdynanda. W nabożeństwie wzięła udział młodzież wraz z gronem nauczycielskiem. Dzień ten był wolny od nauki szkolnej.

Rok szkolny 1913/14 zakończono 28 czerwca uroczystem nabożeństwem. Odśpiewano Te Deum laudamus i hymn ludowy poczem zgromadziła się młodzież w swoich klasach, gdzie pp. gospodarze klas rozdali im świadectwa szkolne.

†

KRONIKA ŻAŁOBNA.

Ś. p. Karol Brzeziński.
ur. w r. 1868 — um. 28. maja 1914 r.

Zmarł spokojnie w zaciszu domowem, dokąd po długiej, a żmudnej i owocnej pracy cofnął się przed ćwiercią wieku. Ci, których wychowaniem zajmował się, zajęli od dawna poważne stanowiska w społeczeństwie, ci, których pracą wychowawczą kierował w ich latach pierwszych, dziś osiwiali w zawodzie Nestora swego z żalem żegnali. Niezwyczajny dar doczekać się owoców pracy swej — oto ziemska nagroda dla cichego a wytrwałego pracownika.

Pierwszy dyrektor zakładu naszego, śp. Karol Brzeziński, urodził się w Lipniku pod Białą w r. 1827. Ukończywszy studya gimnazyalne w Bochni i Tarnowie, udał się na Uniwersytet we Lwowie, gdzie chwile wolne od pracy naukowej poświęcał pracy społecznej i narodowej, biorąc jako członek »Gwardyi narodowej« żywy udział w organizacyach. Służbę nauczycielską rozpoczął w r. 1851, a uzyskawszy w r. 1853 kwalifikacyę nauczycielską pracował w szkołach średnich w Przemyślu, Krakowie, Rzeszowie i Tarnowie. Przeniesiony w r. 1872 do gimn. św. Jacka kierował w zastępstwie dyrektora tym zakładem, a gdy w r. 1883 utworzono gimnazyum III. z oddziałów równorzędnych gimnazyów św. Anny i św. Jacka, śp. Karol został zamianowany pierwszym dyrektorem tego zakładu i kierował nim do r. 1890. W tym roku przeniósł się na emeryturę, przy tej sposobności odznaczony został Krzyżem kawalerskim orderu Franciszka Józefa.

Odtąd przez lat 24 zdala od życia czynnego nie przestawał interesować się ukochaną przez siebie młodzieżą; dnia 28 maja 1914 r. zasnął w Panu.

Cześć Jego pamięci!

Ś. p. Dr. Władysław Kosiński.

ur. 24 czerwca 1844 — um. w r. 1914.

Zgasł w wieku sędziwym, mile wspominany przez całe pokolenia uczniów. Urodz. 24. czerwca 1844 w Jurkowie w pow. brzeskim, wstąpił do służby nauczycielskiej w r. 1867. Uzyskawszy przed Komisyą wiedeńską kwalifikacyę nauczycielską w r. 1870 promowował się na doktora filozofii w Uniwersytecie Jagiell. Służbę nauczycielską pełnił w gimn. w Wadowicach i w gimn. św. Anny w Krakowie, skąd przy tworzeniu gimn. III. przeniesiony został do tego zakładu. Tu pracował do r. 1901. Wycofawszy się z życia czynnego w zacisze domowe, zmarł 1914 r.

R. I. P.

XIV.

Wynik egzaminu dojrzałości.

a) w terminie jesiennym
(rzesień 1913).

	uczniów publ.	pryw.	ekster.	Razem:
Do egzaminu zgłosiło się	10	4	31	45
» » nie dopuszczono	—	1	1	2
Otrzymało świadectwo dojrzałości z odzn. .	—	—	1	1
Otrzymało świadectwo dojrzałości	8	3	12	23
Reprobowano na $1/2$ roku	1	—	5	6
Reprobowano na rok	1	—	5	6
» bez terminu	—	—	6	1
Od egzaminu odstąpiło	—	—	6	6

Świadectwo dojrzałości otrzymali:

Abłamowicz Witold Damazy, ur. 11 grudnia 1892 w Nowej Wsi Narod.
Bazgier Paweł, ur. 14 stycznia 1891 w Pruchnej (Śląsk austr.).
Bednarski Michał, ur. 4 czerwca 1897 w Wysokiej.
Bogucki Marcim, ur. 13 listopada 1888 w Cietrzewkach (Król. P.).
Cieślar Adam, ur. 27 lipca 1893 w Gródku (Śląsk austr.).
Ciszewski Zadora Tadeusz Ignacy Józef ur. 12 września 1894 w Krakowie.
Drapella Włodzimierz Stanisław ur. 21 lutego 1894 w Suchej.
Golla Paweł Wilhelm ur. 10 stycznia 1891 w Chorzowie (Śląsk austr.).
Jelonek Franciszek ur. 8 czerwca 1877 w Jaworznie.
Kurdziel Jan, ur. 22 października 1891 w Sielcu (Król. Pols.).
Lieber Zygmunt ur. 24 maja 1895 w Krakowie.
Maćkowski Zdzisław Józef Ferdynand ur. 17 marca 1895 w Lesznie (W. Ks. Pozn.).
Nowicki Juliusz Józef Tomasz, ur. 28 marca 1893 w Mostarze (Herzegowina).
Olszewski Stanisław, ur. 1 września 1892 w Stanislawowie.
Pływarczyk Stefan, ur. 8 stycznia 1893 w Jedlcu (W. Ks. Pozn.).
Pływarczyk Wojciech, ur. 7 marca 1891 w Jedlcu (W. Ks. Pozn.).
Reismann Zygmunt, ur. 24 grudnia 1893 w Krakowie.
Romański Bolesław Marcin, ur. 12 września 1893 w Krakowie.
Sękowski Alojzy, ur. 27 lipca 1892 w Brzeszczach.
Szlósarczyk Jan Stanisław, ur. 13 marca 1895 w Starej Wsi.

Szluhówna Adela Eugenia, ur. 23 lutego 1894 w Podwołoczyskach.
Veith Czesław Stanisław Wilhelm ur. 20 kwietnia 1892 w Podgórzu.
Weissówna Julia, ur. 23 marca 1895 w Tarnowie.
Załęski Jan Antoni Józef, ur. 21 lutego 1893 w Krakowie.

b) W terminie lutowym 1913 r.

	uczniów publ.	uczniów pryw.	ekster.	Razem:
Do egzaminu zgłosiło się	8	1	4	13
Świadectwo dojrzałości otrzymało	7	1	1	9
reprobowano	1	—	3	4

Świadectwo dojrzałości otrzymali:

Bujak Józef Kazimierz, ur. 3 marca w Wadowicach.
Friedmann Salomon, ur. 11 październ. 1890 w Wieliczce.
Gołąb Leon Juliusz, ur. 10 kwietnia w Krakowie.
Gołębiowski Stanisław Maryan, ur. 13 grudnia 1893 we Lwowie.
Michalski Ludwik Edward, ur. 1 stycznia 1893 w Radomiu (Król. P.).
Obstler Benjamin, ur. 3 września 1889 w Niepołomicach.
Tekielski Jan Władysław, ur. 24 maja 1894 w Czarnej Wsi.
Walter Zygmunt Jan Józef, ur. 27 stycznia 1895 w Krakowie.
Wędrychowski Rogala (h. Ślepowron) Józef Julian Gabryel ur. 21 październ. 1895 w Krakowie.

c) W terminie letnim.

	Uczn. publ. VIIIa	Uczn. publ. VIIIb	Prywatystów	Ekster.	Razem
Do egzaminu zgłosiło się	44	42	10	2	98
» » niedopuszczono	—	3	6	1	10
Od egzaminu ustnego odstąpiło	—	1	3	—	4
Egzamin składało	44	38	1	—	83
Otrzymali:					
Świadectwo dojrzałości z odzn.	13	5	1	—	18
» »	30	29	—	—	61
Reprobowano na ½ roku	1	4	—	—	5

Świadectwo dojrzałości otrzymali:

a) uczniowie (publicz. i pryw.).

a) w oddziale pierwszym.

Bereżyński Kazimierz Wojciech Adam urodz. 24. IV. 1896 w Lanckoronie — medycyna.
Blatt Joachim Szymon urodz. 8. grudnia 1897 w Wieliczce — medycyna.
Bogusz de Ziemblice (h. Półkozic) Franciszek Ksawery Ignacy urodz. 1. sierpnia 1896 w Lubaszu — agron.

Borzęcki de Półkozic Adam Edward Maryan Józef, urodz. 2 grudnia 1895 w Krakowie — medyc.
Bronikowski Bronisław, urodz. 16 czerwca 1895 w Krakowie — agron.
Cieślewicz Józef Jan, urodz. 22 czerwca 1894 w Proszowicach (Król.P.) — agronomia.
Cieślewicz Kazimierz Hieronim, urodz. 30 września 1894 w Rejowcu (Król. Pol.) — agron.
Czajewicz Wiesław Maryan, przyd. Skrzyn (h. Leliwa), urodz. 4 kwietnia 1896 w Zawierciu (Król. Pol.) — agron.
Czaplicki Edward Feliks, urodz. 30 maja 1896 w Krakowie — prawo.
Czechowski Eustachy Julian, ur. 14 grudnia 1895 w Przemyślu — prawo.
Czynciel Stanisław Kostka Zasław Waleryan, ur. 5 październ. 1896 — w Tarnobrzegu — medyc.
Dolais Włodzimierz Franciszek, ur. 26 października 1896 w Oświęcimiu — agronomia.
Dunin de Skrzynna (h. Łabędź) Józef Ludwik Stanisław urodz. 9 czerwca 1896 w Głębowicach — agron.
br. Götz Okocimski Antoni Julian Jan Kazimierz Michał ur. 17 grudnia 1895 w Okocimiu — agron.
Jasieński Henryk Mieczysław Aleksander ur. 4 grudnia 1896 w Radomiu (Król. Pol.) — agron.
Jaworski Stefan Tadeusz, ur. 10 czerwca 1896 w Rzeszowie — prawo.
Judkiewicz Stefan, ur. 26 listopada 1895 w Krakowie — ak. handl.
Kiliński Adam ur. 13 kwietnia 1896 we Wróbliku szlacheckim — filoz.
Klemens Roman ur. 17 lutego 1894 w Brzesku — ak. handl., prawo.
Kollat Witold Ludwik Feliks, ur. 20 sierpnia 1896 w Jodłowej — lotnictwo.
Korczyński Sas Kazimierz, ur. 27 czerwca 1896 w Krakowie — ak. handl.
Korczyński Sas Ludomir Samuel Adam, ur. 20 sierpnia 1896 w Szczawnicy — politechnika.
Kościński Józef Władysław, ur. 7 lutego 1896 w N. Sączu — prawo.
Ludwig Kazimierz Karol, ur. 11 sierpnia 1896 we Lwowie — ak. handl.
Łaszcz Stanisław Stefan, ur. 3 września 1896 w Gorlicach — górn.
Łodwiński Adam Franciszek, ur. 30 październ. 1895 w Rudkach — prawo.
Mazanowski Adam Stefan, ur. 28 listopada 1895 w Podgórzu — medyc.
Męciński Józef Antoni, ur. 12 marca 1896 w Tarnowie — filoz.
Nowak Maryan Józef, ur. 4 września 1896 w Krakowie — filoz.
Papée Adam Stanisław, ur. 21 lipca 1895 we Lwowie — prawo.
hr. Potocki Adam Władysław Artur Antoni Marya, ur. 1 grudnia 1896 w Krzeszowicach — prawo.
Prochowski Tadeusz Antoni, ur. 13 stycznia 1895 w Krakowie — medyc.
Radziejowski Bogusław Jan, ur. 19 listopada 1895 w Monachium (Bawarya) — filoz.
Siedlecki Grzymała Wojciech Michał Adam Aleksander, ur. 20 kwietnia 1896 w Wieliczce — prawo.
Siemianowski Tadeusz Władysław, ur. 22 lutego 1896 w Poznaniu (W. Ks. Poznańskiem) — prawo.

Straszewski Grzegorz Władysław Ludwik, ur. 14 grudnia 1895 w Bochni — górnictwo.
Studziński Prus Franciszek Adam Jan Kanty, ur. 7. październ. 1895 w Krakowie — górnictwo.
Swolkień Pomian Władysław Maryan, ur. 11 marca 1896 w Krakowie — prawo.
Szluha Teodor, ur. 23 listopada 1896 w Podwołoczyskach — filoz.
Tretiak Tadeusz, ur. 8. czerwca 1893 w Krakowie — prawo.
hr. Tyszkiewicz Władysław Józef, ur. 7 czerwca 1894 w Wojnowie (Prusy) — prawo.
Wojciechowski Jan Kanty, ur. 23 lutego 1896 w Krakowie — agron.
Zaleski Mieczysław Hieronim, ur. 28 września 1896 w Stryju — prawo.
hr. Rey Wawrzyniec Ludwik, ur. 10 sierpnia 1896 w Rymanowie — agron.

b) w oddziale drugim.

Abrahamer Jozua, ur. 5. października 1895 w Krakowie.
Alexandrowicz Maurycy, ur. 23 lutego 1895 w Brodach.
Breuer Tadeusz Dyonizy, ur. 8. kwietnia 1895 w Podgórzu.
Bronner Juliusz, ur. 16 grudnia 1895 w Krakowie.
Jastrzębiec Byszewski Adam Leon, ur. 25 kwietnia 1896 w Krakowie.
Drożdż Jan, ur. 23 grudnia 1895 w Jodłowniku.
Dyba Józef, ur. 3. listopada 1895 w Lanckoronie.
Dziurzyński Kazimierz Ludwik, ur. 6. listopada 1896. w Białej.
Eilbaum Arnold Henryk, ur. 28 października 1896 w Krakowie.
Gołogórski Jerzy Mieczysław, ur. 25 stycznia 1896 w Krakowie.
Górka Konrad Karol, ur. 26 listopada 1895 w Sanoku.
Hrebenda Stanisław Jakób Jan, ur. 25 lipca 1894 w Krakowie.
Komalski Teodor Stanisław, ur. 26. lipca 1895 w Tarnowie.
Lehrfeld Peretz, ur. 26 czerwca 1893 w Dobczycach.
Mikiewicz Adam Felicyan Tadeusz, ur. 7 czerwca 1896 w Przeworsku.
Mikucki Witold, ur. 1 listopada 1894. w Obręcznej (Król. Pol.)
Olas Feliks Józef, ur. 3 stycznia 1893 w Poroninie.
Papée Adam Maksymilian Jan, ur. 31 marca 1895 w Krakowie.
Pindelski Tadeusz Maryan, ur. 6 maja 1895 w Wadowicach.
Pleśnar Tadeusz Bolesław, ur. 11 lipca 1894 w Krakowie.
Rogoż Antoni Władysław, ur. 29 maja 1896 w Krakowie.
Romer Aleksander Gustaw. ur. 6 stycznia 1895 w Jodłowniku.
Rybak Maryan Mieczysław, ur. 15 października 1895 w Strumieniu (Schwarzwasser) na Śląsku austr.
Sadowski Ludwik, ur. 24 września 1896 w Roczynach.
Schubert Eugeniusz Mikołaj, ur. 30 listopada 1895 w Korościatynie.
Skoda Stanisław Jan, ur. 13 maja 1895 w Lubieniu.
Skorka Alojzy Stanisław, ur. 19 kwietnia 1893 w Jarosławiu.
Stankiewicz Emil Michał, ur. 8 października 1895 w Czarnej wsi.
Troczyński Stefan Feliks, ur. 14 stycznia 1895 w Krakowie.
Wander Aleksander, ur. 10 stycznia 1895 w Krakowie.
Wulkan Jakób, ur. 14 lipca 1895 w Oświęcimiu.

Zabłocki Jan Wojciech, ur. 13. grudnia 1894 w Wieliczce.
Zegartowski Jan, ur. 6 czerwca 1895 w Myślachowicach.
Zych Roman Apolinary, ur. 8 lutego 1896 w Tarnopolu.

Eksternista:

Stablewski Stefan Stanislaw Juliusz, ur. 9 listopada 1895 w Ceradzu dolnym (W. Ks. Poznańsk.).

XV.

Wykaz książek na rok szkolny 1914/1915.

Klasa I. **Religia.** Ks. dr. Jan Ślósarz, Katechizm religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich. Wyd. 3. Lwów 1908. Opr. 1 kor. — Wielki katechizm religii katolickiej. Kraków 1914. (Zatwierdzony przez Episkopat austryacki w d. 9. kwietnia 1894). Opr. 60 h. — **Język łaciński.** Samolewicz, Zwięzła gramatyka języka łacińskiego dla klasy I. i II. Wydanie 6. Lwów 1907. Opr. 1 kor. — Steiner i Scheindler, Ćwiczenia łacińskie dla I. kl. opracowane przez dra Zygmunta Samolewicza. Wydanie 5. przygotowali A. Frąckiewicz i F. Próchnicki. Lwów 1907. Opr. 1·20 kor. — **Język polski.** Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wydanie 11. Lwów 1910. Opr. 2·40 kor. — Dr Maryan Reiter, Czytania polskie dla I kl. (z illustracyami). Lwów 1910. Opr. 3 kor. — **Język niemiecki.** German-Petelenz-Gayczak, Ćwiczenia niemieckie dla I kl. Wydanie 7. Lwów 1910. Opr. 2·40 kor. — **Geografia.** Benoni i Tatomir, Krótki rys geografii. Oprac. Wierzbicki. Wydanie 9. Lwów 1908, 1 Kor. — **Historya powszechna.** B. Gebert i G. Gebertowa, Opowiadanie z dziejów ojczystych. Lwów 1912. Wyd. 2. zmienione. Opr. 2·50 kor. — **Matematyka.** Kazimierz Strutyński, Arytmetyka. Stopień niższy dla kl. I., II. i III. Lwów 1913. Opraw. 3·50 kor. — Jamrógiewicz-Strutyński. Geometrya poglądowa. Stopień niższy (dla kl. I., II i III. szkół średn.) Lwów 1912. Opr. 3. kor. — **Historya naturalna.** Nussbaum-Wiśniowski, Wiadomości z zoologii dla niższych

klas szkół średnich. Wyd. 3. Lwów 1910. Opr. 3·60 kor. — Rostafiński, Botanika szkolna na klasy niższe. Wydanie 6. Kraków 1906. Opr. 2·60 kor.

Klasa II. **Religia.** Ks. dr. Jan Ślósarz, Katechizm religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich. Wyd. 3. Lwów 1908. Opr. 1 kor. — Wielki katechizm religii katolickiej. (Zatw. przez Episkopat austryacki). Kraków 1910. 60 h. — **Język łaciński.** Samolewicz, Zwięzła gramatyka języka łacińskiego dla klasy I. i II. szk. średn. Wyd. 6. Lwów 1907. Opr. 1 kor. — Steiner i Scheindler, Ćwiczenia łacińskie dla II. klasy. Opracowane przez Dr. Zygm. Samolewicza. Wydanie 6. przygotował A. Frączkiewicz — **Język polski.** Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wydanie 11. Lwów 1911. Oprawne 2·40 kor. — Dr. Maryan Reiter, Czytania polskie dla II. klasy (z ilustracyami). Lwów 1911. Opr. 3·40 kor. — **Język niemiecki.** German-Petelenz-Gayczak, Ćwiczenia niemieckie dla kl. II. Wyd. 5. Lwów 1912. Opr. 2·20 kor. — **Geografia i historya powszechna.** Siwak, Geografia dla kl. II. i III. Lwów 1911. Opr. 3·20. — Semkowicz, Opowiadania z dziejów powszechnych dla niższ. klas szkół średn. Część I. Wydanie 4. poprawione i uzupełnione. Lwów 1912. Opr. 2 kor. — **Matematyka.** K. Strutyński, Arytmetyka. Stopień niższy dla klasy I., II. i III. szkół średn. Lwów 1912. Opraw. 3·20 kor. — Dr. Roman Jamrógiewicz-Kazim. Strutyński, Geometrya poglądowa. Stopień niższy dla klasy I., II. i III. szk. średn. Lwów 1910. Opr. 3 kor. — **Historya naturalna.** Nusbaum-Wiśniowski, Wiadomości z zoologii dla niższych klas szkół średn. Wyd. 3. Lwów 1910. Opr. 3·60 kor. — Rostafiński, Botanika szkolna dla klas niższych. Wyd. 6. Kraków 1907. Opr. 2·60 kor.

Klasa III. **Religia.** Ks. Jougan, Liturgika. Wyd. 4. Lwów 1910. Opr. 1·40 kor. — Ks. Dąbrowski, Historya biblijna zakonu starego. Wydanie 6. Lwów 1911. Opr. 1·70 kor. — **Język łaciński.** Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Składnia. Wydanie 9. Lwów 1909. Opraw. 2·40 kor. — Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie dla klasy III Wydanie 6. Lwów 1812. Opr. 1·80 kor. — Aleks. Frączkiewicz, Czytanka łacińska na podstawie Korneliusza Ne

posa i Kurcyusza Rufusa do użytku III. i IV. klasy szkół średnich. Lwów 1915. Opr. 2·30 kor. — **Język grecki.** Ćwikliński. Gramatyka języka greckiego. Wydanie 3 Lwów 1902. Opr. 3·40 kor. — Winkowski-Taborski, Ćwiczenia greckie. Wyd. 3. do nowego planu przystosował P. Passowicz. Lwów 1910. Opr. 3 kor. — **Język polski.** Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wyd. 9—11. Opr. 2·40 kor. — Dr. Maryan Reiter, Czytania polskie dla III. klasy, z ilustr. Lwów 1912. Opr. 3·40 kor. — **Język niemiecki.** German-Petelenz-Gayczak, Ćwiczenia niemieckie dla kl. III. Wyd. 5. Lwów 1911. Opr. 2·80 kor. — Dr. K. Petelenz, Deutsche Grammatik. Wyd. 3. i 4. Lwów 1911. Opr. 1·90 kor. albo Jahner, Deutsche Grammatik. Wydanie 3 i 4. Lwów 1911. Opr. 2·20 kor. — **Geografia i historya powszechna.** Siwak, Geografia dla kl. II. i III. Lwów 1911. Opr. 3·20 kor. — B. Gebert i G. Gebertowa, Opowiadania z dziejów monarchii austr.-węg. Lwów 1912. Opr. 2·50 kor. — **Matematyka.** K. Strutyński, Arytmetyka. Stopień niższy. — Dr. Roman Jamrógiewicz-Kazim. Strutyński, Geometrya poglądowa. Stopień niższy. Lwów 1911. Opr. 3 kor. — **Fizyka.** Wład. Żłobicki, Wiadomości z fizyki dla niższych klas szkół średnich.

Klasa IV. **Religia.** Ks. dr. Szydelski, Dzieje biblijne Nowego zakonu. Lwów 1910. Opraw. 1·80 kor. — **Język łaciński.** Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka języka łacińskiego. Cz. II. Składnia. Wydanie 9. Lwów 1909. Opraw. 2·40 kor. — Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie dla klasy. IV. Wydanie 4-te. Lwów 1909. Opr. 2 kor. — C. Julii Caesaris Commentarii de bello Gallico. Wydał Fr. Terlikowski. Wyd. 4. Lwów 1912. Oprawne 1·60 kor. — Dr. W. Krajewski, Czytanka łacińska dla klasy III., IV. i V. szkól średnich. — **Język grecki.** L. Ćwikliński, Gramatyka języka greckiego. Wyd. 3. Lwów 1912. Opr. 3·40 kor. — Winkowski-Taborski. Ćwiczenia greckie dla klasy III. i IV. Wyd. 2. Do nowego planu przystosował P. Passowicz. Lwów 1910. Cena 3 kor. — **Język polski.** Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wydanie 9—11. Opraw. 2·40 kor. — Fr. Próchnicki i K. Wojciechowski, Wypisy polskie. Tom IV. — **Język niemiecki.** German-Petelenz-Gayczak, Ćwiczenia niemieckie

dla klasy IV. Wydanie 4. Lwów 1910. Opraw. 3 kor. — Dr. K. Petelenz, Deutsche Grammatik. Wyd. 3. i 4. Lwów 1911. Opr. 1·80 kor. albo Dr. A. Jahner, Deutsche Grammatik. Wyd. 3. i 4. Lwów 1911. Opr. 2·20 kor. — **Geografia i historya powszechna.** St. Majerski, Geografia austr.-węgierskiej. Wyd. 6. Lwów 1912. Opr. 2·20 kor. — W. Zakrzewski, Historya powszechna. Część I. Wydanie 7. Kraków 1911. Opr. 2·40 kor. — **Matematyka.** Dr. Jerzy Mihułowicz, Podręcznik arytmetyki dla klasy IV. Lwów 1911. Opr. 4·50 kor. — Łomnicki A. Geometrya. Część I. i II. dla klasy IV. i V. (Planimetrya i Stereometrya). Lwów 1911. Opraw. 3·40 kor. — **Fizyka.** Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla niższych klas szkół średnich. Wydanie 6. Kraków 1910. Opr. 2 kor. — **Mineralogia z chemią.** Duchowicz-Wiśniowski, Wiadomości z chemii i mineralogii dla klas niższych. Lwów 1911. 2·80 kor.

Klasa V. **Religia.** Ks. Jeż, Nauka wiary katolickiej. Część I. Wyd. 3. Kraków 1911. Opr. 2 kor. — **Język łaciński.** Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Składnia. Wydanie 9. Lwów 1909. Opr. 2·40 kor. — Tad. Sinko, Wiązanka wierszy Owidyusza z dodatkiem wybranych elegii Tibulla i Propercyusza. Lwów 1912. Opraw. 1·60 kor. — Livii ab urbe condita lib. I. II. XXI. XXII. Wydał Fr. Majchrowicz. Wiedeń-Lwów 1905. Opraw. 2·50 kor. — **Język grecki.** L. Ćwikliński, Gramatyka języka greckiego. Wyd. 3. Lwów 1903. Opr. 3·40 kor. — E. Fiderer, Chrestomatya z pism Ksenofonta. Lwów 1911. Opr. 2·40 kor. — Homera Iliada. Część I. opracowali Scheindler-Sołtysik. Opr. 1·20 kor. — **Język polski.** Próchnicki i Wojciechowski, Wypisy polskie dla kl. V. Lwów 1911. Opr. 3·80 kor. — **Język niemiecki.** Julius Ippoldt i Adolf Stylo, Deutsches Lesebuch für die oberen Klassen der galizischen Mittelschulen. I. Teil. V. Kl. Wyd. 3. Lwów 1912. Opr. 3·80 kor. — **Historya powszechna.** Zakrzewski. Historya powszechna. Część I. Wyd. 7. Kraków 1911. Opr. 2·40 kor. i Część II. Wyd. 5. Kraków 1908. Opr. 2·40 kor. — **Matematyka.** Dziwiński, Podręcznik arytmetyki i algebry dla wyższych klas. Wydanie 5. niezmienione. Lwów 1912. Opraw. 4·50 kor. — Łomnicki A. Geometrya. Część I. dla klasy 4.

i 5. Planimetrya i Stereometrya. Lwów 1911. Opraw. 3·40 kor. — **Historya naturalna.** T. Wiśniowski, Zasady mineralogii i geologii. Wydanie 3. Lwów 1912. Opr. 3 kor. — J. Rostafiński, Botanika szkolna dla klas wyższych. Wyd. 4. Kraków 1911. Opr. 3·20 kor.

Klasa VI. **Religia.** Ks. Jougan, Nauka prawd wiary szczegółowa. Wyd. 2. Opr. 1·80. — **Język łaciński.** T. Sołtysik, G. Sallustii Crispi Bellum Jugurtinum. Lwów 1910. Opr. 70 hal. — T. Sołtysik, Cycerona mowy przeciwko Katylinie. Lwów 1905. Opr. 70 hal. — T. Sołtysik, Cycerona mowa o naczelnem dowództwie Pompejusza. Lwów 1908. Opraw. 60 hal. — St. Rzepiński. Wybór poezyi Wergilego. Wiedeń-Lwów 1912. Opraw. 1·70 kor. — Samolewicz - Sołtysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Składnia. Wydanie 9. Lwów 1909. Opr. 2·40 kor. — Fr. Terlikowski. Życie publiczne, prywatne i umysłowe starożytnych Greków i Rzymian. Lwów 1912. (Książka pomocnicza). Opr. 4·80 kor. — **Język grecki.** Homera Iliada. Część I. Wyd. Scqeindler-Sołtysik. Lwów 1908. Opr. 1·20 kor. i II. Lwów 1909. Opr. 1·50 kor. Fr. Terlikowski. Wybór z dziejów Herodota. Wiedeń-Lwów 1909. Opr. 2·20 kor. — Ćwikliński, Gramatyka języka greckiego Wyd. 3. Lwów 1902. Opr. 3·40 kor. — **Język polski.** I. Chrzanowski i K. Wojciechowski, Wiadomości z historyi literatury polskiej do roku 1822 z wypisami — **Język niemiecki.** Jul. Ippoldt i A. Stylo: Deutsches Lesebuch für die oberen Klassen der galizischen Mittelschulen. II. Teil. VI. Klasse. Wyd. 2. Lwów 1910. Opr. 3·60 kor. — **Geografia i historya powszechna.** Zakrzewski, Historya powszechna. Cz. III. Wyd. 4. Kraków 1908. Opr. 2·80. kor. — **Matematyka.** Pl. Dziwiński, Podręcznik arytmetyki i algebry dla klas wyższych. Lwów 1910. Opr. 4·50. — Dr. A. Łomnicki, Geometrya Część III. i VI. dla kl. VI., VII. i VIII. Lwów 1913. Opr. 3·80. — Kranz, Logarytmy. Wyd. 2. Kraków 1912. Opr. 1·30 kor. — **Historya naturalna.** Dr. Józef Nusbaum, Zoologia dla klas wyższych szkół średnich. Wydanie 2. Lwów 1912. Opr. 3·50 kor.

Klasa VII. **Religia.** Ks. Szczeklik, Etyka katolicka. Wyd. 5. Kraków 1912. Opr. 2·20 kor. — **Język łaciński.** T. Sołtysik. M.

T. Ciceronis Orationes quattuor in L. Catilinam. Lwów 1905. Opr. 70 hal. — T. Sołtysik, M. T. Ciceronis Laelius de amicitia. Lwów 1008. Opr. 60 hal. — T. Sołtysik, M. T. Ciceronis Cato maior de senectute. Lwów 1910. Opraw. 60 hal. — T. Sołtysik, M. T. Cicerona mowa o naczelnem dowództwie Pompejusza. Lwów 1908. Opr. 60 hal. — St. Rzepiński, Wybór poezyi Wergilego. Wiedeń-Lwów 1912. Opr. 1·70 kor. — Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Składnia. Wyd. 9. Lwów 1909. Opr. 2·40 kor. — Fr. Terlikowski, Życie publiczne, prywatne i umysłowe starożytnych Greków i Rzymian. Lwów 1912. (Książka pomocnicza). Opr. 4·80. — **Język grecki.** Homera Odyssea, wyd. Jezienicki. Wiedeń-Lwów 1908. Opr. 3 kor. — Wybór mów Demostenesa, wydał Schmidt. Wiedeń-Lwów 1893. Opr. 1·40 kor. — Plato, Wybór pism, opr. J. Jędrzejowski. Wydanie 1. illustr. Lwów 1912. Opr. 3 kor. — Platona Apologia, Kriton i cztery ostatnie rozdziały z Fedona. Wydał Christ-Lewicki. Wiedeń-Lwów 1903. Opr. 1 kor. — Sofoklesa Antygona, opr. Dr. Majchrowicz. Wiedeń-Lwów 1839. Opr. 1 kor. — Ćwikliński, Gramatyka języka greckiego. Wyd. 3. Lwów 1902. Opr. 3·40 kor. — **Język polski.** St. Tarnowski i Fr. Wójcik, Wypisy polskie. Część I. Wydanie 1. Lwów 1909. Opr. 3·30 kor. — St. Tarnowski i Fr. Próchnicki. Wypisy polskie. Część II. Wyd. 4. Lwów 1911. Opr. 3·60 kor — **Język niemiecki.** Ippoldt i Stylo. Deutsches Lesebuch für die oberen Klassen der galizischen Mittelschulen. Cz. III. dla kl. VII. Wydanie 2. Lwów 1911. Opr. 4 kor. **Geografia i historya powszechna.** W. Zakrzewski, Historya powszechna. Część III. Wyd. 5. Kraków 1908. Opr. 2·80 kor. — A. Lewicki, Zarys dziejów Polski i krajów ruskich. Wydanie 4. Kraków 1910. Opr. 2 kor. — **Matematyka.** Dziwiński, Podręcznik arytmetyki i algebry dla wyższych klas Wyd. 4. Lwów 1910. Opr. 4·50 kor. — Łomnicki, Geometrya dla klas VI. VII. i VIII. Lwów 1912. Opr. 3·89 kor. — Kranz, Logarytmy. Wyd. 2. Kraków 1905. Opr. 1·30 kor. — I. Kranz. Zbiór zadań matematycznych dla klas wyższych. Wyd. 2. Kraków 1905. (Książka pomoc.). Opr. 3·50 kor. — **Fizyka.** Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla wyższych klas szkół średnich. Wy-

danie 4. Kraków 1906. Opr. 3·40 kor. — Fr· Tomaszewski, Chemia. Wyd. 4. Kraków 1912. Brosz. 70 h. — **Propedeutyka filozofii.** Nuckowski, Początki logiki ogólnej. Opr. 2 kor. (Wyczerpane).

Klasa VIII. **Religia.** Ks. Gadowski, Zarys historyi kościoła katolickiego. Wyd. 3. Tarnów 1911. Opr. 3 kor. — **Język łaciński.** Wybór pism Kw. Horatiusa Flakkusa, wyd. Julian Dolnicki. Opr. 1·50 kor. — Wybrane pisma Tacyta, wyd. I. Staromiejski. Wiedeń-Lwów 1898. Opr. 2·20 kor. — Z. Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka języka łacińskiego. Cz. II. Wyd. 9. Lwów 1909. Opr. 2·40 kor. — **Język grecki.** Homera Odyssea, wydał M. Jezienicki. Wiedeń-Lwów 1908. Opr. 1 kor. — Platona Apologia, Kriton i cztery ostatnie rozdziały z Fedona. Wyd. Christ-Lewicki. Wiedeń-Lwów 1903. Opr. 1 kor. — Platona Laches, wydał J. Kral. Wiedeń-Lwów 1905. Opr. 60 hal. — Ćwikliński, Gramatyka języka greckiego. Wydanie 3. Lwów 1901. Opr. 3·40 kor. — **Język polski.** Tarnowski i Próchnicki, Wypisy polskie Cz. II. Wyo. 4. Lwów 1911. Opr. 3·60 kor. — **Język niemiecki.** Jul. Ippoldt, Deutsches Lesebuch für die oberen Klassen der galizischen Mittelschulen. IV. Teil, VIII. Klasse. Lwów 1909. Opr. 4 kor. — **Geografia i historya powszechna.** Głąbiński-Finkel, Historya austr.-węgier. monarchii i wiadomości polityczne i społeczne. Wyd. 3. Lwów 1910. Opr. 2 kor. — A. Lewicki, Zarys dziejów Polski i krajów ruskich. Wyd. 4. Kraków 1910. Opr. 2 kor. — **Matematyka.** Dziwiński, Podręcznik arytmetyki i algebry dla wyższych klas. Wyd. 4. Lwów 1910. Opr. 3·60 kor. — Łomnicki, Geometrya dla klas VI. VII. i VIII. Lwów 1912. Opr. 3·80 kor. — Kranz, Logarytmy. Wyd. 2. Kraków 7911. Opr. 1·20 kor. — Kranz, Zbiór zadań matematycznych dla klas wyższych. Wyd. 1. i 2. Kraków 1905. (Książka pomocnicza). Opraw. 3·50 kor. — **Fizyka.** Soleski, Wykład nauki fizyki. Wyd. 2. Lwów 1892. Opr. 3·70 kor. — Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla wyższych klas szkół średnich. Wyd. 3 i 4. Kraków 1906. Opr. 3·40 kor. — **Propedeutyka filozofii.** Lindner-Kulczyński. Wykład psychologii. Wyd. 3. Kraków 1912. Opr. 2·20 kor.

XVI.

BURSY I INTERNATY.

Bursa akademicka.

(Senior: Prof. Dr. K. Żórawski, wicesenior: Teofil Młoszowski, zast. naucz.). Założona w r. 1453 przez kardynała Zbigniewa Oleśnickiego. Daje mieszkanie, opał i światło bezpłatnie (za uiszczeniem wpisu 26 K 50 h.) 58 uczniom szkół średnich, 29 słuch. Uniw. Jag., oraz 7 uczniom szkoły przem. Utrzymanie opłacają sami pensyonarze, o ile nie mają go na mieście bezpłatnie, lub za lekcye. Koszta administracyi zakładu pokrywa się z subwencyi rządowej, opłat pensyonarzy i z kilku nieznacznych subwencyi instytucyi krajowych.

Dwóch uczniów.

Bursa dla synów nauczycieli.

Mieszkał 1 uczeń.

Bursa im. św. Jana Kantego.

Prezes: Najprzew. Książę Biskup krakowski, Rektor: ks. Antoni Siuda, katecheta tutejszy. Założona przez ś. p. Kard. ks. Jana Puzynę. Uczniów tutejszych 10, wszystkich 12. Utrzymanie całoroczne kosztuje 6500. W nauce nie udziela się pomocy. Czas wolny od nauki przepędzają uczniowie na zabawach i na przechadzce.

7 uczniów.

Bursa św. Stanisława Kostki.

Założona przez Związek niewiast katolickich. Zrazu zarządzały bursą wspólnie trzy wydziały: Związku niewiast katolickich, Sodalicyi Panów i Sodalicyi Akademickiej. Ponieważ taki zarząd okazał się mniej praktycznym, przeto zerwano związek z Sodalicyami; obecnie spoczywa zarząd w ręku Wydziału, w skład którego wchodzą panie: Rychłowska i Popiel, panowie: Dr. Murczyński, lekarz i dr. Roman Jamrógiewicz, prof. III-go g. a oprócz tego każdorazowy prefekt bursy, jakim jest odtąd stale jeden z X. Katechetów szkół wydział.

Bnrsa utrzymuje się z opłat wychowanków, resztę kosztów pokrywa Związek niewiast katol. Bursa prócz umieszczenia troszczy się i o wychowanie, zwracając baczną uwagę na charakter wychowanka. Czas wolny przepędzają uczniowie na lekturze, przechadzkach wspólnych, grach na świeżem powietrzu i wycieczkach wspólnych.

Internat XX. Zmartwychwstańców.

Płatne miejsca, mieszkało z końcem roku z tut. zakładu 8 uczniów.

Zakład ks. Siemaszki.

Mieszkał 1 uczeń.

Prócz tych był cały szereg prywatnych internatów. Do tych należą: pensyonat pani Udryckiej, pana Sembrata, pani Chylińskiej, pani Pawlasowej, pani Łaszczowej, prof. Bystrzyckiego, prof. Pryzińskiego i w. i.

XVII.

IMIENNY SPIS UCZNIÓW ZAKŁADU.

Uczniowie, których nazwiska opatrzono gwiazdką (*) otrzymali przy klasyfikacyi rocznej postęp »chlubnie uzdolniony«.

Klasa I. A.

Alscher Jan
Balzar Władysław op. zakład 11/XI 1913.
Bednarski Józef
Bernal Jan
*Biegański Tadeusz
*Blachociński Miecz.
Boczkowski Stanisław
Cercha Jerzy
Daszyński Stefan
Dubas Włodzimierz
Dunaj Cyne
*Eilbaum Maks
*Ferens Tadeusz
Gulkowski Floryan op. zakład 8/IV 1914.
Juszczyński Jerzy
*Karakulski Józef
*Langrod Jerzy
*Leo Zdzisław
Lipa Stanisław
Lipiński Czesław
Łacki Karol
Małecki Kazimierz
Matyja Bronisław opuścił zakład 11/II 1913.
Maczyński Edward
*Michl Jarosław.
Mildner Konstanty
Mohr Edward
Oleszkiewicz Roman
*Piltz Jerzy, pryw.
Pischinger Stanisław
Podczaszyński Stanisł. op. zakład 14/V 1914.
Raczyński Stefan
Siedlecki Marcin
*Skórkowski Juliusz
Skwarczyński Bolesław
Sławikowski Zygmunt
Stankiewicz Jerzy
Streer Kazimierz
Szostek Stanisław
Szpunar Tadeusz
Tabaczyński Jan
Teslar Jan
Tomik Stanisław
*Wanner Karol
*Wojciechowski Tad.
Woźniak Stefan
*Wyrobisz Stanisław
*Zarzycki Jan

Klasa I. B.

Abrahamer Herman
Alfus Szymon, op. zakład 30/IX 1913.
Atteslander Tadeusz
Baranowski Kazimierz
Barta Józef
Bernadzikiewicz Zdzisł.
Bogusz Stefan
Bujak Antoni
Bujas Piotr
Cikowski Maryan
Cześnikiewicz Józef
Czuchro Władysław
Deutschberger Rdward
Fürst Emil
Hirschberg Franciszek
Hubler Juliusz
Idźkowski Maryan
Jarecki Jan
Jędrzejak Józef, opuścił zakład 15/III 1914.
Kawalec Jędrzej
Kochaj Kazimierz
Kostrz Bolesław
Kowalski Jan
Lach Mieczysław opuścił zakład 15/III 1914.
Luberda Longin
Łyko Józef
Michalik Bolesław
Nowosielski Leon
Parafiński Jan
Piecuch Alfred
Pierzchalski Witold
*Pobożniak Julian
Reinkraut Tobiasz

Romański Czesław
Sawrycz Eugeniusz
Schmid Kazimierz op. zakład 15/III 1914.
Stachak Stanisław
Stopa Edward
Susul Jan, op. zakład 15/III 1914.
Szkwirtniański Jan
Sztorc Tadeusz
Szuba Jan
Treger Witold
Wilga Kazimierz
Wodniak Tadeusz
Wójcicki Jerzy, op. zakład 25/IX 1913.

Klasa II. A.

Balicki Stefan
Balzar Egon, 10/V 1913.
Bieniaszek Stanisław
*Łada Bieńkowski Krz.
*Brem Zenon
*Broniewski Stanisław
Bystrzonowski Stefan, pryw.
Eminowicz Włodzim.
Förster Karol
Fuglewicz Ludwik
*Goliński Kazimierz
Gólski Stanisław
Grzybowski Stefan
*Horowitz Maryan
Janowski Janusz, pryw.
Kaden Jerzy
*Karski Michał, pryw.
*Landau Maryan
*Leo Stanisław
*Liebeskind Marceli
Lubowiecki Edward, 31/I 1914.
Lubowiecki Józef, 31/I 1914.
Luster Wiktor
Łukaszewicz Karol
*Małachowski Bohdan
Małachowski Zygmunt
*Maślankiewicz Kazim.
Mazanek Jan
Michałowski Stef., pryw.
*Midowicz Stefan
Mussil Tadeusz, pryw.
*Natansonówna Halina, pryw.
Niewiadomski Jan
Pauli Józef
Pawowicz Erwin
Pomierski Maryan
Prażmowski Jerzy
Schreiber Ignacy
Sembrat Kazimierz
Slawik Wilhelm
Szancer Jan
Szczepański Jan
Szczerba Roman
*Szul Ludwik
Tokarski Zygmunt
Wnękowski Eugeniusz
Woźniak Adam
Woźniak Waler., pryw.
Zubrzycki Stanisław

Klasa II. B.

Armer Norbert
Atteslander Władysław
Batko Tadeusz
Bisanz Filip
Borowski Gustaw
Bujas Zygmunt
*Byszewski Wacl. pryw.
Czerwiński Tadeusz
Deissenberg Stanisław
Harasymowicz Kazim.
Jasiński Adam
Kellem Stanisław
Kostórkiewicz Feliks
Kowalewski Stanisław
Lewkowicz Jakób
Magoński Antoni
*Maraszewski Stan.
Moszkowski Henryk
Niedzielski Mieczysław
Nodzeński Tadeusz
Nowak Karol
Pierożyński Oktawiusz
Pierzchalski Zbigniew
Pietsch Karol
Pipczyński Roman
Probstein Kalman
Prochowski Jan
Schütz Adolf
*Setkowicz Karol
Sikorski Mieczysław
Singer Ignacy
Spławiński Romuald
*Stępniowski Józef
Szczawiński Ziemowit
Szymanowicz Leon
Trzeciak Antoni
Walz Stanisław
Weissberger Józef
Witkowski Karol
Zajączkowski Ludwik
Zaleski Maryan

Klasa III. A.

*Bardel Tadeusz
Benda Jan, pryw.
Borzęcki Zygmunt
Drohojowski Jan
Dunin Piotr, 16/IV.
*Dziewoński Zbigniew
Fiala Włodzimierz
*Fischlowitz Stanisław
*Ganszer Juliusz
Grzybowski Konstanty
*Gutfreund Leopold
Knauer Stanisław
*Koziański Zbigniew
Kraśnicki Andrzej
Krupiński Edward
*Kurek Henryk
Kwiatkowski Adam
*Kwieciński Stanisław
Leo Juliusz
Łoś Stanisław
*Meliński Zdzisław
Mikiewicz Zdzisł. 7/III.
Murczyński Czesław
Murdzieński Jan pryw.
*Hr. Mycielski A., pryw.
*Natansonówna Marya, pryw.

Papée Antoni
*Pollak Stanisław
Rydel Lucyan
Skarżyński Bolesław
Sławikowski Zbigniew
Strzelecki Stanisław
Sulikowski Kazimierz
Sulimir Stanisław
Szameit Zbigniew
Tabaczyński Stanisław
Tomik Adam
*Wielgus Jan
Wiewiórowski Jerzy
Wyrobek Stefan 16/III.
Wyrobisz Walery 13/XII.
Zaleski Adam
Zieleniewski Jan
Zubrzycki Ludwik
Zubrzycki Zbigniew 31/I.

Klasa III. B.

Balicki Władysław
Bernal Stanisław
Biliński Adam
*Binder Zygmunt
Bogdański Zygmunt 1/II 1914.
Chlipalski Antoni
Dynowski Zbigniew
*Frischer Maurycy
*Giza Tadeusz
Gotkiewicz Maryan
*Grabowski Władysław
Jaritz Wilh. od 2 półr.
Kapp Michał, pryw.
Kijowski Jerzy
Komornicki Bogusław
Korytowski Włodzim.
Kubik Gustaw
Kurzawa Mieczysław
Kwaśny Wiesław
Lorenz Zygmunt od 2. półr.
Lödl Bolesław
Mildner Zygmunt
*Nichthauser Edward
Nowak Tadeusz 18/III 1914.
Parafiński Kazimierz
Pischinger Paweł
Poglódek Ludwik
Rejman Jan
Ringler Józef
Rumanstorfer Tadeusz
*Rumelt Salamon
Schweitzer Franciszek
Serczyk Wojciech
*Spritzer Marceli
Stachowicz Jan
Stępowski Jan
Stochel Stanisław
Studentowicz Józef
Szopa Stanisław
Tylko Stanisław
Ubysz Władysław, pryw.
Wierzbicki Stanisław
Windakiewicz Władysł.
Zawada Jan
Żmigrod Izydor

Klasa IV. A.

Baran Tadeusz
*Benis Ludwik. pryw.
Biborski Adam
Bojarski Stefan
*Broniewski Stanisław
*Chrzan Józef
*Chrzanowski Bohdan
Ciechanowicz Jan
Cyharowski Stefan
Dattner Juliusz
Dawidowski Stanisław
*Dąbrowski Jan, pryw.
Eminowicz Roman
*Fierich Jerzy
*Flatau Franciszek
Górski Jan
Hermanowski Miecz.
Janicki Roman
Jaworski Tadensz
Keller Antoni
Kielpiński Jan
Krajewski Mieczysław
Kulakowski W., 3/IX.
*Lisowski Jan
Ks. Lubomirski Stefan, pryw.
Łowczowski Wiktor
Mazaraki Zygmunt
Michalski Maryan
*Morelowski Jan
Nowosielski Stanisław
Parczyński Julian
Pauli Karol
Peltz Adam
*Hr. Potocki Andrzej, pryw.
*Przybylski Władysław
Rohoziński Henryk
*Safir Wiliam
*Sembrat Stanisław
Siermontowski Włodz.
Skórkowski Bdmund
Sławik Aleksander
*Stojda Tadeusz
Szaszkiewicz Włodzim.
*Szatkowski Henryk
*Szczepanowski Felic.
Śmiechowski Stefan
Świadkowski Antoni
*Tombiński Józef

Klasa IV. B.

Burnatowicz Tadeusz
Dobrowolski Anatol
Dwernicki Karol
Dzierzbicki Zyg., 20/X 1913.
Ferens Stanisław
Fiala Roman
Flak Stanisław, pryw. od 2. półr.
Förster Aleksander
Fürst Fryderyk
Gadulski Ludwik
Garfunkel Stanisław
Gawlas Eugeniusz
Grabczewski Aleksander
Himmelblau Lucyan
Januszkiewicz Julian
Kaczkowski Herman
Kański Władysław 15/III 1913.
*Karmowski Tadeusz

Kopf Aleksander
*Krasnowiecki Władysł.
Kruszyński Adam
Krzywka Karol, pryw. od 2 półr.
Launer Jan 9/XII 1913.
Lewiński Jan
Lödl Maryan
Łukaszewicz Stanisław
Monderer Samuel 15/III 1913.
Münz Mieczysław
Niedzielski Lucyan
Porębski Jan
Przeworski Andrzej
Radwański Piotr
Rivo Karol
Rysz Józef
Schinagel Emil
Schmahl Bronisław
Siwek Kazimierz
*Socha Tadeusz
*Stolarczyk Edmund
Szczawiński Zdzisław
Ślusarczyk Franciszek
Tomczyk Jan
*Wachal Adam
Waszkowski Julian
Weigel Zdzisław
Zakrawacz Edward
Zakrzewski Jan

Klasa V. A.

Baschkopf Rudolf
Chlebowski Bronisław
*Schwarzenberg Czerny Władysław
*Dawidowski Henryk
*Essmanowski Stefan
Frank Roman od 2 półr.
Gulkowski Tadeusz
Gwiazdomorski Jan
*Jedlicki Maryan
Kamieński Bohdan
Komierowski Jul. Piotr
Komierowski Paweł
Krzanowski Karol
*Kudliński Tadeusz
Langrod Witold
Majewski Jan
Mańkowski Emeryk
Mączyński Maciej
Mikulski Francisz., 15/V 1914.
Mirecki Stefan
Mycielski Franciszek
Puchała Maryan
Reiss Henryk
*Rosner Tadeusz
Schaitter Jan
Silberfeld Aleksander
Zaremba-Skrzyński Aleksander
*Smreczyński Stanisław
*Stach Karol
Stachiewicz Piotr 1/II 1914.
Stasicki Bronisław
Sternbach Kazimierz
Surzycki Jan
Szlachtowski Edmund
Śmiechowski Wincenty
Tokarzewski Mieczysław
Wereszczyński Roman
Wielgus Aleksander
Więckowski Tadeusz
*Zacharski Józef
Zarański Stan., pryw.
Zarzycki Zbigniew
hr. Żborowski Andrzej 1/II 1914.
*Zoll Fryderyk
Żeglikowski Stanisław
Żórawski Juliusz.

Klasa V. B.

de Beaupré Feliks
Blahaczek Edward
Blonarowicz Eugeniusz, pryw.
*Brahmer Mieczysław
Chodorowski Jan
Dąbrowiecki Tadeusz
Dębicki Czesław, od 2. półr.
*Dorawski Jan
Dubas Józef
Gadulski Władysław
*Gołąb Feliks
*Hirschberg Józef
*Kanarek Jakób
Kapp Jan, pryw.
Kasztura Stanisław
Kisielewski Juliusz
Kozłowski Franciszek 15/V 1914.
Krysiak Janusz od 2. p.
Kuczyński Stefan
Kukiel-Krajewski Jerzy
Lasko Juliusz do Vc jako pryw.
*Mildner Tadeusz
Misztal Stefan 3/IX 1913.
Młodecki Józef
Mroczkowski Bronisław
Nadel Norbert
Nussbaum Witold
Okulczyk Władysław
Pasierbek Józef
Pietsch Aleksander
Pipczyński Adam
Reguła Jan
Reich Leopold
Rosner Władysław 15/V 1914.
Rzewuski Tadeusz
Satkowski Stefan
Schneider Tadeusz
Sowiński Władysław
Starzewski Tadeusz
Stieber Maryan
Stratilato Władysław
Teufel Józef
Wolkowski Tadeusz
*Wrześniak Karol
Zawada Jan 5/II 1914.
Żyła Władysław

Klasa V. C.

Abdermann Mieczysław
Aywas Maryan
Becher Karol, pryw.
Brodkiewicz Tad., pryw.
Bukowski Stefan
Chmura Jan
Cikowski Stanisław
Dębicki Mieczysław
Federgrün Aleksander

Goldberg Tad., prywat.
Gruszczyński Mieczysl.
Hamuliński Stanisław
Horváth Józef
Kochmański Stanisław
Kułakowski Tadeusz
Kwintowski Maryan
Lasko Juliusz, pryw. z V b.
Leciejewicz Tadeusz
Leśniak Jan
Madejski Wilhelm
Novák Stanisław
Ochorowicz Władysław
Pociecha Michał
Roth Bolesław
*Rudawski Stanisław
Rudyk Tadeusz
Russanowski Kazimierz
Spira Salomon
Strzelecki Jan
Szameit Tadeusz
Szczawiński Witold
Woźniak Zygmunt
Zawadzki Adam 20/10 1913.
Żak Rudolf

Klasa VI. A.

Barnaś Narcyz
*Benis Adam
Berwaldt Ludwik
Bojarski Wiktor
Chlipalski Mieczysław
Chmura Józef
*Chmura Tadeusz
Daszyński Feliks
*Eibenschütz Stanisław
*Fischinger Stef., pryw.
Furmankiewicz Stanisł., pryw.
Gaszyński Feliks
Gawroński Jerzy
Gerżabek Adam
Godlewski Robert, pryw. z VI b.
*Górski Franciszek
Grobler Sewer
*Gross Maksymilian
Heydel Fr., 9/III 1914.
Hrebenda Władysław
Jakubowski Maciej, pr.
*Jaworski Iwo
*Jentys Władysław
Keller Stanisław
*Kielpiński Tadeusz
Kolodziejski Teofil
Koniński Kazimierz
*Kowalski Roch Izasław
*Krókowski Jerzy
ks. Lubomirski Wład.
Łaszczyński Władysław
Łącki Zygm., 15/V 1914.
Mars Krzysztof
Medvečky Stanisław
Meyer Jan, pryw.
Michałowski Józef, 2/XII 1914.
Nowierski Jan, pryw.
Obtułowicz Stanisław
Ohrenstein Szym., pryw.
Pacuła Zygmunt
Piątkowski Eugeniusz
*Pintowski Felicyan
Rittermann Leon
Russo Ludwik
Schäffer Stanisław
Schmidt Henryk
*Schoengut Jan
Seifert Mieczysław
Stachowicz Franciszek
Stępiński Włodzimierz
*Szancer Edward
*Tilles Henryk
Tokarz Aleksander
Tomaszewski Stanisław
Turnau Stanisław pryw.
hr. Tyszkiewicz Jan
hr. Tyszkiewicz Stefan
Uhma Czesław
Wojnarowicz Rudolf
*Zieliński Józef
Żuliński Roman

Klasa VI. B.

Arlett Jerzy od 2 półr. pryw.
Ballenstedt Adolf
Baluk Jerzy 1/II 1914.
Bereżyński Tadeusz
Blaschke Kazimierz
Blatt Alfred
Blachowski Kazimierz
Bobilewicz Władysław
Broż Stanisław
*Bukowski Stefan
Dąmbski Czesław
Dębicki Zygmunt
Dunin Ludwik
Dutkiewicz Władysław
Dwernicki Franciszek
Epstein Jerzy
*Falter Roman
Gajewski Romuald 28/II 1914.
Godlewski Robert 1/II do VIa pryw.
Goldberg Henryk
Hauser Mieczysław
Himmelblau Stefan
Holly Karol
Jasiński Jan
Jaśkiewicz Adam
*Kanarek Jonasz
Kirchmayer Adam
Kolwas Wacław
Kominkowski Aleksan.
Kowalczyk Teofil
Kozak Włodzimierz
*Kuska Stanisław
Landau Stefan
Łepkowski Antoni
Łepkowski Jerzy
Macała Kazimierz
Massar Wilhelm
Mayer Stanisław
Miśkiewicz Stanisław
Mrowec Stanisław
Münz Alfred
Nussbaum Wiktor
Olas Konrad
Pagacz Władysław
Schubert Jerzy
Serafin Władysław
Sękowski Andrzej
Struszyński Alfred
Śmiałowski Adam
Tellier Kazimierz
Tylko Józef
Węgrzyn Walenty
Żychowicz Adam

Klasa VII. A.

*Antoniewicz Michał
Bardel Zbigniew
Bogusz Ludwik
*Brodkiewicz Wiktor
*Buczkowski Kazimierz
Chodorowski Stanisław
Chodzicki Edward
Chyliński Wojciech
*Cichowski Andrzej
Cielecki Piotr 15/IV.
br. Dormus Oliwer od 2/II 1914.
Franič Feliks
Geppert Stanisław
Gromnicki Julian
*Jasiewicz Zygmunt
Kaczmarski Stanisław
Kaiser Stanisław
Kannenberg Adam od 2 półr.
Kobylański Włodzim.
*Kropaczek Stefan
*Krzetuski Artur
Kuczkiewicz Tadeusz
Lewartowski Józef
Lipecki Stanisław
Löbel Bernard
*Matyja Mieczysław
Mazanowski Jan
Mirecki Zygmunt
Morawski Adam
*Moszyński Stefan
Mussil Paweł
Nowicki Florenty
*Nowosielski Zbigniew
*Papée Stefan
Rastawiecki Modest
Rosenberg Stan., pryw.
Rytel Kazimierz
Sawczyński Wojciech
Siedlecki Stanisław
*Sołtysik Jan
*Stafiej Kazimierz
Stein Juliusz
Sternbach Stanisław
Stolzman Adam
Sulikowski Aleksander
Szancer Stanisław
Świerczyński Antoni
hr. Tyszkiewicz Józef pryw.
hr. Tyszkiewicz Stan., pryw.
Urbański Włodzimierz
Żmuda Alfred

Klasa VII. B.

Atteslander Henryk
Bachner Bolesław
Baran Franciszek
*Bernacki Mieczysław
Blachowski Roman
Bochniak Adam
Budzynowski Aleks.
Bujas Eugeniusz
Bujas Stanisław
Burghardt Stanisław
Ciołkosz Jan
Czerny Stanisław
Dąbrowiecki Kazimierz
Dettloff Włodzimierz
Dunaj Izaak
Federgrün Jakób
*Frischer Izaak
Gędlek Piotr
Grabowski Jan
Hochbaum Ignacy
Hrebenda Jan
Konopka Maryan
Kozłowski Kazimierz
Krzywdziński Stan.
*Kurnik Edward
Lödl Tadeusz
*Łysak Jan
Malec Józef 15/X 1913,
Matusik Karol
Modes Adam
Modliszewski Adam
Nowak Kazimierz
*Nowosielski August
Olejczyk Tadeusz
*Ostrowski Karol
Pawłowski Józef
Przeworski Antoni
Rosenzweig Abr., pryw.
Rozmaryn Roman
Scharoch Karol
Schoenowitz Maryan
Stokłosiński Stanisław
Stokłosiński Stefan
Stubla Antoni
Szczytnicki Witold
Szlusarz Wojciech
Śliwiński Antoni
Weber Alfred
*Wejers Józef
*Werber Tadeusz
Wojtych Rafael
Woźniak Maryan
*Wrona Franciszek
Zięba Eugeniusz, pryw.
Znański Jan
Zrobek Roman

Klasa VIII. A.

Bereżyński Kazimierz
*Blatt Joachim
Bogusz Ksawery
Borzęcki Adam
Bronikowski Bronisław
Cieślewicz Józef
*Cieślewicz Kazimierz
*Czajewicz Wiesław
Czaplicki Edward
Czechowski Eustachy
*Czynciel Stanisław
Dolais Włodzimierz
Dunin Józef
br. Götz-Okocimski Ant.
Jasieński Henryk
Jaworski Stefan
Judkiewicz Stefan
*Kiliński Adam
Klemens Roman
Kollat Witold
*Korczyński Kazimierz
*Korczyński Ludomił
*Kościński Józef
*Ludwig Kazimierz
Łaszcz Stanisław
Łodwiński Adam
Mazanowski Adam
*Męciński Józef
Niżałowski Stan., pryw.
*Nowak Maryan
Papée Adam
hr. Potocki Adam
Prochowski Tadeusz

Radziejowski Bogusław
*hr. Rey Ludwik, pryw.
Siedlecki Wojciech
Siemianowski Tadeusz
Straszewski Grzegorz
Studziński Franciszek
Swolkień Władysław
Szluha Teodor
Tretiak Tadeusz
Trzecieski Jan, pryw.
hr. Tyszkiewicz Wład.
Wdowiszewski Zygm.
Włodek Zdzisław
Wojciechowski Jan
Zaleski Mieczysław

Klasa VIII. B.

*Abrahamer Jozue
Alexandrowicz Maur.
Breuer Tadeusz
Bronner Juliusz
Byszewski Adam
Closmann Roman, pryw.
*Drożdż Jan
Dyba Józef
Dziurzyński Kazimierz
Eilbaum Arnold
Gologórski Jerzy
Górka Konrad
Gwizdalski Zdzisł. pryw.
Hrebenda Stanisław
Hyży Antoni
Kieślowski Stefan pryw.
Komalski Teodor Bohd.
Kośmiński Kazimierz
Kozłowski Stanisław
Lehrfeld Peretz
Marfiak Tadeusz
Mikiewicz Adam
Mikucki Witold
Myszkowski Jerzy
Olas Feliks
Olejak Artur
Papée Adam
Parvi Jan
Pindelski Tadeusz
Plešnar Tadeusz
Rogoż Antoni
Romer Aleksander
Rybak Maryan
Rybczyński Tadeusz
Rybczyński Władysław
Sadowski Ludwik
Schubert Eugeniusz
Skoda Stanisław
Skorka Aloyzy
Stankiewicz Emil
Troczyński Stefan
Wander Aleksander
Wittig Rudolf, pryw.
Wulkan Jakób
Zabłocki Jan
*Zegartowski Jan
Zych Roman

XVII.

OGŁOSZENIE.

Wpisy uczniów tak publicznych jakoteż prywatnych na rok szkolny 1914/1915 odbywać się będą *29-go i 31-go sierpnia* od godziny 8. do 12. przed południem. Do wpisów zgłaszać się mają uczniowie osobiście w towarzystwie rodziców lub opiekunów.

a) Uczniowie *tutejszego zakładu* muszą przy wpisie wykazać się świadectwem szkolnem z ostatniego roku; płacą 2 kor. na środki naukowe.

b) Uczniowie, przybywający z innych zakładów dla klas II—VII., muszą przy wpisie przedłożyć:

1. Metrykę chrztu lub urodzenia.
3. Świadectwo szkolne z ostatniego roku, opatrzone potwierdzeniem Dyrekcyi, że można ich przyjąć do innego zakładu.
3. *Wszystkie* świadectwa z poprzedniej nauki gimnazyalnej.
4. Dekret uwolnienia od opłaty szkolnej.

Przy wpisie płacą 6 kor. 20 hal. na środki naukowe.

c) Uczniowie, *chcący uzyskać przyjęcie do klasy I.*, muszą przy wpisie przedłożyć:

1. Metrykę chrztu lub urodzenia na dowód, że ukończyli już 10. rok życia, albo ukończą go przed 1-szym stycznia 1915. roku.
2. Świadectwo szkolne z ostatniego roku, jeżeli pobierali naukę w szkołach publicznych.
3. Świadectwo powtórnego szczepienia ospy, odbytego w roku poprzedzającym wstąpienie do gimnazyum.

Przy wpisie płacą 6 kor. 20 hal. na środki naukowe.

d) Uczniowie, którzy *po dłuższej przerwie w naukach* chcą znowu uzyskać przyjęcie do gimnazyum muszą przedłożyć:

1. metrykę chrztu lub urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne, opatrzone klauzulą: »może być przyjęty do innego zakładu«.
2. *Wszystkie* świadectwa szkolne z dotychczasowej nauki.
3. Świadectwo moralności za czas, w którym nie chodzili do szkoły.
4. Świadectwo powtórnego szczepienia ospy.
5. Poddać się egzaminowi wstępnemu za złożeniem taksy egzaminacyjnej w kwocie 24 K.; przy wpisie (po złożeniu egzaminu) płacą 6 K 20 h. na środki naukowe.

Równocześnie z wpisami do zakładu odbędą się także wpisy na *bezpłatną naukę przedmiotów nadobowiązkowych*, a mianowicie: języka francuskiego, śpiewu, stenografii, muzyki.

Nauka języka ruskiego jest względnie obowiązkową, t. zn. uczniowie nie są obowiązani zapisywać się na naukę tego przedmiotu, dla zapisanych nauka ta nie różni się niczem od nauki innych przedmiotów obowiązkowych.

Gimnastyka jest dla uczniów wszystkich klas przedmiotem nauki obowiązkowej. O warunkach uwolnienia od tej nauki dowiedzą się uczniowie z początkiem roku szkolnego na pierwszej przeznaczonej temu przedmiotowi godzinie, na której wszyscy muszą być obecni.

Nauka rysunków jest dla uczniów klas I—IV włącznie przedmiotem nauki obowiązkowej, dla uczniów klas V—VIII. przedmiotem nauki nadobowiązkowej.

Uczniowie publiczni i prywatni obowiązani są do składania *opłaty szkolnej*, która wynosi 40 K za jedno półrocze a złożoną być musi w *pierwszych sześciu tygodniach* każdego półrocza, t. j. w I. półroczu *przed* 15. października, w II. półroczu *przed* 15. marca.

O uwolnienie od opłaty szkolnej [1]) starać się mogą uczniowie niezamożni a pilni. W tym celu muszą wnieść na ręce

---

[1]) Rozporządzenie to nie obowiązuje uczniów klasy I. w pierwszem półroczu. Zob. niżej.

Dyrekcyi podanie (bez stempla) do c. k. Rady szkolnej krajowej, a do podania dołączyć:

a) Świadectwo ubóstwa dokładnie wypełnione a podpisane przez władzę polityczną i kościelną.

b) Świadectwo z ostatniego półrocza, które ma stwierdzić dobre (lub bardzo dobre) zachowanie i dobry postęp w naukach.

Podania te wnosić trzeba:

a) w pierwszem półroczu *najpóźniej* do 12-go września.

b) w drugiem » » do 12-go lutego.

Podania wniesione później *nie będą* uwzględnione.

Uwaga: 1) Od opłaty nie mogą być uwolnieni:

a) uczniowie, którzy przy ostatniej klasyfikacyi półrocznej lub rocznej otrzymali niedostateczny postęp w naukach, lub zachowania się notę »odpowiednie« lub »nieopowiednie«.

b) uczniowie przyjęci na podstawie egzaminu wstępnego lub ze studyum prywatnego, — a to w pierwszem półroczu po przyjęciu.

c) ci uczniowie publiczni, którzy *nie wnieśli* prośby o uwolnienie.

2) Uwolnienie od opłaty zatrzymują uczniowie (raz uwolnieni) tylko tak długo, dopóki w zachowaniu i w naukach okazują postęp dobry.

Uczniowie klasy I. powinni złożyć opłatę szkolną za pierwsze półrocze przed dniem 30-tym listopada, mogą jednak uzyskać *odroczenie* tego terminu do końca pierwszego półrocza, jeżeli są niezamożni, a od chwili przyjęcia do zakładu zalecają się co najmniej *dobrem zachowaniem się i dobrym postępem we wszystkich przedmiotach nauki.* Pragnący korzystać z tego dobrodziejstwa, winni do 12-go września wnieść za pośrednictwem Dyrekcyi nieostemplowane prośby do c. k. Rady szkolnej krajowej i załączyć do nich *dokładne* świadectwa ubóstwa. Z odroczeniem terminu łączy się definitywne uwolnienie od opłaty, jeżeli klasyfikacya za pierwsze półrocze wypadnie pomyślnie, (zachowanie dobre lub bardzo dobre, postęp we wszystkich przedmiotach nauki co najmniej dostateczny) w przeciwnym bowiem razie winien uczeń zapłacić czesne *za obydwa* półrocza, t. j. 80 koron.

Między 1. a 15. lutego obowiązany jest *każdy uczeń z wyjątkiem bardzo ubogich* złożyć 1 K. na gry i zabawy szkolne.

Egzamina poprawcze odbywają się 29. i 31. sierpnia od godziny 3. popołudniu.

Egzamina wstępne do klasy I. odbywają się przed feryami, 30. czerwca lub 1. lipca; po feryach (ewentualnie) 29. i 31. sierpnia. Powtórzenie tego egzaminu przed upływem roku nie jest dozwolone ani w tym ani w innym zakładzie.

Egzamina wstępne do klas wyższych odbywają się od 5. do 10. września.

Dla lepszego porozumienia się obu czynników wychowawczych: domu i szkoły pożądanem jest, by rodzice, opiekunowie, lub odpowiedzialni nadzorcy utrzymywali ścisły kontakt ze szkołą. W tym celu przypomina się im niektóre *z przepisów regulaminu:*

Odpowiedzialny nadzorca winien czuwać nad tem, aby uczniowie chrześcijańscy wypełniali obowiązki religijne, aby odmawiali modlitwy zrana i wieczorem, aby uczęszczali do kościoła na msze świętą nie tylko wtedy, kiedy im szkoła nakazuje, ale zawsze, gdy jest po temu sposobność. Podobnie czuwać winni, aby uczniowie innych wyznań dopełniali swoich obowiązków religijnych.

Rodzice opiekunowie lub odpowiedzialni nadzorcy winni poznać dokładnie przepisy szkolne, normujące zachowanie się uczniów w szkole i poza szkołą i ze swej strony pilnie przestrzegać, aby uczniowie do nich ściśle się stosowali.

O wykroczeniach uczniów, którym zapobiedz nie może, winien nadzorca odpowiedzialny uwiadomić rodziców lub opiekuna ucznia, aby i oni wpływali na jego poprawę. Gdyby i to nie pomogło, powinien nadzorca odpowiedzialny zawiadomić o tem Dyrektora zakładu, ks. katechetę lub gospodarza klasy i szukać u nich rady i pomocy.

Rodzice, opiekunowie lub odpowiedzialni nadzorcy czuwają nad tem, aby uczniowie dla błahych powodów nie opuszczali nauki szkolnej; w razie, gdyby uczeń musiał pozostać w domu, uwiadamić musi *zaraz w pierwszym dniu* gospodarza klasy lub Dyrektora zakładu o przyczynie opuszczenia szkoły. Skoro przeszkoda w uczęszczaniu do szkoły będzie usunięta, wydaje uczniowi rzetelne świadectwo, które uczeń ma wręczyć gospodarzowi klasy.

Rodzice, opiekunowie lub odpowiedzialni nadzorcy winni w dniach przez Dyrekcyę zakładu na to przeznaczonych uda-

wać się do szkoły, aby dowiedzieć się o postępach uczniów i o ich zachowaniu się. Stale ku temu celowi przeznaczona jest pierwsza niedziela *po* pierwszym i *po* piętnastym każdego miesiaca. W wypadkach ważnych a nie cierpiących zwłoki, można zgłosić się do Dyrektora lub gospodarza klasy każdego dnia w godzinach przedpołudniowych. Podobnie winni rodzice lub odpowiedzialni nadzorcy zgłaszać się do zarządu szkoły na każde jej wezwanie.

Nadzorca odpowiedzialny powinien czuwać nad tem, aby uczniowie przychodzili na czas do szkoły a ze szkoły zaraz do domu powracali.

Chodzenie po ulicach w późniejszych godzinach wieczornych bez koniecznej potrzeby i bez należytego nadzoru jest uczniom wzbronione. Należy też bacznie nad tem czuwać, aby uczniowie nie dobierali sobie niewłaściwego dla nich lub szkodliwego towarzystwa.

Każdy uczeń, który z jakiegokolwiek powodu dostanie silniejszej gorączki objawiającej się podwyższoną ciepłotą skóry, obłożonym językiem i podwyższonem pragnieniem a często dreszczami, musi być bezwarunkowo odłączony od innych i oddany pod opieką lekarską.

Jeżeli lekarz sprawdzi chorobę zakaźną, należy zastosować się bezwzględnie do jego rozporządzenia co się tyczy odosobnienia ucznia lub umieszczenia go w szpitalu.

Tak pokój, w którym leżał lub przebywał uczeń dotknięty chorobą zakaźną (odra, ospa, płonica, dur osutkowy, krztusiec), jakoteż sprzęty tego pokoju muszą być podług wskazówek lekarza oczyszczone i odkażone (desinfekcyonowane). Wspólnie zaś mieszkający uczniowie nie mogą tak długo uczęszczać do szkoły, aż wykażą się świadectwem lekarskiem, że to uczęszczanie nie jest połączone z niebezpieczeństwem rozwleczenia choroby zakaźnej.

Ta sama ostrożność zastosowana musi być tem surowiej i dokładniej do ucznia dotkniętego choroką zakaźną.

O każdym przypadku takiej choroby zakaźnej u któregokolwiek z uczniów, z rodziny lub domowników, obowiązany jest nadzorca odpowiedzialny donieść bezzwłocznie władzy sanitarnej bez względu na to, czy takie doniesienie zrobił już prywatny lekarz.

Dyrektorowi zakładu, członkom grona nauczycielskiego i deputacyi szkolnej a za wezwaniem odpowiedniej władzy i lekarzom służy prawo zwiedzania w każdym czasie mieszkań uczniów. Odpowiedzialny nadzorca winien im dać wszelkie wyjaśnienia, których zażądają.

Uczniom wolno tylko w takim domu mieszkać, w którym odpowiedzialny nadzorca stosuje się ściśle do powyższych przepisów.

Jeżeli się okaże, że odpowiedzialny nadzorca nie wypełnia swoich obowiązków, wtedy Dyrektor zakładu ma prawo zażądać od rodziców (lub opiekuna) ucznia, aby go natychmiast w innym domu umieścili, a w przeciwnym razie ma prawo wzbronić uczniowi dalszego uczęszczania do szkoły.

Rok szkolny 1914/1915 rozpocznie się **trzeciego** września uroczystem nabożeństwem, w którem wszyscy uczniowie wpisani muszą wziąć udział.

T. Sołtysik.

Rozkład godzin.

L. p.	PRZEDMIOT	Klasa I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	Razem
1.	Nauka religii	2	2	2	2	2	2	2	2	16
2.	Język wykładowy . . .	3	4	3	3	3	3	3	4	26
3.	» łaciński	6	6	6	6	6	6	5	5	46
4.	» grecki	—	—	5	4	5	5	4	5	28
5.	» niemiecki . . .	5	4	4	4	4	4	4	4	33
6.	Historya	2	2	2	2	w I półr. 4 w II półr. 2	w I półr. 2 w II półr. 4	4	3	21
7.	Geografia	2	2	2	2	w I półr. — w II półr. 2	w I półr. 2 w II półr. —	—	—	10
8.	Matematyka	3	3	3	3	3	3	3	2	23
9.	Nauki przyrodnicze . .	2	2	—	—	3	2	—	—	9
10.	Fizyka i chemia . . .	—	—	2	3	—	—	4	3	12
11.	Propedeutyka filozof. .	—	—	—	—	—	—	1	2	3
12.	Rysunki	2	2	2	2	—	—	—	—	8
13.	Kaligrafia	1	—	—	—	—	—	—	—	1
14.	Gimnastyka i zabawy .	2	2	2	2	2	2	2	2	16
15.	Drugi język krajowy (wzgl. obow.)	(2)	(2)	(2)	(2)	(2)	(2)	(2)	(2)	(16)
	Razem . . .	30	29	33	33	32	31	32	32	252